

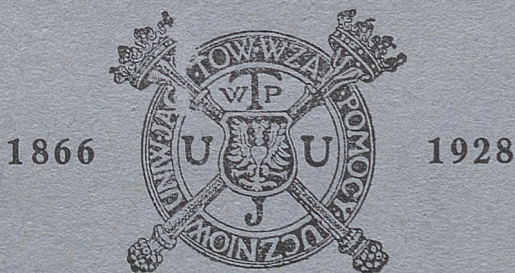
2952

11706

LXII
SPRAWOZDANIE
BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

(TOW. WZAJEMNEJ POMOCY U. U. J.)

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1927/28.



KRAKÓW 1928.

NAKŁADEM BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW U. J. W KRAKOWIE.
DRUKARNIA POLSKA FR. ZEMANKA, KRAKÓW, TAD. KOŚCIUSZKI 3.

2952

11706

LXII
SPRAWOZDANIE
BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE.

(TOW. WZAJEMNEJ POMOCY U. U. J.)

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1927/28.



KRAKÓW 1928.

NAKŁADEM BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW U. J. W KRAKOWIE.
DRUKARNIA POLSKA FR. ZEMANKA, KRAKÓW, TAD. KOŚCIUSZKI 3.

SPRAWOZDANIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1927/28

OD 1. X. 1927 DO 30. IX. 1928.

Sprawozdanie Prezesa Bratniej Pomocy.

Z dniem 30 września 1928 r. zamknęliśmy 62-gi rok istnienia naszej instytucji. Zdajemy dziś sprawę z działalności całorocznej na dowód, że wyteżyliśmy wszystkie siły, aby jak najlepiej gospodarować dwumiljonowym majątkiem Bratniej Pomocy i pełnić należycie zaszczytną służbę niesienia pomocy młodzieży akademickiej.

Nie zaczął się miniony rok pod pomyślną wróżbą. Zacięte walki, tożzone przy wyborach nie tworzyły atmosfery odpowiedniej do spokojnej i wymagającej wiele skupionej myśli i woli pracy samopomocowej. Długo przeciągające się przesilenie rozluźniło sprężystość organizacyjną Bratniej Pomocy. Jednakże stwierdzamy dziś fakt, że organizacja nasza wyszła z tych przeciwności obronną ręką, co jest dowodem jej żywotności i siły; nie przesłania on wszakże wyraźnego ostrzeżenia przed narażaniem jej całości i interesów zrzeszonej w niej młodzieży akademickiej na tak groźne eksperymenty. W tym ciężkim dla Bratniej Pomocy okresie wysunęło się przecież niepokojące powątpiewanie, czy młodzież akademicka potrafi sama rządzić swoją własną instytucją samopomocową, inaczej, czy dorosła do spełnienia zadań, podejmowanych przez poprzednie generacje młodzieży akademickiej, które stworzyły obecną Bratnią Pomoc, imponującą ogromem i tradycją. Obejmując rządy postanowiliśmy usunąć wątpliwości, kwestjonujące wartość młodzieży akademickiej, rozprószyć je usilną pracą i poważnem traktowaniem swych obowiązków, dbałością o losy powierzonej nam instytucji i jej członków zawsze i wszędzie wykazywaną. Idea ta przyświecała nam w ciągu całorocznej pracy, dodając energii przy realizowaniu zadań przechodzących często nasze siły.

Prace Zarządu w roku sprawozdawczym.

Na początku roku zastaliśmy szereg przedsięwzięć i problemów, od lat już domagających się rozwiązania i zrealizowania. Niektóre wysunęły się także w ciągu naszego urzęd-

wania. Prace te absorbowwały nas przez cały rok poza zwyczajną administracją majątku Bratniej Pomocy i utrzymywaniem sprawności jej agend i przedsiębiorstw. Były to zadania następujące:

1. Gruntowna zmiana przestarzałego statutu,
2. Ujednostajnienie i usprawnienie administracji Bratniej Pomocy,
3. Podjęcie na nowo akcji budowy II Domu akademickiego przez starania o uzyskanie na własność parceli na Oleandrach, spłatę długów krótkoterminowych, zaciągniętych na poprzednią budowę, uzyskanie dogodnego kredytu na dalszą.
4. Budowa kolonii wypoczynkowej w Pławnej oraz przygotowanie rozbudowy kolonii szczawnickiej,
5. Powiększenie źródeł dochodu przez akcję oddziału wieźrytelności, mającą na celu odzyskanie ogromnych sum za świadczenia udzielone dawnym członkom Bratniej Pomocy, a także rozbudowę przedsiębiorstwa, które jest podstawą bytu finansowego Bratniej Pomocy t. j. Hurtowni tytoniowej i sklepu,
6. Reorganizacja agend i inwestycje niezbędne, ze szczególnem uwzględnieniem domów akademickich,
7. Ożywienie agend, opiekujących się zaniedbywaną dotychczas dziedziną kulturalno-towarzyską,
8. Rozszerzenie zakresu działania Bratniej Pomocy na polu gospodarczem i zdobycie dla niej należnego stanowiska, jako największej i jedynej instytucji samopomocowej, przeznaczonej dla ogółu młodzieży akademickiej, studjującej na naszym Uniwersytecie.

Nowy Statut Towarzystwa.

Zmiana statutu przekazywana od szeregu lat jednemu Zarządowi przez drugi, znalazła nareszcie urzeczywistnienie dzięki całorocznej, niestrudzonej pracy Komisji Regulamin.-Statutowej pod kier. Kaz. Machalskiego. Wzorowo opracowany projekt przyjęło, zwołane w tym celu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 20 listopada b. r. Dzięki temu, zyskała nareszcie nasza instytucja normy prawne, odpowiednie do jej zakresu działania i zmienionych metod pracy. Skończył się okres, w którym przestarzałe paragrafy dawnego, bo z przed 20-tu przeszło lat statutu, krępowały jedynie działalność Bratniej Pomocy, nie mogąc natomiast regulować życia instytucji, które w tak długim okresie musiało ulec znacznym ewolucjom. Za swą ofiarną i nie-

zmiernie pożyteczną pracę, zasłużyła sobie Komisja na szczerą wdzięczność i uznanie. Nowy statut przywrócił Towarzystwu Wzaj. Pom. jego dawną nazwę, używaną po założeniu T-wa w r. 1859, jako organizacji naonczas tajnej, a której nie można było wprowadzić do zalegalizowanego w r. 1866 statutu, gdyż władze austriackie traktowały słowo „bratni” jako pojęcie rewolucyjne.

Tradycyjną nazwę „Bratniej Pomocy” przyjęły wszystkie instytucje samopomocowe, organizowane w niepodległej Polsce. Nasza zaś organizacja znana szeroko również pod tą nazwą, wprowadza ją dopiero obecnie do swego statutu, zacierając ślady niewoli, w której szlachetna i ogólnoludzka akcja pomocy bliźniemu, spotykała się z podejrziwem i nieprzychylnem stanowiskiem zaborców.

Z ważniejszych zmian uskuteczniionych przez nowy statut, podkreślić trzeba odmienny sposób ujęcia spraw majątkowych, co wynikało ze zmiany powojennych stosunków w tej dziedzinie. We władzach Bratniej Pomocy podzielono kompetencję Zarządu i Wydziału, decydujących wspólnie jako władza ogólnie wykonawcza. Sam zaś Zarząd staje się władzą administracyjną, mającą prawo kolegjalnego decydowania w tej tylko dziedzinie, oraz przedkładania i wyrażania opinii o wszelkich wnioskach skierowanych do Wydziału i na Walne Zgromadzenie. Rozszerzono także kompetencję Sądu i stworzono urząd prokuratora, którego wybiera Walne Zgr. razem z przewodniczącym Sądu.

Administracja.

Na czoło aktualnych zagadnień Bratniej Pomocy wysuwa się ciągle jeszcze kwestja ulepszenia administracji, zaniedbywana w latach, kiedy cały pęd i energja skierowana była w stronę najbardziej piekących spraw, t. j. zdobycia pożywienia i dachu nad głową dla rzesz akademickich. Staraliśmy się w tym roku uwzględnić jak najszerzej czynnik fachowości w T-wie. Rzecz jasna, że musiały się przez to zwiększyć odnośne koszty. Różnica nie jest znaczną. Nie przekroczyliśmy również ram preliminarza, określającego wysokość wydatków administracyjnych na 14.000 zł. Pożytek zaś jaki stąd Towarzystwo wyniesie opłaci się sowicie, gdyż należyte zarządzenie majątkiem Bratniej Pomocy, to pierwszy i najważniejszy warunek jego rozrostu. Staraliśmy się uregulować niezupełnie proporcjonalne płace

funkcjonariuszy Bratniej Pomocy, starając się w dobrze zrozumiany interesie samej instytucji dać pracownikom to minimum, któreby z jednej strony umożliwiło im egzystencję, a z drugiej pozwoliło żądać pełnej odpowiedzialności za spełnienie swej funkcji. Powyższa sprawa dotyczyła kancelarii i buchalterji T-wa, Kierownictwa hurtowni, kuchni i domów, personelu niższego i służby. Opracowany starannie przez Komisję Regul.-Statut. regulamin urzędników T-wa określił ich prawa i obowiązki, oraz stosunek do Bratniej Pomocy i jej władz honorowych. Na podstawie tego regulaminu spisał Zarząd odpowiednie umowy z pracownikami T-wa. Rozbudowę aparatu administracyjnego przy zwiększeniu i tak ogromnie niskich w stosunku do innych instytucji kosztów administracyjnych, uważaliśmy za jedynie wskazane pociągnięcie w czasie, kiedy nie można szafować czasem i energią kolegów, zmuszonych nowymi ordynacjami do szybszego kończenia studjów, ani też pozostawiać pewnych działów pracy bez stałej i fachowej pomocy. Będąc zaś gorącymi zwolennikami autonomji młodzieży akademickiej, rządzącej się samodzielnie we własnej instytucji, staraliśmy się zawsze zabezpieczyć interesy właściciela, t. j. młodzieży akademickiej. Praca nad ujednostajnieniem i uproszczeniem administracji agend i przedsiębiorstw jeszcze nie skończona, jednak obecność fachowych sił pozwoli na jej kontynuowanie.

Budowa II-go Domu.

Za święty obowiązek uważaliśmy zrobić wszystko, coby mogło umożliwić wznowienie budowy II. Domu akademickiego. Zgóry twierdzimy, że jest to zadanie niewiele łatwiejsze, o ile nie cięższe od tego, jakie rozwiązywał Zarząd z przed kilku lat. Osłabło bowiem zainteresowanie społeczeństwa dla kwestji mieszkaniowej młodzieży akademickiej. Zdezorientowano opinię publiczną często rzucanemi hasłami budowy różnych domów akademickich, przeznaczonych dla ściśle określonych i zamkniętych ugrupowań i kategorii młodzieży. Rozdrobniono i rozproszono fundusze, któremi przy pewnej planowości możnaby łatwo uzyskać bardzo wydatne rezultaty. Zainicjowano szereg przedsięwzięć nie mających widoków zrealizowania albo realizowanych nieekonomicznie i niecelowo. Dopóki będziemy jednak świadkami obecnego niedostatku młodzieży akademickiej, dopóki na jedno miejsce wolne w domach Bratniej Pomocy będzie

wpływało kilkadziesiąt podań, dotąd każdy Zarząd T-wa, którego zadaniem pomoc dla całej młodzieży naszego Uniwersytetu, musi, bez względu na trudności, starać się o dach nad głową dla wszystkich najbiedniejszych, jeżeli przedstawiają wartość dla nauki i społeczeństwa. Instytucji naszej nie wolno potrzebującego bliźniego pozbawić pomocy i uniemożliwić mu zdobycia wiedzy i możliwości pracy w społeczeństwie dla ubocznych względów. Organizacji powszechnej, do której garnie się zawsze rzesza najbiedniejszych, najbardziej potrzebujących pomocy, nie wolno zapomnieć, że dalsze prowadzenie budowy II-go domu, to jej najważniejsze zadanie. Można poddawać rewizji projekt i sposób wykonania tego przedsięwzięcia, dyskutować nad takimi czy innymi trudnościami, ale niezbędną jest rzeczą, aby pod tem hasłem przystępowały do pracy najbliższe Zarządy.

Idąc po tej myśli, podjęliśmy starania o uzyskanie na własność parceli na Oleandrach, którą Magistrat m. Krakowa oddał swego czasu Bratniej Pomocy na t. zw. prawie budowli. Pozytywne załatwienie tej kwestji ma dla dalszej sprawy budowy zasadnicze i podstawowe znaczenie. Posiadając bowiem prawo własności, ma T-wo łatwą możność zaciągnięcia hipotecznej pożyczki na dalszą budowę, oraz staje się jedynym i prawowitym właścicielem wybudowanego już skrzydła. Według wspomnianego bowiem prawa budowli obiekt wybudowany na parceli przechodzi po 80 latach na własność Magistratu za zwrotem $\frac{1}{3}$ wartości. Zdając sobie sprawę z doniosłości tego zadania wyteżyliśmy w tym kierunku całą swą wolę i energję. Wszystkie decydujące w tej sprawie czynniki poinformowaliśmy o tej sprawie starając się pozyskać ich poparcie, przyczem podnieść możemy z radością, że bardzo często spotykaliśmy się z życliwem i przychylnem stanowiskiem wobec Bratniej Pomocy, i to zarówno ze strony prezydentów miasta, oraz radców miejskich, w osobach *Prof. Zolla*, *Ks. Masnego*, *Mec. Klimeckiego*, *radcy Breyera* i *inż. Adelmanna* i wielu innych, jakoteż ze strony urzędników Magistratu w osobach *Dra Reïnera*, *Dra Śliwińskiego*, *St. Ref. Wnęka*, dawnych i szczerých przyjaciół T-wa.

Rezultatem tych starań w czasie naszej kadencji było tylko obniżenie wysokiego czynszu dzierżawnego jaki płaciliśmy od parceli z 1900 na 1000 zł. z możliwością uzyskania subwencji na pokrycie reszty. Sprawa darowizny względnie sprzedaży parceli

nie została załatwioną, co zostało spowodowane zapewne względami na interes Magistratu. Tę akcję musi kontynuować w nie-
słabnącem tempie przysły Zarząd, reprezentujący solidną i na-
zdrowym programie samopomocowym opartą instytucję. Władze
i społeczeństwo muszą zrozumieć, że kwestja budowy II. Domu
to niecierpiąca zwłoki sprawa młodzieży akademickiej, że dom
młodzieży, którego akt erekcyjny w roku 1924 podpisał przy-
poświęceniu kamienia węgielnego w historycznych Oleandrach
Marszałek Józef Piłsudski, to żywotny interes nauki polskiej,
a równocześnie spłata długu krwi i istnień ludzkich, które zło-
żyła młodzież akademicka w walce o niepodległość w okresie
wojny światowej i odparcia nawały bolszewickiej. Wyrównanie
tego ciężkiego zobowiązania jest powinnością społeczeństwa.
Młodzież akademicka ma prawo domagać się tego i padając
w wolnej Polsce ofiarą ciężkich warunków życiowych, domagać
się napewno będzie. Rezolucję Wydziału w tej sprawie przed-
kładamy Walnemu Zgromadzeniu. Ponieważ w ciągu roku roz-
dzielano pewne sumy z funduszu rozbudowy miast, wnosiliśmy
i tam prośbę, aby nie zaniedbać niczego, co powyższą sprawę
budowy mogłoby posunąć naprzód. Jak długo nie zacznie-
my jednakże dalszego wznoszenia murów II-go Domu, szan-
se podań do Komitetu rozbudowy będą minimalne. To sa-
mo dotyczy innych starań o kredyt w obecnym stanie rze-
czy, gdy nie jesteśmy właścicielami parceli. Realizacja
tego przedsięwzięcia zależy więc: 1) od uzyskania parceli
na własność, 2) od natychmiastowego rozpoczęcia budo-
wy, a to będzie umożliwionem wtedy, gdy Senat Akademicki
przychyli się do starań Bratniej Pomocy i zechce przyznać odpo-
wiedni do jej stanowiska i potrzeb procent udziału z chesnego,
3) od uzyskania kredytu na dogodnych warunkach i 4) ułożenia
planu finansowego, prowadzącego do faktycznej samowystar-
czalności domów akad., któraby pozwalała Bratniej Pomocy na
ekonomiczną i racjonalną spłatę zaciągniętych zobowiązań pie-
niężnych, 5) od planowego ujęcia akcji budowy domów akade-
mickich w całym środowisku przez miarodajne czynniki. Wspo-
minając o kredytach, zdajemy sobie oczywiście sprawę, że nie
można myśleć o zdobyciu nowych pożyczek przed uregulowa-
niem spłaty dotychczasowych długów. W obecnej chwili kwe-
stję powyższą należy uważać za załatwioną. W myśl prelimi-
narza spłacaliśmy bowiem krótko-terminową pożyczkę

P. K. O., pobraną jak wiadomo na warunkach niezbyt korzystnych. Mimo umieszczenia w preliminarzu na ten cel kwoty 64.800 zł., wpłaciliśmy do P. K. O. 50.500 zł., a więc o 14.300 zł. mniej. Uczyniliśmy to z całą świadomością, a to dlatego, że w ciągu roku udało się nam obniżyć stopę procentową do sześciu. Mając zaś szereg ważnych przedsięwzięć do sfinansowania, uważaliśmy się za uprawnionych moralnie do skorzystania z tak dogodnego kredytu. Po zamknięciu roku administracyjnego podjęliśmy na nowo spłatę długu, gdyż pozwoliły nam na to warunki finansowe. W chwili obecnej ze stu-tysięcznego niegdyś długu w P. K. O. pozostało niespełna 7.000 zł. Krótkoterminową pożyczkę w Banku Gosp. Kraj. w kwocie 10 tys. spłaciliśmy zgodnie z preliminarzem. Odsetki płacone od pożyczek pochłonęły tylko 12 tys. 553 zł., zamiast preliminowanych 16 tys. Wkońcu dodać należy, że został ułożony plan spłaty pożyczki w Banku Gosp. Kraj. i w ten sposób prace nasze w związku z długami Bratniej Pomocy krótko i długo-terminowymi zostały prawie w zupełności ukończone.

Kolonje wypoczynkowe.

Wśród wielu prac tegorocznych bardzo wydatnie absorbowała nas akcja zdrowotna, wysuwająca się coraz bardziej na czoło zagadnień pomocy młodzieży akademickiej, przyczyną tego rozpaczliwy poprostu stan zdrowia tejże młodzieży. Członkowie naszego Towarzystwa znajdują już obecnie pomoc w Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów, instytucji, o którą przez długie lata przed wojną walczyła Bratnia Pomoc. Zmniejszył się więc pozornie zakres działania odpowiedniej agendy Br. Pom., t. j. Komisji Klimatycznej. Pozornie, bo przed Komisją stoją nowe zadania, z których na pierwszym miejscu wymienić trzeba roztoczenie troskliwej opieki i kontroli zdrowotnej nad mieszkańcami domów akad. Najpilniejszą sprawą jest urządzenie ambulatorjum w domu akad., oraz niezbędnego urządzenia higienicznego, t. j. łazienek. Rozpoczęto już w tym kierunku prace. Powzięte projekty musi urzeczywistnić przyszły Zarząd. Zadaniem w tej dziedzinie najważniejszym to budowa i urządzenie akademickich kolonij wypoczynkowych i leczniczych. Tutaj z radością i z dumą możemy wskazać na poważne posunięcie, jakiego udało się nam dokonać. Jest to budowa I. pawilonu kolonji w Pławnej im. ś. p. Prez. Franciszka Xawerego Fiericha.

który rzucił myśl budowy tej kolonji i ofiarował na ten cel obszerną parcelę w ślicznem zakątku Podkarpacia w przełomie rzeki Białej, opodal Ciężkowic. Dar wielkiego przyjaciela młodzieży otrzymała Bratnia Pomoc przed trzema laty. Ciężkie warunki finansowe nie pozwoliły jednak pomyśleć o budowie, do której była Bratnia Pomoc kontraktem darowizny zobowiązana. I oto w momencie, w którym ogół zrezygnował z nadziei na wykorzystanie daru szlachetnego ofiarodawcy, podjęliśmy nieśmiało myśl rozpoczęcia budowy. Decyzję powziął Wydział i powierzył budowę wybranej specjalnie komisji.

W chwili, kiedy składamy sprawozdanie, na parceli w Pławnej wznosi się budynek kolonji, obliczony na 40 osób, a obok niego gromadzi się materiał na budowę następnego. Budynek znajduje się pod dachem, jednakże bez wyprawy i urządzeń wewnętrznych. Ostateczne wykończenie powinno nastąpić w miesiącach wiosennych, a na początku najbliższych wakacyj letnich w jego ściany zawitają po raz pierwszy członkowie Bratniej Pomocy. Wyrazić tylko musimy głęboki żal, że nielitościwa śmierć nie pozwoliła inicjatorowi budowy i ofiarodawcy parceli oglądać urzeczywistnienia jego szlachetnej myśli; los pozwolił mu jedynie na dwadzieścia dni przed zgonem być świadkiem wspaniałej uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego. Dokładne sprawozdanie budowy przedstawia Komisja budowy kolonji, pod przewodnictwem Edwarda Brydaka i wicepr. Tadeusza Cholewy, w których rękę spoczywało kierownictwo budowy, prowadzone według projektu Leona Dietza d'Arma i Zbigniewa Zaremby.

Z całym uznaniem trzeba podnieść zasługi obu członków Zarządu, którzy nie bacząc na stratę czasu i na brak fachowych wiadomości z dziedziny budownictwa, z całym zapałem wzięli się do dzieła, udowadniając, że silna wola i zapał płynący z bezinteresownych pobudek ideowych potrafi zastąpić doświadczenie i fachowość pracy wykonywanej z pobudek materialnych. Budynek kolonji, będący obecnie na ukończeniu będzie zawsze świadczył o zdolności młodzieży do czynu. Moment ten podnosili z uznaniem świadkowie tej pracy, t. j. społeczeństwo miejscowe i prasa. W odniesieniu do interesów naszego T-wa możemy stwierdzić, że oddani jej członkowie zarządu przeprowadzili dzieło budowy przy minimalnem stosunkowo zużyciu szczupłych zasobów finansowych Bratniej Pomocy. Skutek braku fachowości

ci mogli ewentualnie powiększyć koszta budowy o setki złotych, jest jednak rzeczą stwierdzoną, że pilnością i ostrożnością w wydawaniu każdego grosza, będącego przecież wspólnem dobrem, zaoszczędzili całe tysiące. Niezupełnym byłby obraz naszej działalności w tej dziedzinie, gdyby nie wspomnieć o moralnej i materialnej pomocy jaką ofiarowało nam społeczeństwo, a przede wszystkim społeczeństwo miejscowe. Na szczerą wdzięczność młodzieży akademickiej zasłużyli sobie: **WPP. Inż. Tomek, Rejent Czeppe, Starosta Magoński i wielu przyjaciół młodzieży**, a przede wszystkim dzierżawca dóbr ś. p. Prez. Fiericha, **Ludwik Pękala z Zimnowódki**, któremu w głównej mierze zawdzięczamy podjęcie i pomyślne przeprowadzenie budowy. Z niewiarygodną poprostu życzliwością dla tworzonego dzieła oddawał na usługi kierownictwa pomoc materialną, swój czas i doświadczenie w tych sprawach. Za przychyłność i poparcie jakiegośmy doznali, za sympatię jaką obdarzano nas powszechnie przy tej akcji, składamy całem sercem szczerze wyrazy podzięk.

Równocześnie z budową nowej placówki zdrowotnej zajmowaliśmy się dotychczasową kolonją w Szczawnicy.

Już najwyższy czas, aby uporządkować i ustalić prawa Bratniej Pomocy do owej kolonji wciąż jeszcze jedynej na terenie polskich uzdrowisk, a dostępnej szerokim rzeszom młodzieży akademickiej. Najwyższy czas pomyśleć o gruntownym remoncie budynków, których stan jest obecnie politowania godny, a raczej o budowie nowego budynku odpowiadającego minimalnym przynajmniej potrzebom higieny i wygody. Budowy nowej kolonji, którą powitałaby młodzież z ogromną radością, nie może się podjąć Bratnia Pomoc, jeżeli jej będzie grozić ewentualne zmniejszenie lub utrata dotychczasowego stanu posiadania. Nie może się również zdecydować na budowę na łaskawie obiecaną przez **Zarząd dóbr W. P. hr. Stadnickiego** parceli, leżącej o kilka kilometrów od Szczawnicy.

Po za pewnym remontem i uzupełnieniem inwentarza nie wiele mogliśmy w tej sprawie zdziałać, ze względów od nas niezależnych.

Mimo wszystko, życzliwość i poparcie Prezydjum P. Akademji Umiejętności, Zarządu dóbr w Szczawnicy, kuratora kolonji Prof. Szumowskiego i szeregu osobistości w Szczawnicy pozwalają spodziewać się pomyślnego i korzystnego dla nas wyniku.

Pomyślne załatwienie tej sprawy będzie jednym z ważnych zadań przyszłych Zarządów, przyczem przyszłej kolonii szczawnickiej należy pozostawić dotychczasowy charakter leczniczo-wypoczynkowy, zaś kolonii w Pławnej jedynie wypoczynkowy.

Wierzytelności T-wa.

Wymienione wyżej, jakoteż wszystkie prawie zadania Bratniej Pomocy wymagają użycia znacznych funduszków, co zmusza Zarządy do gorączkowego poszukiwania nowych źródeł dochodu, oraz powiększenia dawnych. Jednym z nich są wierzytelności dawnych członków, idące w setki tysięcy. Na akcję ściągania tych sum zwrócono w ostatnich latach uwagę, efektem czego było zaangażowanie płatnego kierownika Oddziału wierzytelności, który pobiera pewien procent od ściągniętych sum. Tylko w ten sposób dało się bowiem uzyskać odpowiednie rozwiązanie tej kwestji. Prezydium poświęcało również tej akcji wiele starania, regulując zasadnicze pociągnięcia i metody pracy Oddziału. Efektem wyteżonej pracy tegorocznego kierownika p. Zarębskiego było uzyskanie ze sumy zwrotów wynoszącej przeszło dwadzieścia tysięcy zł., a więc przekraczającej umieszczoną w preliminarzu pozycję prawie trzykrotnie. Mimo wszystko kwota ta nie dosięga sumy wydawanych rokrocznie pożyczek.

Przebudowa hurtowni i sklepu.

Najważniejszym źródłem dochodu Bratniej Pomocy jest poza opłatami uniwersyteckimi hurtownia tytoniowa i sklep, przedsiębiorstwa uzyskane przed kilku laty dzięki życzliwości wielu szlachetnych przyjaciół T-wa, w pierwszym rzędzie **prezesa Izby Skarbowej w Krakowie WP. Józefa Gregera**. Przedsiębiorstwa te stanowią właściwie główną podstawę finansową naszej instytucji; nic dziwnego więc, że wszystkie Zarządy poświęcają im jak najwięcej uwagi i troski, zdając sobie dobrze sprawę z tego, że prowadzenie tak poważnej i odpowiedzialnej gospodarki przez młodzież akademicką jest stałą próbą jej poczucia odpowiedzialności i oceną wartości. Hurtownia powierzona T-wu jest i będzie zawsze świadectwem solidności naszej instytucji i czynnikiem budzącym do niej zaufanie. Rozumiejąc to dobrze, czyniliśmy wszystko, aby wyniki tej próby wypadły jak najlepiej. Kierownictwo hurtowni, spoczywające w rękach zasłużonego T-wu pracownika Bohdana Piechowskiego, budziło

całkowite zaufanie swą gorliwością i sumiennością. Funkcjonująca sprawnie pod względem administracyjnym hurtownia domagała się jednak od lat zmiany ciasnego i nieodpowiedniego lokalu, zagrażającego poważnie zdrowiu pracujących tam kolegów. To samo można było powiedzieć o sklepie, którego rozwój tamowany był ustawicznie szczupłością lokalu. Kwestje powyższe udało nam się rozwiązać szczęśliwie przez przeniesienie hurtowni z suterenu na parter, gdzie zajęła dwa mieszkalne pokoje: jeden na biuro, drugi zaś na podręczny magazyn. Magazyn główny urządzono na dole w lokalu dawnej fryzjerni, łącząc go specjalną windą z parterem. Z zamkniętej części kurytarza stworzono poczekalnię dla interesantów. W dwóch przeciwnych pokojach frontowych powstał nowy obszerny lokal sklepu, powiększonego o bogaty dział papierowy, konfekcyjny i galanteryjny, który potrafi zaopatrywać członków T-wa w potrzebne im artykuły, oraz stać się poważnem źródłem dochodu dla Bratniej Pomocy. Przebudowa, prowadzona przez architekta Adama Ślęzaka, kosztowała wraz z urządzeniami kwotę około 18 tys. Inicjatorem i duszą tych poczyniń T-wa był kierownik hurtowni Bohdan Piechowski, któremu zawdzięczamy imponujący rozwój obu przedsiębiorstw, tak że oprzeć na nich można w przyszłości gospodarkę finansową całej instytucji. Dzieło to obok budowy kolonji w Pławnej stanowi nowy etap w rozwoju Bratniej Pomocy, przeżywającej od kilku lat okres żywiołowego rozrostu i wspaniałego rozkwitu.

Agendy.

Oczywiście wszystkie agendy Bratniej Pomocy wymagały od Zarządu poza odpowiednią administracją rozmaitych reform i ulepszeń oraz inwestycji. Najwięcej starań poświęciliśmy domom akademickim, reorganizując administrację, starając się ugruntować gospodarkę domów na regularnem wnoszeniu opłat przez kolegów, co pozwoliło nam na poczynienie szeregu koniecznych inwestycji, jak nowe zamki, kurytarzowe chodniki w obu domach, kotły do centralnego ogrzewania w I. Domu i cały szereg innych. Wiele kłopotu sprawiały nam urgensy Magistratu, dotyczące pewnych poprawek w II. domu w myśl przepisów policyjno-budowlanych. Było to żądanie budowy murów ognio-
wych, nie wiadomo z jakiego powodu w swoim czasie przez kie-

rownictwo budowy pominiętych, obciążenia gzymsów, które wykonane ściśle według projektu budowy, wchodzą w słup powietrza sąsiedniej parceli. O szeregu nowych, oddawna jednak potrzebnych ulepszeń i urządzeń pomyśleć musi nowy Zarząd, stawiając na pierwszym planie uchwaloną przez obecny Wydział budowę łazienek. Zadaniem, któremu poświęciliśmy wspólnie z kierownictwem bardzo dużo energii, a które musi stać się przedmiotem troski każdego Zarządu, jest uporządkowanie stosunków wewnętrznych w domach, polegające na poszanowaniu regulaminu domowego i stworzeniu spokojnej atmosfery, jedynie sprzyjającej skupionej i poważnej pracy mieszkańca-akademika.

Z innych agend poświęcaliśmy najwięcej starań kuchni. Dzięki zapobiegliwości jej tegorocznego kierownictwa zmniejszył się wydatnie deficyt tej agendy. Inne agendy Pomocy Koleżeńskie pracowały sprawnie, co uwidoczniło się oczywiście w wynikach ich działalności. Agendy Czytelni i Biblioteki grające tak ważną rolę w kulturalnym życiu członków Bratniej Pomocy odzyskują powoli należne im znaczenie. Świadczy o tem rozwój Klubu towarzyskiego, podlegającego Komisji Czytelni, następnie większe niż w latach poprzednich zainteresowanie się Biblioteką, oraz pomysł założenia orkiestry, zrealizowany całkiem udatnie. Bratnia Pomoc subwencjonowała w miarę możliwości zarówno Czytelnię jak i Klub towarzyski, urządzały często udatne imprezy artystyczne. To samo dotyczyło Biblioteki powiększającej systematycznie choć powoli stan księgozbioru, a przede wszystkim orkiestry T-wa, mającą poważne wydatki w związku z zakupem instrumentów i nut. Dalsza akcja winna dążyć do stworzenia z klubu głównego ośrodka życia towarzyskiego i ogniska kulturalnego dla członków Bratniej Pomocy. Baczną uwagę należy zwrócić na organizację orkiestry, którą winno się połączyć z Komisją Czytelnianą, rozszerzając w ten sposób jej tradycyjny zakres działania. Najwięcej poparcia wymaga jednak w dalszym ciągu Biblioteka, która musi odrobić okresy zastoju w latach wojennych i powojennych.

Stosunki zewnętrzne.

Rozwiązywanie omawianych zagadnień i szara codzienna praca, polegająca na stróżowaniu powierzonego nam dobra

ogółu młodzieży, nie pozwoliła zapominać o zagadnieniach zewnętrznych, o regulowaniu stosunku naszej instytucji do władz, społeczeństwa, młodzieży akademickiej i jej organizacji. Zdając sobie sprawę z tradycyjnej misji Bratniej Pomocy jako największej organizacji młodzieży akademickiej naszego Uniwersytetu, instytucji powszechnej, grupującej całą młodzież akademicką, staraliśmy się to stanowisko podnieść i ugruntować, mamy bowiem do odrobienia pewne zaniedbania w tym względzie, datujące się od szeregu lat. Nie chodziło nam bynajmniej o walkę z instytucjami samopomocowymi o charakterze grupowym, wyznaniowym i wydziałowym, ale uważaliśmy za święty obowiązek nie dopuszczać, aby stowarzyszenia te wzrastały kosztem Bratniej Pomocy, aby przez to rozdrabniały się często bez efektu fundusze, które w posiadaniu naszej instytucji, rozporządzającej odpowiednimi środkami i metodami pracy, zostałyby napewno bardziej celowo użyte, a przede wszystkim umożliwiłyby finansowanie wielkich przedsięwzięć Samopomocy Akademickiej, jakimi są budowy Domów czy Kolonij. Wielka ilość Stowarzyszeń Samopomocowych na naszym Uniwersytecie, powodująca nierównomierny i niesprawiedliwy rozdział świadczeń między kolegów tu i tam należących, a jeszcze większa ilość rozpoczętych lub projektowanych domów akademickich, świadczy dobitnie o braku planowości i chaosie akcji samopomocowej naszego środowiska.

Jak zawsze w tym roku pozostawała Bratnia Pomoc w ścisłym kontakcie z Senatem Akademickim Uniwersytetu Jagiellońskiego. Stosunek ten, mający decydujące dla rozwoju T-wa znaczenie, udowodnił nie po raz pierwszy i ostatni z jak wielkim zainteresowaniem i życzliwością śledzą Władze Akademickie działalność naszej instytucji, nie szczędząc jej rady i pomocy, co świadczy o wszechstronnej dbałości Senatu o poddaną jego opiece młodzież. Uwidocznili się to w ciężkim okresie zeszłorocznego przesilenia, kiedy Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Marchlewski osobistą interwencją łagodził spory grożące całości T-wa. Z ogromną życzliwością odnosił się do nas również tegoroczny Senat w osobie Jego Magnificencji P. Rektora Kallenbacha i Panów Dziekanów. Interes T-wa był zawsze brany pod uwagę przy rozdziale sum z chętnego, a przede wszystkim na posiedzeniach Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów. Pozatem chętną radą i pomocą darzyli nas wszyscy WP. Pro-

fesorowie naszej Wszechnicy ilekroć zwracaliśmy się do Nich w tym celu. Z tem samem spotykaliśmy się w Sekretarjacie i Kwesturze Uniwersytetu. Poczujemy się więc obecnie do obowiązku złożenia szczerých wyrazów podziękowania Jego Magnificencji Panu Rektorowi Kallenbachowi, Panu Rektorowi Marchlewskiemu, PP. Profesorom Ciechanowskiemu, Dyboskiemu, Min. Kumanieckiemu, Krzyżanowskiemu, Lulkowi, Rouppertowi. Podziękowanie swe kierujemy również pod adresem szczeręgo przyjaciela Bratniej Pomocy P. Matusa, Kwestora U. J., oraz PP. Sekretarzy Otmanna i Dra Reguły.

W stosunku do innych władz spotykaliśmy się bardzo często z dowodami dużej życzliwości i wyrozumiałości. W pierwszym rzędzie podkreślamy od szeregu lat przyjazne stanowisko Prezesa Izby Skarbowej W Pana Gregera, jednego z największych dobroczyńców T-wa.

Z dużą przychylnością spotykaliśmy się ze strony Prezydum miasta Krakowa w osobach: Prezydenta inż. Rollego, Wiceprezyd.: Wielgusa, Ostrowskiego, Sarego i Schneidra, oraz wielu Urzędników Magistratu, za co pozwalamy złożyć Im również serdeczne podziękowanie.

Za udzielanie cennych rad i pomocy w rozmaitych potrzebach dziękujemy W. P. Architektom. Prof. W. Krzyżanowskiemu i Adamowi Ślęzakowi, za prowadzenie wielu naszych spraw Syndykowi T-wa Mec. J. Skąpskiemu, Drowi H. Szatkowskiemu, Méc. Lewandowskiemu, wreszcie konsulentowi Domów akademickich Drowi L. Wilczyńskiemu za niezmiordowane niesienie pomocy członkom T-wa. Głęboką wdzięczność wyrażamy wszystkim instytucjom i osobom, które w czasie naszej działalności, dały wyraz swej przyjaźni dla Bratniej Pomocy.

Wspominając jeszcze o stosunkach łączących nas z organizacjami akademickimi, podnieść musimy serdeczne stosunki z Centralą Akad. Stow. Samopom., w skład której jako członek wchodziliśmy, z Zrzeszeniem Akad. Kół Prow. i szeregiem Stowarzyszeń Samopomocowych. Nawiązaliśmy również kontakt z niektórymi stowarzyszeniami o innym charakterze, żyjąc jak zwykle w tradycyjnej przyjaźni z Chórem Akademickim.

W ciągu naszej kadencji, byliśmy zmuszeni z zalem pożegnać dotychczasowego Kuratora Prof. Romana Dyboskiego, uda-

jącego się w dłuższą podróż do Ameryki, aby pełnić zaszczytną i doniosłą misję szerzenia nauki i kultury polskiej za oceanem. Żegnając Go na uroczystym wieczorze w Czytelni Bratniej Pomocy, staraliśmy się wyrazić Mu uczucia, jakie żywi do Niego nie tylko Zarząd, ale i całe rzesze młodzieży akademickiej obecnej i poprzednich generacji, których był wielkim przyjacielem i dobroczyńcą. Opiekował się największą instytucją pomocy młodzieży akademickiej, niepomny nigdy na trudy i przykrości, jakie z tego powodu przyszło Mu znosić. Wyraziliśmy życzenie, aby ważnej Jego pracy towarzyszyło jak największe powodzenie i zdobywanie serc ludzkich przebojem, jak to miało miejsce wśród młodzieży. Gdy w chwili obecnej prasa donosi o wspaniałych sukcesach Jego wykładów, serca nasze biją żywą radością.

Opiekę nad Bratnią Pomocą po odejściu Prof. Dyboskiego, przejął Prof. Kazimierz Rouppert, znany przyjaciel młodzieży akademickiej. Po krótkim okresie piastowania przezeń godności Kuratora Bratniej Pomocy, z najżywszą radością powtórzyć możemy zdanie umieszczone w księdze jubileuszowej T-wa, przed kilku laty wydanej: „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy U. U. J. miało i ma szczęście do swoich kuratorów. Każdy z nich, to nie zwierzchnik i oficjalny reprezentant władzy uniwersyteckiej, ale najgorętszy przyjaciel i doradca T-wa i młodzieży, biorący czynny udział we wszystkich poczynaniach T-wa, stając wspólnie z młodzieżą do warsztatu ofiarnej i żmudnej a mało efektownej pracy samopomocowej”.

Do kogóż mogą się te słowa odnosić właściwiej, jak do obecnego Kuratora Bratniej Pomocy, **Prof. Dra Kazimierza Roupperta.**

Obu P. P. Kuratorom tradycyjnym zwyczajem, który staje się w tej chwili naszą potrzebą, składamy wyrazy szczerego uczucia głębokiej wdzięczności.

Za Wydział i Zarząd:

Stefan Smolec
Prezes.

Sprawozdania poszczególnych Komisji i Agend Bratniej Pomocy.

Sekretarjat.

Praca Sekretarjatu jest bardzo obszerna i ma zasadnicze znaczenie w funkcjonowaniu Bratniej Pomocy. Nie ogranicza się ona do pisania protokołów, podpisywania i wysyłania pism. Sekretarjat jest ogniwem spajającym całokształt pracy naszego Stowarzyszenia.

Dla zobrazowania rozmiaru zadań Sekretarjatu wystarczy zaznaczyć, że: sekretarz prowadzi kancelarję T-wa, wysyła pisma, i jest w pierwszym rzędzie odpowiedzialny za całą korespondencję, uczestniczy w posiedzeniach Walnego Zebrania, Wydziału, Zarządu i różnych specjalnych komisji, prowadzi ewidencję członków i szereg innych ksiąg. W roku sprawozdawczym współpraca sekretarjatu szła ponadto w kierunku propagandy T-wa razem z Komisją Budowy Kolonji w Pławnej przez redakcję i wysyłkę odpowiednich odezw i ksiąg pamiątkowych T-wa do władz, instytucji, prasy i obywatelstwa w Polsce i Ameryce.

Cyfrowo przedstawia się praca sekretarjatu następująco:

Członków wpisano	1.013
Pism nadesłanych do T-wa	2.191
Pism wysłanych z T-wa	2.408
Z tego wysłano:	
przez książkę doręczeń	559
" " pocztową	2.036

Dane z odbytych posiedzeń w T-wie w roku sprawozdawczym posłużą do zobrazowania całokształtu pracy; przedstawiają się następująco:

Posiedzeń odbyły:

Wydział	10	trw.	przeciętnie	godz.	6	razem	60
Zarząd	50	"	"	"	1	"	50
Komisja Regul.-Statut.	28	"	"	"	2	"	56
Podkomisje Regul.-Stat.	10	"	"	"	1	"	10

Komisja Pożyczkowa	5	trw.	przeciętnie	godz.	7	razem	35
„ Dyscyplinarna	8	„	„	„	1 ¹ / ₂	„	12
„ Informacyjna	8	„	„	„	2	„	10
„ Domowa	6	„	„	„	3	„	18
„ Kuchenna	2	„	„	„	2	„	4
„ Klimatyczna	5	„	„	„	2	„	10
„ Biblioteczna	5	„	„	„	2	„	10
„ Czytelniana	5	„	„	„	1	„	5
„ Budowy Kolonji							
w Pławnej	5	„	„	„	1	„	5
Sąd Koleżeński	7	„	„	„	3	„	21
Komisja Kontrolująca	13	„	„	„	5	„	65
Razem	164				—		371

Jeżeli dodamy do tego olbrzymią ilość godzin dyżurowych, zobaczymy jak wiele czasu poświęcają Koledzy pracy w Bratniej Pomocy. Ta ogromna ilość posiedzeń niespotykana w żadnym Stowarzyszeniu akademickim była spowodowaną w roku ubiegłym specjalnymi pracami, jak budowa Kolonji w Pławnej i uchwalanie statutu. Mówi ona wyraźnie o konieczności zwrócenia uwagi na wzmocnienie kompetencji kierowników poszczególnych działów pracy w celu odciążenia planów poszczególnych komisyj przez przekazanie spraw drobniejszej wagi do załatwienia kierownikom.

Należyte zrozumienie znaczenia sekretarjatu przez Prezydium i Wydział spowodowało poważny krok w kierunku reorganizacji przez uskutecznienie wskazań byłych sekretarzy. Rozbudowa ta została dokonana przez zaangażowanie do sekretarjatu urzędnika w charakterze pomocnika kancelaryjnego i przez wyłączenie przydzielenie maszynisty sekretarjatowi. Wydział zestawiając olbrzymi udział sekretarjatu w ogólnej pracy T-wa stwierdził, że siły nawet dwu sekretarzy są wskutek rozwoju T-wa za małe i nie wystarczają do załatwiania wielkiej ilości spraw drobnych, wymagających nużącej mechanicznej pracy. To było motywem decydującym przy angażowaniu urzędników. Jednak zaczęta rozbudowa w kierunku unormowania należytego funkcjonowania kancelarji Bratniej Pomocy nie jest dokończona. Należy tego dokonać przez uchwalenie regulaminu kancelarji Bratniej Pomocy, który określi dokładnie zależność pomocnika kancelarji od buchalterji i sprawę nadzoru nad urzędnikami kan-

celarji podczas nieobecności sekretarza. Będąc przeświadczeni o potrzebie dokończenia tej reorganizacji nie mogliśmy jej dokończyć z powodu innych prac i krótkiego stosunkowo okresu rocznej kadencji. Zakończenie rozpoczętej pracy przekazujemy naszym następcom.

Antoni Guzy

II. sekretarz.

Ludwik Bar

I. sekretarz.

Komisja Regulaminowo-Statutowa.

Wyłoniona z pośród członków Wydziału z prawem kooptacji miała Komisja Regul.-Statut. w tym roku sprawozdawczym wielkie przed sobą zadanie. Było to opracowanie nowego statutu naszego T-wa, opartego na gruntownej rewizji dotychczasowego, który uchwalony i zatwierdzony jeszcze w roku akademickim 1906/7, od wielu lat domagał się szeregu poprawek, zmian i uzupełnień. Sprawą tą zajmowało się już kilka Komisyj, poczynawszy od roku 1913. Rezultatem tej pracy było jedynie uchwalenie regulaminów niektórych agend i komisyj. W okresie zaś tym działalność T-wa przybierała formy coraz bardziej skomplikowane, przystosowując się do zmienionych warunków życia akademickiego, zwłaszcza powojennego, przez tworzenie nowych agend i przedsięwzięć, lub ich powiększanie, tak, że przestarzałe normy prawne stowarzyszenia nie mogły się żadną miarą pogodzić z rzeczywistością. Należało zatem nowe formy życia ująć w nowe ramy statutowe, tak, aby nie tylko uregulowały prawnie obecny stan instytucji, lecz także, aby zapewniły jej dalszy rozwój.

Zaczęła Komisja od przeprowadzonej jednogłosną uchwałą zmiany nazwy „Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego” na „Bratnia Pomoc Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.” Zadecydował tu wzgląd na potrzebę przywrócenia tradycyjnej nazwy stowarzyszeniu i konieczność zastąpienia słowa uczniów właściwym wyrażeniem studentów U. J. Poszczególni członkowie Komisji opracowywali kolejno rozdziały statutu, z których każdy stawał się przedmiotem sumiennego i dokładnego omówienia na plenum Komisji. Intensywna praca i ofiarność wszystkich członków pozwalająca na odbycie dwudziestu ośmiu posiedzeń w ciągu niespełna ośmiu miesięcy, sprawiła, że Komisja poszczycić się może ostatecznym rezultatem, t. j. opracowaniem statutu, który zatwierdzony już przez Walne Zgr., po zalegalizowaniu przez władze będzie służył starej instytucji Bratniej Pomocy, jako podstawa działalności i dalszego rozwoju.

Poza statutem zdażyła Komisja uchwalić regulamin dla urzędników Bratniej Pomocy, regulamin ramowy dla wszystkich agend i komisyj, przeprowadzić uzupełnienie i zmianę regulaminu kolonji szczawnickiej i porządku domowego kolonji. Załatwiała także Komisja zlecone jej przez Wydział sprawy, których przedmiotem były kwestje prawne, dotyczące poszczególnych agend i komisyj oraz interpretacja statutu i regulaminów.

Przyszłej Komisji pozostaje jeszcze opracowanie regulaminów agend i komisyj i przystosowanie ich do nowego statutu. Niektóre agendy złożyły już do sekretarjatu Komisji projekty swych regulaminów, ułożone według regulaminu ramowego. Prócz tego wyłoni się zapewne wiele jeszcze spraw, dla których kompetentną będzie w pierwszym rzędzie komisja Regulaminowo-statutowa, co wskazuje na konieczność stałego funkcjonowania takiej Komisji przy Bratniej Pomocy. Rzeczą bardzo ważną będzie dobór odpowiednich pracowników, co w tym roku w dużej mierze przyczyniło się do uzyskania dodatnich wyników pracy. Postulat ten, jak sądzę, może być tylko w ten sposób spełniony, gdy Wydział będzie wybierał do Komisji członków ze swego grona, zwiększając w ten sposób poczucie odpowiedzialności kandydatów. W zakończeniu podaję skład tegorocznej Komisji. Przewodniczący: Kazimierz Machalski, zast. Józef Korpała, sekr. Ludwik Bar, Antoni Guzy, członkowie: Mgr. Edward Brydak, Alojzy Gembala, Mieczysław Kossek, Tadeusz Iskrzycki, Zygmunt Mikulski, Julian Żukowski.

Za Komisję Regulaminowo-Statutową

Kazimierz Machalski
przewodniczący.

Komisja budowy Kolonji w Pławnej

Dające się zauważyć powszechne wśród młodzieży akademickiej przedłużanie czasu studjów ponad zwykłą miarę, jak również całkowite lub czasowe przerywanie studjów na skutek wyczerpania z sił lub wyraźnych objawów choroby, ma swoje uzasadnienie w ciężkich warunkach ekonomicznych, w jakich młodzież akademicka pracuje. Życie niezamożnego akademika to kwestja codziennej, bardzo ciężkiej walki o chleb, o dach nad głową, o możność zdobycia podręcznika. Chcąc dopiąć swego musi akademik redukować z konieczności swoje najbardziej żywotne potrzeby do minimum, co w konsekwencji odbija się na jego sprawności fizycznej — na zdrowiu. Życie i praca w takich warunkach stwarza konieczność organizowania pomocy młodzieży akademickiej wspierającej nie tylko zdrowych, lecz i tych, których siły i nerwy stargały się w ustawicznej walce z niedostatkiem. Praca ta musi być prowadzona w dwu kierunkach. W kierunku niesienia doraźnej pomocy lekarskiej kolegom, którzy już padli ofiarą ciężkich warunków życia akademickiego i w kierunku rozbudowania i tworzenia uzdrowisk letnich i kolonji, gdzieby młodzież znalazła możność pokrzepienia nadwreżonych sił, zapobiegając poważniejszej chorobie organizmu. W pierwszej dziedzinie pracuje Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów przy naszym Uniwersytecie, oraz w skromniejszym zakresie agendy zdrowotne w stowarzyszeniu. Agendy te jak nasza Komisja Klimatyczna nie posiadają jednak sił i środków, ażeby z równem powodzeniem zaspokoić palącą kwestję uzdrowisk i kolonij wypoczynkowych. Tutaj musi młodzież zaapelować o pomoc do władz i starszego społeczeństwa.

Takiej właśnie pomocy zawdzięcza Bratnia Pomoc posiadanie kolonji szczawnickiej, nie wystarczającej jednak na zaspokojenie potrzeb młodzieży. Przed kilku zaś laty na jednym ze zjazdów ziemian grybowskich padła inicjatywa budowy nowej kolonji dla krakowskiej młodzieży akad., rzucona przez Dra Ramołta, właściciela dóbr w Jankowej. Szlachetny i bezinteresowny przyjaciel młodzieży akademickiej wezwał społeczeństwo do

ofiar na ten cel, darując ze swej strony szmat ziemi na t. zw. Zamczysku Jeżowskiem pod budowę kolonji. Niestety stosunki ówczesne nie pozwoliły na zrealizowanie tego projektu. Zawiniła tu również młodzież, nie doceniając znaczenia tej akcji. Zagadnienia takie ustępowały wówczas niesłusznie na plan drugi wśród nawału prac „jakie instytucjom samopomocowym przynosiło życie.

W kilka lat później podjął i urzeczywistnił myśl Dra Ramołta ś. p. Prof. Dr. Xawery Fierich, prezydent Komisji Kodyfikacyjnej R. P., ofiarowując naszemu T-wu piękną, blisko dwu-morgową parcelę, położoną o kilka kroków zaledwie od przystanku kolejowego w Pławnej. Położenie parceli dogodniejszym już chyba być nie może: las, woda, podgórski klimat, tereny narciarskie, dogodna komunikacja, oto walory, które zachęcały do rozpoczęcia budowy, niestety znowu przez szereg lat bezskutecznie, mimo, iż w kontrakcie darowizny istniał warunek, na mocy którego w razie nie rozpoczęcia budowy, Bratnia Pomoc straci parcelę.

Mając to wszystko na względzie postanowiliśmy podjąć budowę. Wydział T-wa w dniu 23 lutego 1928 wyłonił z siebie Komisję Budowy Kolonji, która ukonstytuowała się następująco: Edward Brydak — przewodniczący. W. Führer — zast., W. Szewczyk — sekr., członkowie: Szubartowski, Horodeński, Niedźwiedzki, Gajewski, Czeppe, Mikulski, Polowiec, Machalski, Stanczykiewicz. Z ramienia prezydium wchodził do Komisji I. wiceprezes Tadeusz Cholewa. Komisja zajęła się planami wypracowanymi przez Leona Dietza d'Arma i Zbigniewa Zarębę, które przyjęła i zatwierdziła. Następnie zwróciła się z gorącym apelem do społeczeństwa, w szczególności do właścicieli ziemskich powiatu grybowskiego o pomoc w akcji budowy. Wezwanie to nie pozostało bez odpowiedzi. Zarówno społeczeństwo, szkoły, instytucje samorządowe i przemysłowe, jakoteż obywatelstwo Ciężkowic, Grybowa i obu powiatów, z włościanstwem Pławnej i okolicznych gmin ofiarowało bądźto materiał budowlany, bądźto pomoc pieniężną, albo pracę swych rąk. Ofiarowanego materiału budowlanego nie mogliśmy wykorzystać, gdyż sprawa budowy ruszyła z miejsca dopiero z wiosną, kiedy było zapóźno, aby ścinać drzewo przeznaczone na budowę. Materiał ten przeznaczaliśmy na drugi pawilon, kupując materiał budulcowy na pierwszy pawilon, aby nie przewlekać budowy. Roboty ziemne

rozpoczęliśmy natychmiast. Powziąwszy postanowienie, że kolonia musi stanąć w tym roku pod dachem, z całą zaciętością zwalczaliśmy różne trudności i przeszkody. Jeżeli się zważy, że w tym wypadku nasze dobre chęci musiały starczyć za fachowość architekta, przedsiębiorcy budowlanego, niejednokrotnie murarza i cieśli, to dziwnem się wydaje, że zdołaliśmy wypełnić zadanie, przerastające nasze siły.

Budowanie (własnym przemysłem) opłaciło się sownie. Jeżeli się bowiem weźmie pod uwagę kosztorys opiewający na 42 tys. zł., w którym nie uwzględniono szeregu wydatków drobnych, a jednak w sumie pokaźnych, który nie przewidywał żelbetonu, położonego zamiast drewnianej powały, ani też użycia oryginalnej blachy cynkowej na pokrycie dachu, to okazuje się, że koszt budowy, wynoszące dotąd około 30 tys., przy solidnem wykonaniu roboty, wypadły nad wyraz korzystnie. Jedyną ujemną stroną naszego systemu budowania jest długi okres budowy, spowodowany brakiem wprawy, a przez to większą ostrożnością i powolnością, oraz niezależnemi od nas przeszkodami, które przerywały pracę kolegów, powoływanych na ćwiczenia wzgl. zajętych egzaminami.

Kończąc niniejsze sprawozdanie Komisja Budowy poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznej podziękności za wszelkiego rodzaju pomoc przy budowie, oraz organizowanych przez nas na ten cel imprezach: JWPP. Staroście Magońskiemu, Inż. Tomkom, Rej. Czeppe'om, Nacz. Skrzypkom z Ciężkowic, JWPP. Nowakom z Kaśny, Marcinkiewiczowej, Moussonom, Rodolphowej, Radcy Milanowi, następnie: Ks. Kanonikowi Michałowi Beisterowi. Osobne podziękowanie należy się PP. Lud. Pękałom z Zimnowódki, którzy okazali się wielkimi przyjaciółmi naszej instytucji, udzielając jej wszelkiego rodzaju pomocy, bardzo często z uszczerbkiem dla własnych interesów. Składamy też podziękowanie za pomoc wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób dziełu naszemu pomogli.

Spis ofiarodawców zamieszczamy osobno.

Za Komisję Budowy Kolonji w Pławnej

Edward Brydak
przewodniczący.

Tadeusz Cholewa
I. wiceprezes.

Domy Akademickie.

Sprawozdanie kierownika Komisji Domowej obejmuje prace tejże Komisji, czynności administracyjne i szereg innych przedsięwzięć i inwestycji, związanych z najtrudniejszą do prowadzenia w instytucjach akademickich agendą.

W myśl regulaminów Zarząd Domów Akademickich oparł swe prace, na wyłonionej przez Wydział Komisji Domowej, która pracowała w składzie następującym: Jan Bożek, Stanisław Bernacik, Edward Brydak, Józef Korpała, Zygmunt Mikulski, Jan Olszowski, Władysław Szewczyk, Antoni Wadoń. Na posiedzeniach swych przygotowywała na Wydział wszelkie wnioski dotyczące domów, a przede wszystkim rozpatrywała podania o przyznanie mieszkań. Tę najcięższą pracę utrudniały niejednokrotnie liczne odwołania kolegów do Komisji Kontrolującej, nawet od decyzji Wydziału. Zagadnienie to wymaga gruntownego rozważenia, gdyż stan dotychczasowy grozi zachwianiem podstaw pracy Komisji i kierownictwa Domów.

Przy rozpatrywaniu całokształtu działalności kierownictwa domów wysuwa się nie tylko ważna kwestja współpracy kierownika Komisji i władz Tow. oraz administracji, ale także pomijamy dotąd problem stosunku mieszkańców do kierownictwa. Sprawa niezmiernie ważna domagająca się z roku na rok właściwego załatwienia. Obserwacja i doświadczenie dotychczasowe, zwłaszcza w okresie administrowania dwoma domami, zdaje się narzucać myśl przekształcenia zarządów domów na agendę, pozostającą pod faktycznem kierownictwem administratora, który jest płatnym urzędnikiem. Rok obecny, w którym kierownictwo zmieniano się kilkakrotnie, zwrócił szczególnie uwagę na wszystkie złe strony wyboru kierownika domów, w obecnym jego charakterze, który nominalnie tylko ponosi odpowiedzialność i nominalnie posiada faktyczne kierownictwo, gdyż

ogromna większość spraw wiąże się ściśle z administracją domów, pozostającą w rękach urzędnika. Dotychczasowy kierownik powinien być jedynie referentem spraw domowych ze strony kolegów, członków Bratniej Pomocy wobec Wydziału i administracji, która będzie mogła wtedy działalność swą znacznie usprawnić, pozostając jednak nadal pod okiem kierownika komisji, reprezentanta interesów członków jako właścicieli Bratniej Pomocy.

Podstawą finansowej gospodarki w domach są opłaty mieszkańców, jako zwrot kosztów administracji i konserwacji budynków. Ściąganie tych opłat to największa trudność w tej agendzie, pokonywana tylko dzięki energii oraz rozumnej i konsekwentnej polityce zarządu domów. W ostatnim roku ściągnięto czynszów na kwotę 53.654 zł. i pobrano od kątowników 1.913 zł. W porównaniu z rokiem 1926/27 różnica na korzyść roku ostatniego wynosi prawie 6 tys., co pozwoliło na poczynienie inwestycji, na które mieszkańcy domów czekali od szeregu lat.

W wydatkach największą pozycję stanowi opłata za gaz i oświetlenie, wynosząca 10.675 zł. Zmniejszenie tej nieproporcjonalnie wysokiej kwoty zależy nie tylko od kierownictwa, ale od dobrej woli i zrozumienia własnego interesu przez mieszkańców. Poważną pozycję stanowiły w wydatkach inwestycje, dokonane szczególnie i przede wszystkim w II-im domu na Oleandrach. Wstawiono tam nowe zamki, zakupiono popielniczki, ławki do oczyszczenia butów, wyłożono korytarze nowymi, pierwszorzędnej jakości chodnikami kokosowymi, zakupionymi w firmie Linoleum za kwotę 3.721 zł. Po upływie roku administracyjnego byliśmy zmuszeni zbudować na strychu II-go domu dwa mury ogniowe, okuć drzwi strychowe, oraz uzupełnić oparkanie, które to prace wykonał arch. A. Ślęzak.

W pierwszym domu dano również nowe zamki, ławki do czyszczenia butów, naprawiono 26 materacy, 77 krzeseł. Ponadto dokonano zmiany przepalonych oddawna kotłów do centralnego ogrzewania, co wykonała firma Wasilewicz na dogodnych dla nas warunkach. Ostatnio i I. dom akad. uzyskał chodniki tej samej jakości co i drugi.

Celem uniknięcia zwyczajnych wydatków na klucze gubione corocznie przez kolegów, wprowadziliśmy składanie kaucji przy odbieraniu klucza, dzięki czemu uzyskaliśmy pożądane wy-

niki. Pozatem udało się nam uzyskać uwolnienie II-go domu jako nowo-wybudowanego od podatku do roku 1941, który idąc w tysiące złotych, obciążyłby budżet domów, opierający się mimo drożyzny, na niepodniesionych opłatach za mieszkania. Opłaty te niewłaściwe zwane czynszami, gdyż są jedynie zwrotem kosztów światła, opału i służby, a nie pokrywają nawet odsetek płaconych od długów zaciągniętych na budowę, wzbudziły jednak zainteresowanie odpowiednich władz, dążących do wymierzenia podatku czynszowego za szereg lat ubiegłych również dla I-go domu.

Fakt ten byłby katastrofalny dla gospodarki domowej, dlatego też przyszłe kierownictwo winno w dalszym ciągu wyteżyc wszystkie siły, aby uzyskać uwolnienie od tego podatku również dla I-go domu.

W okresie sprawozdawczym zaszły zmiany personalne w kierownictwie i administracji. Skutkiem urlopu nominalnego kierownika Edwarda Brydaka, który przez szereg miesięcy prowadził budowę kolonii w Pławnej, oraz odbywał ćwiczenia wojskowe, funkcje kierownika spełniali kolejno Zygmunt Mikulski, Bolesław Bożek i Józef Korpała. Od 1 lutego 1928 stanowisko administratora domów objął Józef Kaszycki, który odznaczył się już energią i sprężystością w pracy, tak, iż mimo zmian w samym kierownictwie administracja domów nie poniosła szkody.

Stan mieszkańców w I-ym Domu przedstawiał się następująco: w pokojach jedno-osobowych 9-ciu, w dwu-osobowych 136, w trój-osobowych 135. W II-gim domu w jedno-osobowych 5, w dwu-osobowych 40, w trój-osobowych 114. Razem 439 Kolegów. Cztery pokoje przerobiono na urządzenia sklepu i hurtowni, ponadto dwa zajmowało Zrzeszenie Akademickich Kół Prowincjonalnych, po jednym T. S. L. i Chór Akademicki. W obu domach zatrudniano 15 osób służby, 2 portjerów i 2 palaczy. Utrzymanie służby kosztowało miesięcznie około 2000 zł.

W zakończeniu trzeba zwrócić uwagę na konieczność racjonalnego załatwienia odpłatnego wynajmu lokalu zajmowanych przez portjera, szewca, palacza, hurtowni, sklepu i kuchni, gdyż tylko na tej podstawie można myśleć o uregulowaniu finansowych podstaw administracji. Poważnem zagadnieniem jest również prowadzenie domów w czasie wakacyj, którego wynikiem

w tym roku deficyt w kwocie 1.160 zł. mimo zredukowania służby i zamknięcia czterech pięter. Najważniejsze zaś zagadnienie stosunków wewnętrznych w domach akademickich wymaga nie tylko całej troski kierownictwa, ale i życzliwej współpracy kolegów, gdyż tylko przy wzajemnem zrozumieniu można wyeliminować zupełnie to wszystko, co przeszkadza dążeniu, by domy stały się środowiskiem spokojnej i twórczej pracy.

Za Komisję Domową:

Józef Korpała
p. o. kierownika.

Kuchnia Akademicka.

Zarząd kuchni akademickiej, agendy, która rokrocznie budzi tyle skarg i zastrzeżeń, poświęcił całą swą energję, aby podnieść koniecznie jakość wydawanych posiłków, a równocześnie przywrócić równowagę finansową i zmniejszyć pokaźny deficyt. — Pierwsze zamierzenie udało nam się w znacznej mierze uskutecznić. Jeżeli nie zdołaliśmy podnieść jakości obiadów do tego poziomu, jaki uważaliśmy sami za wystarczający, to jednak przy wzrastającej z miesiąca na miesiąc drożyznie artykułów żywnościowych, zdołaliśmy uzyskać leżące w granicach naszych możliwości i rezultaty. Ceny obiadu nie dało się utrzymać po wakacjach w dawnej wysokości; wobec czego Zarząd Bratniej Pomocy uchwalił na nasz wniosek podwyżkę ceny obiadu do 1 zł., stawiając jako warunek dalsze podniesienie jakości wydawanych posiłków, warunek ten spełniliśmy wprowadzając między innemi na stałe trzecie danie obiadu. Sukces zarządu kuchni stanowi zmniejszenie deficytu kuchennego, który nie wyczerpał w tym roku preliminarzowej przez Walne Zgromadzenie kwoty, mimo, iż z sumy tej spłacano także długi poprzedniego kierownictwa.

Po ferjach brano pod uwagę kwestję wydzierżawienia kuchni, przeciw czemu wypowiedziała się jednak większa część Zarządu Bratniej Pomocy, opierając się na przykrych doświadczeniach, jakie w rozmaitych okresach czasu poczyniła Bratnia Pomoc z większością dzierżawców. Drugim problemem spornym była samowystarczalność kuchni, w kierunku której z roku na rok zdąża gospodarka kierownictwa. Podnosi się jednak opinia, że kuchnia zorganizowana na zasadzie przedsiębiorstwa przestanie być agendą pomocy koleżeńskiej, niesionej członkom Bratniej Pomocy i nie różniąc się niczem od prywatnych przedsiębiorstw, stanie się w Bratniej Pomocy zbyt częstą, wobec istniejącego sklepu spożywczego w domu akademickim. Sprawę powyższą przesadzi Walne Zgromadzenie, uchwalając względnie skreślając w preliminarzu na rok przyszły subwencję dla kuchni.

Warunki finansowe w jakich znajduje się kuchnia w chwili obecnej są pomyślne. Inwentarz został uzupełniony, utrzymany jest w stanie zadawalającym, magazyn odpowiednio na zimę zaprowiantowany, co pozwoli użyć ewentualnie uchwalonej subwencji jedynie na dalszą poprawę jakości obiadów. Po usprawnieniu niedawno wprowadzonego przez nas restauracyjnego sposobu podawania potraw musi kuchnia zadowolić ogół stołujących się w niej koleżanek i kolegów, mimo iż pozostanie na zawsze agendą, której najmniejsze niedociągnięcia i usterki będą szybko i z ogromną wrażliwością przez członków odczuwane i krytykowane. Istnieje jeszcze jeden moment zapowiadający poprawę w funkcjonowaniu kuchni. Będzie nią rozpoczęta reorganizacja administracji, która była w dużej mierze tyloletnich niedomagań tej agendy.

W zakończeniu podajemy kilka danych z całorocznej działalności. Obiadów mięsnych i bezmięsnych wydawaliśmy na miesiąc przeciętnie 7.250, liczba kolacyj dochodziła do 2.500. — Początkowo wydawano oprócz obiadów i kolacyj śniadania, które zwinęto ze względu na nieopłacające się przeciążenie administracji, skierowując całą uwagę na obiady i kolacje, rezultatem czego zwiększona wydatnie liczba tych ostatnich. Ze zmian personalnych, jakie zaszły w ciągu roku, trzeba wspomnieć o ustąpieniu kierownika z Walnego Zgr. Franciszka Kruka, powołanego do wojska, którego obowiązki pełni czasowo sekretarz kuchni Eustachy Wolski od dnia 15 września b. r., gdyż przedtem w czasie feryj kuchnia nie funkcjonowała. Obecnie został rozpisany konkurs na stałego i płatnego administratora kuchni, na którego w myśl projektu reorganizacji spadnie ciężar fachowego i rzetelnego jej prowadzenia.

Za Komisję Kuchenną

Antoni Guja
kontrolor kuchni.

Czytelnia Akademicka.

Skład Komisji: Józef Warchala, kier.; Józef Drzewiński, Jan Olszowski, Leon Fus, Leon Kołat.

Zainicjowane przez poprzednie udogodnienia i reformy, mające na celu oddanie do użytku kolegów-członków T-wa jak największej liczby czasopism — staraliśmy się w roku obecnym wprowadzić w życie i udoskonalić.

Wychodząc z założenia, że ogół kolegów nie może żadną miarą pozwolić sobie na abonowanie czasopism o treści naukowej, niezbędnych do uzupełniania i pogłębiania studjów uniwersyteckich, kierownictwo Czytelni skierowało w pierwszym rzędzie swe wysiłki w tym kierunku, aby te czasopisma pozyskać. Wysiłki te zostały uwieńczone pozytywnym rezultatem i szereg wydawnictw periodycznych o treści naukowej w roku bieżącym dla Czytelni uzyskano.

Liczba czasopism o treści politycznej została w stanie z roku poprzedniego utrzymana, a nawet powiększona. Powiększono również ilość egzemplarzy czasopism miejscowych, t. j. krakowskich, ze względu na ich poczytność. Stało się to możliwem dzięki przychylnemu stanowisku Administracyj miejscowych wydawnictw, a także i zamiejscowych, które nadsyłały czasopisma bądź bezpłatnie, bądź też udzielały dość wydatnych zniżek w prenumeracie.

Ustępujące kierownictwo Czytelni poczuwa się przeto do miłego obowiązku złożenia na tem miejscu gorących słów podziękowania wszystkim tym administracjom, które w głębokiem zrozumieniu kulturalnych potrzeb młodzieży akademickiej nadsyłały w roku bieżącym swe czasopisma bezpłatnie lub na dogodnych warunkach.

Na dochody, z których Czytelnia pokrywała prenumeratę czasopism składały się:

- I. wpływy z kasy T-wa
- II. kwoty uzyskane ze sprzedaży makulatury
- III. kwoty uzyskane z podprenumeraty czasopism.

W roku bieżącym z podprenumeraty korzystała większa liczba kolegów, niż w roku ubiegłym. Cena podprenumeraty wynosiła jak dotychczas $\frac{1}{3}$ pełnego abonamentu. Oprócz podprenumerat czasopism, Czytelnia szła na rękę kolegom w wypożyczaniu poszczególnych egzemplarzy czasopism, które posiadały dla nich specjalną wartość.

Inwentarz Czytelni wzbogacił się w roku bieżącym w kilka rzeźb, z których biust Juliusza Słowackiego, został nam darowany przez *Drośtwo Wilczyńskich*, którym kierownictwo Czytelni pozwala sobie złożyć tą drogą serdeczne podziękowania.

Klub Towarzyski.

Klub towarzyski otwarty w godzinach 20—23 w lokalu Czytelni, spełniał produktywnie swą rolę jako ośrodek ogniskujący życie kulturalne i towarzyskie kolegów.

Kierownictwo Klubu położyło w roku bieżącym szczególny nacisk na kulturalne życie w Klubie, urządzając szereg wieczorów muzyczno-wokalnych i odczytów ilustrowanych przeżroczami. Rezultat całorocznej pracy kierownictwa Klubu w tym kierunku przedstawia się następująco:

- 1) 1./XII. 1927. — Wieczór muzyczno-wokalny
- 2) 14./XII. „ — Odczyt z przeżr. p. t. „Piękno Wilna”
- 3) 13./I. 1928. — Odczyt z przeżroczami p. t. „Architektura i piękno Wilna”
- 4) 20./I. „ — Wieczór wokalny Chóru Akadem.
- 5) 25./IV. „ — Koncert orkiestry T-wa
- 6) 5./V. „ — Koncert orkiestry T-wa
- 7) 12./V. „ — Wieczór wokalny Chóru Akadem.
- 8) 19./X. „ — Uroczyste otwarcie Klubu z produkcjami orkiestry T-wa
- 9) 25./X. „ — Koncert orkiestry T-wa
- 10) 13./XI. „ — Uroczysta Akademia ku czci 10-lecia Odrodzonej Polski.

Wszystkie powyższe imprezy zostały zorganizowane przy łaskawym współudziale ludzi i organizacji dla młodzieży akademickiej, żywiących szczerą i bezinteresowną przychylnością, zrzeszonej w Bratniej Pomocy.

Komisja poczuwa się przeto do obowiązku złożenia serdecznego podziękowania: *T-wu „Chór Akademicki”, p. Prof. Wład.*

Kozłowskiemu, p. Weinrichównie, p. Wł. Purchli, p. Miecz. Mowczanowskiemu, oraz p. Olmie.

Oprócz powyższych imprez każdy wieczór w godzinach klubowych uprzyjemniały kolegom produkcje radiowe.

Dla ożywienia życia towarzyskiego kierownictwo wprowadziło w r. b. nowe gry towarzyskie, jak: ping-pong i kręgielnię.

Inne gry towarzyskie cieszyły się stale bardzo wielkiem ożywieniem.

Spis czasopism Czytelni Akademickiej w r. 1927/28.

A. Pisma krajowe.

- | | |
|-------------------------------|---------------------------------|
| 1. A. B. C. | 25. Gazeta Bydgoska |
| 2. Akademik Polski | 26. „ Chłopska |
| 3. Awangarda | 27. „ Grudziącka |
| 4. Biuletyn Rady Naczelnej do | 28. „ Kielecka |
| Spraw Pom. Młodz. Akad. | 29. „ Podhalańska |
| 5. Architekt | 30. „ Poranna Warszawska |
| 6. Chłop Niezależny | 31. Głos Codzienny |
| 7. Cyrulik Warszawski | 32. „ Lubelski |
| 8. Chłopski Sztandar | 33. „ Mieszczański |
| 9. Czas (2 egz.) | 34. „ Narodu (2 egz.) |
| 10. Czasopismo Techniczne | 35. „ Nauczycielski |
| 11. Diło | 36. „ Niezależny |
| 12. Dom gościnny | 37. „ Pomorski |
| 13. Dziennik Bydgoski | 38. „ Prawdy (dziennik |
| 14. „ Cieszyński | 39. „ „ (tygodnik) |
| 15. „ Poznański | 40. „ Publiczny |
| 16. „ Urz. Kurat. Krak. | 41. Gwiazda Cieszyńska |
| 17. „ Woj. Krakowsk. | 42. Harcmistrz |
| 18. „ Ustaw Rzplitej Pol. | 43. Hasło Narodowe |
| 19. „ Rozp. Magistratu | 44. Ilustr. Kur. Codz. (5 egz.) |
| m. Krakowa | 45. Jedność |
| 20. Dzwon Niedzielnny | 46. Kattowitzer Zeitung |
| 21. Epoka | 47. Kultura |
| 22. Esperantysta Polski (Pola | 48. Kurjer Łódzki |
| Esperantisto) | 49. Kwartalnik Filozoficzny |
| 23. Ex libris | 50. „ Historyczny |
| 24. Expres Zagłębia | 51. Lot polski |

52. Lud Katolicki
53. Młoda myśl Ludowa
54. Młody Lotnik
55. Młoda Polska
56. Morze
57. Mucha
58. Muzeum
59. Myśl
60. „ Akademicka
61. „ Wolna
62. „ Narodowa
63. Naokoło Świata
64. Naprzód
65. Nowy Dziennik
66. Obrona
67. Ognisko
68. Ojczyzna
69. Orli Lot
70. Piast
71. „ Wielkopolski
72. Placówka Kresowa
73. Pologne Litteraire
74. Polonja
75. Polska Odrodzona
76. „ Zachodnia
77. Pomoc i Samopomoc Akademicka
78. Poseł Ewangelicki
79. Prawda
80. Pro Christo — Wiara i Czyn
81. Pro Patria
82. Przegląd Gospodarczy
83. „ Powszechny
84. „ Sportowy
85. Przemysł i Handel
86. Przewodnik Kółek Rolnicz.
87. Przyjaciół Ludu
88. Przyroda i Technika
89. Radjo
90. Ruch Pedagogiczny
91. Rzeczpospolita
92. Schlesische Zeitung
93. Sodalitas Marianus
94. Społem
95. Spółnota
96. Sprawozdanie z Czynności i Posiedzeń Akad. Umiejęt.
97. Świat.
98. Świat Akademicki
99. Światowid
100. Swoboda
101. Sylwan
102. Trybuna Narodowa
103. Tygodnik Ilustrowany
104. Unja
105. Walka
106. Warszawianka
107. Wiadomości Akademickie
108. „ Literackie
109. Wiara i życie
110. Wiedza Handlowa
111. Wiek Nowy
112. Wieniec - Pszczółka
113. Włościanin
114. Wola Ludu
115. „ Narodu
116. Wolność
117. Wyzwolenie Społeczne
118. Zgoda Narodów
119. Ziemia Lubelska
120. „ Rzeszowska
121. Życie Gospodarcze
122. „ Nauczycielskie
123. „ Techniczne
124. „ Związkowe
125. Życie

b) zagraniczne :

- | | |
|--|---|
| 126. Les amis de la Pologne | 131. Kurjer Narodowy (New York) Polisch National Corjer |
| 127. Dziennik Polski, The Polisch Daily News (Detroit) | 132. Le Matin |
| 128. Dziennik Zjednoczenia (Chicago) | 133. Le Temps |
| 129. Dziennik Związkowy Polisch Daily (Chicago) | 134. Neue Freie Presse |
| 130. Kurjer Polski (Chicago) | 135. La Bulgarie |
| | 136. Zgoda (Chicago). |

Za Komisję Czytelnianą

Józef Warchala
kierownik.

Orkiestra Akademicka.

Jednym z rezultatów akcji zwracającej uwagę na kulturalno-towarzystwą stronę życia kolegów było założenie z inicjatywy Adama Kropaczka orkiestry symfonicznej w łonie Bratniej Pomocy. Odpowiednia uchwała Wydziału przyznała orkiestrze przeszło 1000 zł. zwrotnej subwencji, przeznaczonej na zakupno instrumentów i nut. Kierownictwo artystyczne objął Alojzy Gembala, oraz Józef Powroźniak i Adolf Jolles. Opiekę nad utworzoną w ten sposób sekcją muzyczną sprawował I. wiceprezes Tadeusz Cholewa. Założenie orkiestry obudziło duże zainteresowanie wśród młodzieży akademickiej, nic dziwnego więc, że przy moralnem i materjalnem poparciu Bratniej Pomocy zaczęła się sekcja szybko rozwijać i w szeregi jej zgłaszali się coraz to nowi członkowie, dzięki czemu można było obok zespołu symfonicznego utworzyć trzy zespoły jazz-bandowe i pomyśleć o systematycznem ćwiczeniu członków. Rezultatem tej pracy był szereg udatnych występów w klubie towarzyskim, urządzonych już w kilka tygodni po założeniu orkiestry. Liczne zamówienia pod adresem orkiestry ze strony komitetów zabawowych rokuja nadzieje powodzenia sekcji i zdobycia odpowiednich podstaw materjalnych, pozwalających na systematyczną i fachową pracę bez obciążania Bratniej Pomocy. Pomyśleć jeszcze należy o stałem zorganizowania administracyjnego kierownictwa orkiestry, które ma wchodzić w skład Komisji Czytelnianej, kierującej akcją kulturalno-towarzystwą.

Tadeusz Cholewa

I. wiceprezes.

Biblioteka Akademicka.

Skład Komisji: Wincenty Saks, kierownik, członkowie: Władysław Lubaska, Marceli Bochenek.

W tym roku jak i w poprzednich chodziło Komisji o najwydatniejsze, a równocześnie celowe powiększenie księgozbioru, oraz o uporządkowanie administracji. Przy zakupach książek kierowała się wyłącznie potrzebami kolegów, dlatego też nabywano przede wszystkim dzieła treści beletrystycznej i społecznej oraz podręczniki uniwersyteckie, których brak odczuwają szczególnie koledzy z Wydziału filozoficznego, podczas gdy studenci Wydziałów lekarskiego i prawa pokrywają swe zapotrzebowanie w dużych Bibliotekach Bratniej Pomocy Medyków i w Towarzystwie Biblioteki Słuch. Prawa. Ogółem zakupiono dzieł 72 w 73 woluminach, w darze otrzymano dzieł 9 w 12 woluminach. Z tego wypada na beletrystykę dzieł 62, treści społecznej 5, podręczniki 7, naukowe 7. Obecny stan księgozbioru Biblioteki Bratniej Pomocy przedstawia się następująco:

1) Dział Polski	dzieł 1873
2) „ Francuski	„ 677
3) „ Niemiecki	„ 259
4) „ Angielski	„ 5
5) „ Włoski	„ 2
razem	dzieł 2816

Z prac administracyjnych podnieść należy zinwentaryzowanie legatu śp. Klotyldy Cukrowicz, spisanie nowego katalogu alfabetycznego, wysłanie biblioteki beletrystycznej w czasie feryj na kolonję szczawnicką, wprowadzenie książki życzeń i zażaleń, jakoteż stałej statystyki dziennej. Pozatem likwidowała Komisja dawną księgarnię T-wa, sprzedając pozostałe egzemplarze członkom Bratniej Pomocy.

Z biblioteki korzystało 275 kolegów; książek wypożyczono 582, w tem polskich beletrystycznych 442, naukowych 123, francuskich 9, niemieckich 8.

Na początku kadencji urządziła Komisja zabawę, chcąc w ten sposób zdobyć fundusze na powiększenie biblioteki. Impreza ta udała się w zupełności, co umożliwiło wydatne, jak na nasze stosunki, powiększenie księgozbioru. Biblioteka jest jednak mimo wszystko najmniej przez Bratnią Pomoc finansowaną agendą, co sprawia, że nie zajmuje w szeregu licznych Pomocy Koleżeńskiej należnego stanowiska i wciąż jeszcze budzi u Kolegów za małe zainteresowanie, jak świadczą wymownie dane statystyczne.

W przyszłości należy więc dążyć do usunięcia braku wartościowych i poczytnych dzieł beletrystycznych, rozwijając równocześnie systematycznie dział podręczników uniwersyteckich ze szczególnem uwzględnieniem wydziału filozoficznego.

Kończąc, składamy podziękowanie księgarni Krzyżanowskiego i księgarni Jagiellońskiej, za udzielenie opustu przy zakupach książek.

Za Komisję Biblioteczną

Wincenty Saks
kierownik.

Komisja Klimatyczna.

Skład Komisji: Władysław Gajewski, kierownik; Antoni Niedźwiedzki, Tadeusz Stańczykiewicz, Marceli Bochenek.

Głównem zadaniem Komisji Klimatycznej jest baczenie na stan zdrowia Kolegów. Z tych też względów Komisja stara się o uzyskiwanie bezpłatnej pomocy lekarskiej, wysyłanie ich do miejsc klimatycznych, uzyskiwanie na ten cel pożyczek, jakoteż opinjowanie podań o pożyczki i subwencje do Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów U. J., organizowanie kolonji szczeniackiej, staranie się o zniżki w uzdrowiskach polskich, dostarczanie Kolegom leków z apteczki Domów Akad., oraz niesienie pomocy w nagłych wypadkach. Zadania te starała się Komisja Klimatyczna w miarę swych sił skutecznie.

W celu wysyłania Kolegów na kolonje letnie utrzymywała ścisły kontakt z Centralą Akad. Stow. Samop. i z Zarządami zakładów zdrojowych, co umożliwiło wyjednanie znacznych zniżek cen kąpielowych, czy też utrzymania w poszczególnych zakładach, jak np. w Swoszowicach, Ciechocinku, Rabce i t. p. Następnie uzyskaliśmy miejsca w ogólno-akademickich kolonjach wypoczynkowych w Gdyni, Tupadłach, Towiczach. Korzystało z nich 21 koleżanek i 19 kolegów. Koszta utrzymania w tych kolonjach wynosiły od 4.20 do 4.50 dziennie.

Podobnie jak w latach ubiegłych dzięki życzliwości 20 lekarzy krakowskich i ambulatorjów klimatycznych mogli koledzy korzystać z bezpłatnej pomocy lekarskiej. Korzystało z niej 88 członków. W domu zdrowia „Bratnia Pomoc” w Zakopanem leczyło się 5 kolegów, podczas gdy koszta ich utrzymania ponosiło Kuratorjum Funduszu Chorych Stud. U. J. i Bratnia Pomoc.

Apteczkę Komisji powiększono i zaopatrzono, na co podjęliśmy z Kasy T-wa 412.62 zł. Subwencja ta umożliwiła nam niesienie pomocy kolegom w nagłych wypadkach, jakoteż w złej-szych stanach chorobowych. Komisja mając na uwadze potrzebę

i udogodnienie kolegom zamieszkującym w II-gim Domu Akad. korzystania z apteczki, zaprowadziła tam również apteczkę.

Zawdzięczając subwencji Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie kwotę 500 zł., Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów subwencję 1200 zł., mogliśmy przeprowadzić remont willi w Szczawnicy, a także zorganizować wypoczynkową kolonję szczawnicką, dzielącą się na dwie tury. Pierwsza tura trwała od 4 lipca do 4 sierpnia, druga od 6 sierpnia do 6 września. Koszta utrzymania przez przeciąg jednej tury wynosiły 135 zł. dla jednej osoby. Kolegom niezamożnym udzielono długoterm. pożyczek na utrzymanie na kolonji. Z pierwszej tury korzystało 31 osób, w tem 12 koleżanek, w drugiej 29 osób w tem 10 koleżanek. Dochód z imprez urządzonych przez członków kolonji wynosił 1479.76 zł., którą to sumę przeznaczono częściowo na remont, częściowo na kupno produktów żywnościowych.

Zaprojektowana w ubiegłych latach budowa kolonji w Pławnej w roku bieżącym ruszyła z miejsca. Budowę zajęła się energicznie Komisja, wyłoniona z wydziału, a jak spełniała swe zadanie, świadczy o tem stojący na wykończeniu budynek przyszłej kolonji.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, Komisja Klimatyczna poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania za bezinteresowną pomoc lekarską i głębokie zrozumienie potrzeb zdrowotnych młodzieży akademickiej JWPanom: Konsulentowi Domów akad. przyjacielowi młodzieży akadem. Drowi Wilczyńskiemu, Prof. Drowi Szumowskiemu, Prof. Drowi Latkowskiemu, Prof. Drowi. Tempce, Prof. Drowi Baurowiczowi, Doc. Drowi Oszackiemu, Doc. Drowi Rogalskiemu, Doc. Drowi Karellusowi, Doc. Drowi Pawlasowi, Drowi Sędzielewskiemu, Drowi Piątkowskiemu, Drowi Boczarowi, Drowi Godlewskiemu, Drowi Wodnickiemu, Drowi Majewiczowi, Drowi Schöngut-Strzemińskiemu, Drowi Landauowi, Drowi Klęskowi, Dr. Hammerschlagowi, Akademji Umiejętności, Kuratorjum Funduszu Chorych Studentów U. J., P. T. Zarządom Zakładów Zdrojowych w Ciechocinku w Swoszowicach, Rabce i Szczawnicy, zaś Prof. Drostwu Szumowskiemu, Drostwu Żulińskiemu, Drostwu Włyńskiemu, Drostwu Kropaczkom, Drowi Kochlöffelowi, Drowi Dzerowiczowi, Drowej Walterowej, Drowej Pełczyńskiej.

Prokuratorstwu Chrzanom, Komisarzowi Gidlewskiemu i Dyr. Kalinowskiemu za pomoc i poparcie w urzędzeniu imprez na rzecz Kolonji Szczawnickiej, jak również wymienionym lekarzom, którzy dla członków Kolonji Szczawnickiej poświęcili drogi czas na bezpłatne porady lekarskie.

Za Komisję Klimatyczną:

Antoni Niedźwiedzki
p. o. kierownika.

Komisja Informacyjna.

Skład Komisji: Stanisław Górka Kierownik, członkowie: Władysław Lubaska, Leon Kołat, Walerjan Bigaj, Tadeusz Stańczykiewicz.

W roku sprawozdawczym, podobnie, jak i w poprzednich, przedsięwzięła Komisja następujące prace: 1) służbę informacyjną w odniesieniu do członków T-wa oraz częściej jeszcze w stosunku do szeregu osób zwracających się o udzielenie informacji, czy to w sprawach uniwersyteckich, czy też dotyczących naszej instytucji; 2) prowadzenie pośrednictwa pracy; 3) użytkowanie wszelkich możliwych udogodnień dla członków Bratniej Pomocy w zakresie nie objętym przez inne agendy.

Na plan pierwszy wysunęła się, jak zawsze, działalność pośrednictwa pracy, co jest zupełnie zrozumiałem, jeżeli się zważy, że szereg członków Bratniej Pomocy uzależnia swe studia z konieczności od uzyskania jakiegokolwiek płatnego zajęcia. W tym też kierunku wytyczyła Komisja wszelkie siły, ogłaszając i polecając w ciągu całego roku korepetytorów, pracowników biurowych, nauczycieli, urzędników, rekrutujących się z pośród członków Bratniej Pomocy, i to zarówno w prasie, jak i w kinach, programach teatralnych oraz na terenie szkół średnich, przyjmując równocześnie i rozdzielając wpływające zajęcia. Efektem tej pracy jest wyraźne zwiększenie się w porównaniu do lat ubiegłych, różnych zajęć i posad, zgłoszonych do Komisji, co ilustruje poniższe zestawienie:

	1924/25,	1925/26,	1926/27	1927/28
lekcje i guwernerki	45	25	36	79
posady	6	26	50	46
inne zajęcia	—	63	29	37
razem	51	114	115	162

Rzecz prosta, że zwiększona nawet liczba uzyskanych zajęć, nie pokrywa zapotrzebowania kolegów, co stwierdza wyraźnie prowadzona przez Komisję Księgą zgłoszeń o zajęcia. Prowadzenie pośrednictwa będzie więc w dalszym ciągu

wdzięcznym terenem pracy. Sprawa uzyskania, względnie utrzymania zniżek w teatrach i kinach, absorbowwała Komisję w wysokim stopniu. Starania o zniżkę biletów na wieczorne przedstawienia w Teatrze Słowackiego nie dały rezultatu z powodu trudności finansowych teatru, natomiast zniżki przy zakupie biletów kinowych, uzyskują członkowie Bratniej Pomocy w następujących kinoteatrach: Corso, Sztuka, Uciecha, Wanda, Warszawa. Stwierdzić należy z radością, że większość zniżek uzyskanych przez Komisję Informacyjną w latach poprzednich, stała się przywilejem całej młodzieży akademickiej.

Wobec tego, że Bratnia Pomoc nie posiada własnej księgarni, której członkowie mogliby nabywać potrzebne podręczniki po cenie zniżonej, uzyskała Komisja w dalszym ciągu zniżkę w wysokości 10% w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Jagiellońskiej, Czerneckiego, i Krzyżanowskiego. W wypożyczalni książek i podręczników prawniczych „Kodeks” zniżka wynosiła 20%.

W łaźni rzymskiej uzyskała Komisja 25% zniżki. Na bardzo dogodnych warunkach zorganizowano amatorski kurs samochodowy dla członków Bratniej Pomocy u P. Józefowicza, zaś w szkole prof. Lewickiego, otworzono kurs tańców również za zniżką.

Wszystkim wyżej wymienionym osobom i instytucjom, składamy na tem miejscu gorące podziękowanie za szczerą życzliwość dla młodzieży akademickiej i dla naszej instytucji, życzliwość popartą czynną pomocą, ofiarowaną niezamożnym studentom.

Poza ścisłym zakresem swej pracy, organizowała Komisja udział młodzieży akademickiej w zamierzeniach i akcjach, mających ogólnopństwowe dobro na celu. Były to imprezy w tygodniu Czerwonego Krzyża, Białego Krzyża, L. O. P. P. i wielu innych.

Finansową gospodarkę Komisji ujmują cyfrowo zamknięcia rachunkowe.

Za Komisję Informacyjną:

Stanisław Górka
Kierownik.

Komisja Pożyczkowa

Nawiązując do dawnej tradycji Bratniej Pomocy przywrócono w tym roku Komisji dawną i właściwą nazwę Komisji Pożyczkowej, mającej za zadanie nic więcej, jak tylko rozdział funduszków pożyczkowych. Inne zaś funkcje dawnej Komisji Finansowej, przejął doradczy organ Prezydium, zbierana doraźnie Rada Finansowa. W skład Komisji Pożyczkowej wchodził Zarząd Bratniej Pomocy in corpore z prezesem lub wiceprezesem jako przewodniczącym i kontrolorem kasy jako sekretarzem i referentem. Na posiedzeniach swych zajmowała się Komisja Pożyczkowa rozdziałem pożyczek długoterminowych i zamianą pożyczek krótkoterminowych na długoterminowe; przygotowała wnioski na Wydział w sprawie przyznania odpowiedniej kwoty preliminowanego funduszu na pożyczki długoterminowe. Fundusz pożyczek krótkoterminowych znajdował się w dyspozycji prezesa jako przewodniczącego Komisji i używany był w wypadkach doraźnej potrzeby kolegów. Pozatem wszelkie inne prośby kolegów w tej sprawie, skierowywano do Komisji, która w miarę możliwości starała się przyjść z pomocą kolegom najbardziej potrzebującym.

Pożyczek udzielano na wszelkiego rodzaju opłaty uniwersyteckie, zasiłki, na poratowanie zdrowia i inne potrzeby, jak utrzymanie, książki, ubranie i t. d. Staraliśmy się ulepszyć sposób rozdziału pożyczek, przeznaczając na poszczególne posiedzenia większe sumy niż przedtem, unikając zbytniego rozdrobnienia funduszu między dużą liczbę petentów, przez co przyznane kwoty, w minimalnej wysokości, w stosunku do potrzeb poszczególnych petentów, miały się często z celem. Zwracaliśmy też większą uwagę na pracę naukową, oraz na opinię Kół zwłaszcza, gdy zawodziły dane materialne, wypisane w podaniu. Z potrzeb członków, stawiano na pierwszym miejscu opłaty uniwersyteckie. Na posiedzeniach Komisji przyjmowaliśmy wnioski niedopuszczające do faworyzowania pewnej części kolegów, korzystających z każdego prawie rozdziału funduszu; przy rów-

nych warunkach materialnych przenosiliśmy bowiem zawsze tego petenta, który dotąd w mniejszym stopniu z funduszu pożyczkowego korzystał.

Posiedzenia Komisji odbywały się prawie co miesiąc. Termin stosowaliśmy do potrzeb kolegów, zwiększających się w pewnych okresach roku. Pożyczek długoterminowych udzieliło Komisja 301 Kolegom w kwocie 11.551 zł. Aby dokonać rozdziału, Komisja musiała rozpatrywać blisko tysiąc podań, opiewających na sumę dosięgającą zawrotnej wysokości. Rozbieżność między żądaniami Kolegów a funduszem uchwalonym przez Walne Zgromadzenie, jest wskaźnikiem potrzeb członków i zwraca uwagę na ogromne trudności, z jakimi spotyka się Komisja w swej działalności.

Za swój obowiązek uważaliśmy uregulować sprawę pożyczek krótkoterminowych, które w poprzednich latach były właściwie tylko innym rodzajem pożyczek długoterminowych. Zawsze zaś zachodziła potrzeba udzielania doraźnej pomocy w niewielkiej kwocie na termin od kilku dni do trzech najwyżej miesięcy, oczywiście pod warunkiem punktualnego zwrotu, co jedynie umożliwić może stały obrót funduszu i jego dostępność dla wszystkich członków. W tym celu rozgraniczyliśmy charakter jednych i drugich pożyczek, domagając się terminowego zwrotu krótkoterminowych, prolongując je tylko w razie poważnej przyczyny a rzadko zamieniając na pożyczki długoterminowe. Właściwą reformą okazało się wydawanie tych pożyczek po uprzednim skontrolowaniu konta pożyczkowego poszczególnych petentów. Pożyczek krótkoterminowych udzielono 345 Kolegom na sumę 8.985 zł. Z tego 114 Kolegów zwróciło 1343 zł., dzięki czemu przekroczyliśmy preliminowaną sumę zwrotów tych pożyczek. Na rachunku pożyczek krótkoterminowych, figuruje jeszcze 231 Kolegów na sumę 7.641 zł., co świadczy o tem, że terminy wystawiane na rewersach pożyczkowych, pozostają często tylko martwą cyfrą.

Pewną ilość pożyczek krótkoterminowych w sumie 5.455 zł. 81 gr., zamieniono na długoterminowe, kierując się tem, że dłużnikami byli przeważnie Koledzy, opuszczający Uniwersytet. Prócz tego Komisja Pożyczkowa zamieniła z konieczności załegłe z poprzednich lat czynsze na pożyczki długoterminowe, co poważnie obciążało tegoroczny fundusz pożyczkowy, powodując

jego przekroczenie, akceptowane specjalną uchwałą Wydziału do 24.000 zł. Uzupełnieniem akcji Komisji Pożyczkowej, był Oddział Wierzytelności, prowadzony przez płatnego urzędnika, zajmującego się ściąganiem pożyczek długoterminowych, z czego składa osobne sprawozdanie.

Za Komisję Pożyczkową:

Mieczysław Łebkowski
Kontrolor Kasy.

Oddział wierzytelności

Obowiązkiem kierownika Oddziału wierzytelności, jest troska o wpływy gotówki z tytułu zwrotów pożyczek zwyczajnych, płatnych w terminie trzechletnim po opuszczeniu Uniwersytetu. Suma pożyczek zwyczajnych wzrosła w okresie sprawozdawczym do sumy 214.838 zł. 2 gr. Prócz tego na rachunku pożyczek krótkoterminowych, przechodzi do bilansu suma zł. 11.576·70 zalegających, bo w przewidzianym terminie nie zwróconych pożyczek.

Ze zwrotu pożyczek długoterminowych uzyskano w tym roku sumę zł. 20.676·36 t. j. 7% całości zalegających sum i tak: na rachunek pożyczek wpłynęło zł. 15.133·88 — na r-k. funduszów (pożyczki odpisane skutkiem przypuszczalnej nieściągalności) zł. 2.706·34 — na r-k. waloryzacji i odsetek zł. 2.836·14. Wysłano ogółem 1.926 listów i druków z upomnieniami do dłużników. Z ogólnej liczby 1.020 dłużników — spłaciło rachunki 142, spłaca ratami miesięcznymi 151 dłużników. Sprawa likwidacji pożyczek przedwojennych jest bardzo pilną ze względu na możliwość ich przedawnienia (po 30 latach) dlatego należy wyzyskać wszelkie do tego celu potrzebne środki. Przeprowadzoną w danych okresach waloryzację z koron austriackich na marki polskie, a z marek — na złote, poddano rewizji, wychodząc ze słusznego założenia, że zmieniana dwukrotnie, skutkiem wojny, waluta obiegowa, miała względne swoje znaczenie w okresach przeliczenia i dochodzącej do zawrotnych sum wyżki kursów, które obecnie, po ustabilizowaniu złotego, straciła.

Bratnia Pomoc jako instytucja samopomocowa, korzysta z przywileju w zakresie waloryzacji wierzytelności przedwojennych, przewidzianego w ustawie waloryzacyjnej z 14. maja 1924 roku (§: 28). Pozatem — pożyczki udzielone w walucie markowej, a nie spłacone w terminie trzechletnim, podlegają wtórnej waloryzacji na podstawie rozp. Prez. Rzp. z marca b. r., w stosunku 172 zł. za 100 złotych należności ze stycznia 1924 r.

Skutkiem braku poczucia obywatelskiego obowiązku u b. członków, dłużników, jeszcze przedwojennych (z 25 do 30 lat) do zwrotów pożyczek, zaciągniętych w Kasie T-wa na studia, Towarzystw onasze poniosło stratę $\frac{2}{3}$ części istotnej wartości funduszków przedwojennych, choćby przy uwzględnieniu pełnej waloryzacji nominalnej po kursie 1.05 zł. za 1 koronę austrij. Jest to bardzo dotkliwa strata dla Towarzystwa, jeśli się zważy ogólne powojenne zubożenie społeczeństwa i niewspółmierny do stosunków przedwojennych wzrost potrzeb u dzisiejszych członków T-wa. Stosowane przez nas stawki waloryzacyjne, podwyższając sumę bilansową wierzytelności o 50%, t. j. do sumy zł. 300.000.—. Należy się przy tem liczyć z dość znacznymi stratami skutkiem śmierci wielu dłużników przedwojennych. Dla restytuowania funduszków pożyczkowych powojennych, należałoby uzyskać pełną waloryzację, opartą na złotym w złocie, jak również zastosować ustawowe procenta zwłoki przy pożyczkach niezwróconych w terminie. Wprowadzenie w życie ścisłych terminów spłat według nowych rewersów od 1. października b. r. administracyjnego, ułatwi trudne zadanie oddziału. Niestety liczba przeszło tysiąca dawnych członków T-wa, zalegających ze zwrotem pożyczek przedwojennych, sum przekraczających, w znacznej ilości wypadków pojedynczych, tysiąc złotych na rachunku, to smutny objaw zaniku poczucia zobowiązań i braku zrozumienia potrzeb Towarzystwa ze strony tych dłużników, którzy ukończenie studjów i swoje stanowiska w społeczeństwie — w znacznej mierze Towarzystwu Bratniej Pomocy mają do zawdzięczenia. Wobec niesumiennych dłużników zajęło Towarzystwo stanowisko zdecydowane. Drukowanie ich nazwisk w dziennikach i powtarzane apele do ogółu, dobrem młodzieży akademickiej zainteresowanego, nie przynoszą zaszczytu dawnym członkom naszego Towarzystwa, jest to atoli krok ostateczny i jedynie w swoich skutkach celowy.

Na skutek tych ogłoszeń, jakie obecnie co miesiąc ukazują się w prasie, otrzymujemy cały szereg adresów poszukiwanych dłużników od b. członków Towarzystwa, władz interesowanych, organizacyj akademickich i sympatów naszego Towarzystwa. Wszystkim wymienionym, składamy na tem miejscu wyrazy serdecznego podziękowania za współpracę z nami i pomoc przy odzyskiwaniu tak potrzebnych naszej instytucji funduszków.

W szczególności zaś należą się gorące słowa uznania i podziękę prasie życzliwej sprawom akademickim, oraz b. Członkom Towarzystwa, między innymi JWPP.: Dyr. Biblioteki Polskiej Akademji Umiejętności *Władysławowi Baranowi* — Dyr. Państwowego Archiwum w Poznaniu *Dr. Kazimierzowi Kaczmarczykowi*, Prof. V. Gimnazjum *Ferdynandowi Pardjakowi*, Prof. *Tadeuszowi Pazdanowskiemu* — Szefowi Łączności D. O. K. Kraków *płk. Dr. Józefowi Serudze* — *Radcy Noelowi* — *Dyr. Willmanowi* i innym — a przede wszystkim *Syndykowi Towarzystwa*.

Władysław Zarębski

ekspert sądowy dla ks. h.
kierownik oddziału.

Sąd Koleżeński.

Sąd Koleżeński składał się z 9-ciu członków i sekretarza delegowanego przez Wydział T-wa.

Wszystkie wniesione do Sądu sprawy w liczbie 12-tu, zostały definitywnie załatwione.

Dotyczyły one w przeważnej mierze obrazy honoru. Zwracano się również do Sądu Koleżeńskiego o wywarcie moralnego nacisku na Kolegów, celem wypełnienia zaciągniętych zobowiązań. Interesowani Koledzy uścili swe zobowiązania po odpowiedniej interwencji Sądu Koleżeńskiego, bez wnoszenia przeciw nim skargi. Do Sądu zgłaszali się z prośbą o załatwienie sprawy także Koledzy nie należący do Bratniej Pomocy, podając się dobrowolnie jego kompetencji oraz przedstawiciele Kół Prowincjonalnych, agendy innych szkół akademickich oraz poszczególni członkowie.

W życiu akademickiem okazuje się niezbędną stała insytucja, któraby mogła załatwiać sprawy sporne, dotyczące młodzieży akademickiej. Sąd Bratniej Pomocy ma najwięcej danych po temu, by był reprezentacją wymiaru sprawiedliwości w krakowskim środowisku. Powodowany tą myślą, apracował Sąd Koleżeński projekt statutu, któryby mu umożliwiał spełnienie tej roli.

Z całorocznych obserwacji działalności Kolegów biorących udział w załatwianiu spraw, z uznaniem podnieść należy ich dążność do wyświetlania sporu i znalezienia możliwie najkorzystniejszego załatwienia.

Ujawnia się u zainteresowanych zrozumienie pobudek działania, wyrozumiałości dla słabości ludzkich z zachowaniem granicy, której przekroczenie byłoby ujmą dla godności akademickiej. Sąd Koleżeński jest placówką, gdzie usuwa się sprzeczność poglądów, a na pierwszy plan wysuwa się koleżeńskie współżycie.

Za Sąd Koleżeński:

Stachnik Leopold
przewodniczący.

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW
ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1927/28.

Główny bilans

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów U. J.

Stan czynny.

1. Kasa	6.374·84	
2. Banki: Bank Gospodarstwa Krajow.	1.191·98	
P. K. O. Kraków	1.742·18	
P. K. O. Warszawa	8.36	2.942·52
3. Papiery wartościowe		7.680·44
4. Dłużnicy, według wykazu		11.197·58
5. Pożyczki krótkoterminowe		11.576·70
6. Pożyczki zwyczajne		196.324·99
7. Nieruchomości (Domy Akademickie)		1.352.155·—
8. Ruchomości		100.668·38
9. Majątek agend:		
Hurtownia Tytoniowa	41.933·66	
Kuchnia Akademicka	6.810·57	
Biblioteka	1.316·26	
Księgarnia	822·16	
Orkiestra	942·25	51.824·90
10. Rachunek Budowy Kolonji w Pławnej		17.311·56
11. Rachunek Przechodni:		
Zaległe czynsze z r. 1926/7	794·—	
Domy Akademickie	1.339·40	2.133·40
	Razem zł	<u>1.760.190·31</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

zamknięcia.

za rok administracyjny 1927/28 (od 1/X do 30/IX).

Stan bierny.

1. Wierzyciele:		
Bank Gosp. Kraj. — pożycz.	240.000·—	
P. K. O. Warszawa — pożycz.	14.300·—	
Inni, według wykazu	8.843·50	263.143·50
2. Fundusze:		
Fundusz ogólny	882.753·01	
„ budowlany	378.090·27	
„ pożyczkowy	4.044·39	
„ amort. nieruchom.	24.405·76	
„ amort. ruchom.	10.205·81	
„ amort. Hurtowni	42.640·—	
„ rezerwowy	133.078·45	1.475.217·69
3. Rk. Bud. Kolonji w Pławnej (składki)		4.818·21
Rk. Przechodni		7.468·14
Nadwyżka bilansowa na rachunek świadczeń T-wa		9.542·77
		<u>Razem zł 1.760.190·31</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący

Józef Oświęcimski,
Józef Marcinkowski,

Józef Żurek,
Franciszek Bryjak.

Rachunek strat

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczniów U. J.

Wydatki.

1. Koszta administracyjne:		
Płace urzędników	7.920 ⁵²	
Utrzymanie członków Zarządu	2.589 ⁸⁰	
Wydatki rzeczowe	<u>3.205⁶⁹</u>	13.716 ⁰¹
2. Reprezentacyjne Prezesa T-wa		1.200 [—]
3. Wydatki na agendy:		
Kuchnia Akademicka	1.812 ⁶¹	
Czytelnia i Klub	625 ¹⁰	
Komisja Informacyjna	<u>113²⁰</u>	2.550 ⁹¹
4. Odsetki zapłacone:		
Od poż. w Banku Gosp. Kraj.	10.800 [—]	
Od poż. w P. K. O.	1.753 ⁴⁶	
W rku bież. Banku Gosp. Kraj.	34 ²¹	
W rku żyr. P. K. O.	8 ⁵⁰	
Różne	<u>13⁵⁰</u>	12.609 ⁶⁷
5. Różne wydatki z rachunku subwencji	1.677 ⁷⁰	
Różne wydatki z rachunku		
przechodniego	<u>5.368¹⁴</u>	7.045 ⁸⁴
Nadwyżka dochodów na ra-		
chunek świadczeń T-wa.		<u>9.542⁷⁷</u>
	<u>Razem zł</u>	<u>46.665²⁰</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

i zysków

za rok administracyjny 1927/28 (od 1/X do 30/IX).

Dochody.

1. Z agend:		
Komisja Klimatyczna	458 ¹⁴	
Biblioteka	<u>279³⁶</u>	737 ⁵⁰
2. Wpisy		3.990 [—]
3. Subwencje:		
Z Kwestury U. J.	25.929 ⁹³	
(Na rk. fund. bud. dom. 70.000)	— —	
Kur. fund. Ch. St. na Szczawn.	1.200 [—]	
P. Akademia Umiejętności	500 [—]	
Drobne datki	888 ⁹⁴	
Wpisy członków protektorów	<u>350[—]</u>	28.868 ⁸⁷
4. Odsetki pobrane i zaliczone:		
Pobr. przy zwrot. poż. zwycz.	2.894 ⁷⁴	
D-tto poż. krótkoterm.	16 ⁹⁵	
Zaliczone: Hurtowni Tytoniów.	6.201 [—]	
Na rk dłużników	3.023 ⁹³	
„ bież. Bk. G. K. (kupony)	700 ⁶⁸	
„ od wkładów	187 ⁰⁴	
„ żyr. P. K. O.	18 ⁰⁹	
Przy zamianie pożyczek	<u>26⁴⁰</u>	13.068 ⁸³
	<u>Razem zł</u>	<u>46.665²⁰</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący

Józef Oświęcimski,
Józef Marcinkowski,

Józef Żurek,
Franciszek Bryjak.

Bilans

Hurtowni Tytoniowej T-wa Wzajemnej Pomocy

Stan czynny.

1. Kasa	10.457·81
2. Magazyn	34.191·89
3. Dłużnicy	2.846·71
4. Opakowanie	57·60
5. Sklep Hurtowni	14.757·67
6. Przebudowa sklepu (instalacja)	3.201·75
7. Ruchomości	1.226·82
Razem zł	66.740·25

Prezez T-wa:

Stefan Smolec

Kierownik Hurtowni Tytoniowej:

Bohdan Piechowski

Rachunek strat

Hurtowni Tytoniowej T-wa Wzajemnej Pomocy

Wydatki.

1. Administracja:	
Wydatki osobowe	13.063·91
Wydatki rzeczowe	8.690·20
	21.754·11
2. Odsetki	6.201—
3. Amortyzacja	9.171·30
4. Przebudowa sklepu Hurtowni	8.407·11
5. Zysk za rok administracyjny 1927/28	1.097·40
Razem zł	46.630·92

Prezes T-wa:

Stefan Smolec

Kierownik Hurtowni Tytoniowej:

Bohdan Piechowski

zamknięcia

Uczniów U. J. za rok administracyjny 1927/28.

Stan bierny.

1. Fabryka wyrobów tytoniowych	24.806·59
2. T-wo Wzajemnej Pomocy Uczniów U. J.	40.836·26
3. Nadwyżka bilansowa	1.097·40

Razem zł 66.740·25

Kierownik Buchalterji T-wa:

Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:

Władysław Wrona, przewodniczący

Józef Żurek, Józef Marcinkowski, Adam Kropaczek.

i zysków

Uczniów U. J. za rok administracyjny 1927/28.

Dochody.

1. Prowizja Hurtowni	38.640·50
2. Prowizja sklepu	7.990·42

Razem zł 46.630·92

Kierownik Buchalterji T-wa:

Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:

Władysław Wrona, przewodniczący

Józef Żurek, Józef Marcinkowski, Adam Kropaczek.

Bilans

Kuchni Akademickiej

Aktywa.

1. Kasa: stan gotówki	3.118'67
2. Magazyn: zapas środków żywności	937'88
3. Dłużnicy (Fr. Dubiel)	977'21
4. Inwentarz Kuchni, nabyty w ciągu roku	1.776'81
Niedobór, pokryty przez T-wo	1.812'61
Razem zł	<u>8.623'18</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Kuchni:
Franciszek Kruk

Zamknięcie

Kuchni Akademickiej

Dochody.

1. Za obiady	39.614'60
2. Za kolacje	5.078'—
3. Za śniadania i herbatę	6.629'30
4. Za inne posiłki	10.927'95
Niedobór w r. 1927/28	1.812'61
Razem zł	<u>64.062'46</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Kuchni:
Franciszek Kruk

zamknięcia

za rok administracyjny 1927/28

Passywa.

1. Wierzyciele: T-wo Wzaj. Pom. Uczniów U. J.	8.623'18
Razem zł	<u>8.623'18</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Buchalter Kuchni:
Eustachy Wolski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Żurek, *Józef Marcinkowski*.

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

1. Na środki żywnościowe	53.456'87
2. Na administrację:	
Wydatki osobowe	5.949'44
Wydatki rzeczowe	4.628'85
3. Na uprawę parceli	27'30
Razem zł	<u>64.062'46</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Buchalter Kuchni:
Eustachy Wolski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Żurek, *Józef Marcinkowski*.

Zamknięcie Domów Akademickich

Dochody.

Czynsze:

a) mieszkańców	53.654 ⁷⁹	
b) kątowników	1.913 ⁵⁰	
c) sklep I Domu	3.150 [—]	
d) sklep II Domu	1.000 [—]	
e) fryzjer	1.500 [—]	
f) szewc i inne	389 [—]	
g) hurtownia	<u>3.600[—]</u>	65.407 ²⁹

Rk przech.: zaległe czynsze 1927/28 4.082⁷⁵

Różne: a) opłaty za tablice i kary 776¹⁰

b) wzroty za telefon 257²⁰

c) zwroty kuchni 2.352²⁵ 3.385⁵⁵

Remontowe I i II Domu 2.380[—]

Razem zł 75.255⁵⁹

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Domów:
p. o.
Józef Korpała

rachunkowe za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

Opał	12.695 ⁸⁷
Elektryka i gaz	10.765 ⁶⁸
Woda	2.484 [—]
Konserwacja budynków	2.165 ⁴⁰
Konserwacja inwentarza	1.085 ⁴⁰

Administracja domów:

a) płace urzędników	4.085 ⁹²	
b) utrzymanie służby	22.186 ⁶⁶	
c) porządki domowe i różne utens.	3.031 ⁴⁷	
d) ubezpieczenia społeczne służby	1.203 ³⁴	
e) asekuracja domów	<u>404⁵⁷</u>	30.911 ⁹⁶

Rk przech.: zaległe czynsze p. 30/IX 1928 4.082⁷⁵

Amortyzacja nieruchomości i ruchomości 11.064⁵³

Razem zł 75.255⁵⁹

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Administrator:
Marjan Kaszycki

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Oświecimski, Józef Żurek, Józef Marcinkowski.

Sprawozdanie Biblioteki Towarzystwa

Dochody.

1. Za sprzedane książki	185.60
2. Za wypożyczenie sali	86.—
3. Za rewery i kary	31.76
4. Czysty dochód z imprezy karnawałowej	197.17
<u>Przyrost majątku Biblioteki</u>	<u>261.03</u>
<u>Razem zł</u>	<u>761.56</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Biblioteki:
Wincenty Saks

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

1. Za zakupione książki	366.53
2. Za oprawę książek	80.10
3. Wydatki administracyjne	35.57
<u>Nadwyżka</u>	<u>279.36</u>
<u>Razem zł</u>	<u>761.56</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Żurek, *Józef Oświecimski*.

Sprawozdanie

Czytelni i Klubu Towarzystwa

Dochody.

Czytelnia:

1. Za podprenumeratę czasopism	164.90	
2. Za sprzedaną makulaturę	<u>50.15</u>	215.05

Klub T-wa:

3. Za wypożyczenie kart, szachów	143.85	
<u>Niedobór, pokryty przez T-wo</u>	<u>625.10</u>	
	<u>Razem zł 984.—</u>	

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Czytelni:
Józef Warchał

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

Czytelnia:

1. Za prenumeratę czasopism.	657.89	
2. Za wydatki na zakup inwentarza	21.60	
3. Za wydatki administracyjne	<u>92.75</u>	772.24

Klub T-wa:

4. Za zakupno inwentarza do gry	26.30	
5. <u>Za wydatki administracyjne</u>	<u>185.46</u>	211.76
	<u>Razem zł 984.—</u>	

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Oświecimski, Józef Żurek, Józef Marcinkowski.

Sprawozdanie Komisji Klimatycznej

Dochody.

I. Komisja Klimatyczna:

1. Za sprzedane lekarstwa 351·27

II. Kolonja Szczawnicka:

2. Z opłat członków za utrzymanie 5.511·85

3. Z imprez 1.449·76

4. Ze sprzedaży pozostałych środków żywności 97·40

5. Z darów 30·—

6. Rewersy dłużne członków za utrzymanie 600·75

7. Z T-wa Wzajemnej Pomocy Uczniów U. J. 730·50

8. Z Bratniej Pomocy Medyków 202·—

Razem zł 8.973·53

Prezes T-wa:

Stefan Smolec

Kierownik Komisji Klimatycznej:

Antoni Niedźwiecki

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

I. Komisja Klimatyczna:

1. Za zakupione lekarstwa 372·62

2. Za zakupiony inwentarz 35·—

3. Za wydatki administracyjne 5·—

II. Kolonja Szczawnicka:

4. Z Kasy T-wa 350·—

5. Na środki żywności 6.565·10

6. Na remont willi 222·—

7. Na zakupno inwentarza 341·30

8. Na wydatki administracyjne 624·37

Nadwyżka 458·14

Razem zł 8.973·53

Kierownik Buchalterji T-wa:

Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:

Władysław Wrona, przewodniczący

Józef Oświecimski, Józef Żurek, Józef Marcinkowski.

Sprawozdanie

Komisji Informacyjnej Towarzystwa

Dochody.

I. Komisja Informacyjna:

1. Za zniżki, polecenia i druki	20:10	
2. Za nieodrobione godziny	<u>84—</u>	104:10

II. Drużyny robocze:

3. Na Fundusz Budowy domów	460:35	
<u>Niedobór, pokryty przez T-wo</u>	<u>113:20</u>	
	Razem zł	<u>677:65</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Komisji Informacyjnej:
Stanisław Górka

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

I. Komisja Informacyjna:

1. Za książki i druki	30:90	
2. Za reklamy i ogłoszenia	180:80	
3. Za wydatki administracyjne	<u>5:60</u>	217:30

II. Drużyny robocze:

Na Fundusz Budowy domów — wpłacono		
<u>do Kasy T-wa</u>	<u>460:35</u>	
	Razem zł	<u>677:65</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Oświecimski, Józef Żurek, Józef Marcinkowski.

Zamknięcie

Sekcji Muzycznej (Orkiestry)

Dochody.

Pożyczka z Kasy T-wa	942.25
<u>Wpłaty na rachunek pożyczek zwyczajnych</u>	<u>100.—</u>
Razem zł	<u>1.042.25</u>

Prezes T-wa:
Stefan Smolec

Kierownik Sekcji Muzycznej:
Tadeusz Cholewa

kasowe

za rok administracyjny 1927/28.

Wydatki.

Za zakupione instrumenta, przybory i utwory muzyczne	1.012.25
<u>Za wydatki administracyjne</u>	<u>30.—</u>
Razem zł	<u>1.042.25</u>

Kierownik Buchalterji T-wa:
Władysław Zarębski

Za Komisję Kontrolującą:
Władysław Wrona, przewodniczący
Józef Oświecimski, Józef Żurek, Józef Marcinkowski.

Preliminarz Bratniej Pomocy Studentów U. J.

Przychód.

1. Zapas gotówki w Kasie T-wa i Bankach	9.300.—
2. Udział w opłatach uniwersyteckich	90.000.—
3. Z Hurtowni Tytoniowej	32.000.—
4. Wpisy	4.000.—
5. Od Zrzeszenia A. K. P.	1.000.—
6. Zwroty pożyczek długoterminowych	20.000.—
7. Subwencje Kuratorjum Fund. Chor. St.	6.000.—
8. Inne subwencje i dary	2.200.—
9. Różne	5.000.—
Razem zł	169.500.—

Projekt Zarządu uchwalony na Walnem

Z a

Sekretarz:
Ludwik Bar, w. r.

budżetowy na rok administracyjny 1928/29.

Rozchód.

1. Spłata pożyczki w P. K. O.	15.000.—
2. Pożyczki długoterminowe	15.000.—
3. Pożyczki na wyjazd na kolonję	3.000.—
4. Fundusz pożyczek krótkoterminowych	5.000.—
5. Administracja	15.000.—
6. Fundusz dyspozycyjny Wydziału (renumeracje, reprezentacje i inne)	6.000.—
7. Kuchnia	5.000.—
8. Inne agendy (netto)	2.000.—
9. Zakupno ruchomości	2.000.—
10. Kolonja w Pławnej	30.000.—
11. Kolonja w Szczawnicy	5.000.—
12. Zwrot pożyczki w Kuratorjum Fund. Chor. St.	2.500.—
13. Różne	3.000.—
14. Budowa II Domu Akademickiego	61.000.—
Razem zł	169.500.—

Zgromadzeniu dnia 10 grudnia 1928 r.

Z a r z ą d:

Prezes:
Stefan Smolec, w. r.

Akt poświęcenia kamienia węgielnego pod I. Pawilon Akademickiej Kolonji im. Xawerego Fiericha w Pławnej.

Działo się dnia 19 sierpnia R. P. 1928 w czasie, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Pius XI., Metropolita Krakowski był Księżę Arcybiskup Adam Sapieha, zaś Djecezją Tarnowską władał Ks. Biskup Leon Wałęga, godność Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej piastował Ignacy Mościcki, Prezydentem Rady Ministrów był Kazimierz Bartel, Marszałkiem Polski Józef Piłsudski, Ministrem W. R. i O. P. Kazimierz Świtalski, Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego Prof. Dr. Leon Marchlewski, Wojewoda Krakowski Ludwik Darowski, Prezesem Izby Skarbowej Józef Greger, Proboszczem parafji w Zborowicach Ks. Michał Beister, Starostą w Grybowie Józef Magoński i Naczelnikiem Gminy Pławnej M. Warzecha.

Z inicjatywy P. P. Dra Ramółta i Prezydenta Komisji Kodyfikacyjnej Xawerego Fiericha, dzięki wspaniałomyślnej ofierze parceli na budowę ze strony Prez. Fiericha, pomocy miejscowego społeczeństwa w osobach P. P. Inż. Władysława Tomka, Wendelina Czeppego z Ciężkowic, oraz P. Ludwika Pękali, dzierżawcy dóbr w Żimnowódce, jakoteż wielu innych, dzięki ofiarności całego społeczeństwa spieszącego z datkami na budowę, zapoczątkowało Towarzystwo Wzajemnej Pomocy U. U. J. w Krakowie budowę akademickiej kolonji wypoczynkowej według planu Leona Dietza d'Arma i Zbigniewa Zaremby. W czasie tym kuratorem Towarzystwa był wielki przyjaciel młodzieży akademickiej Prof. Dr. Roman Dyboski, Prezesem Stefan Smolec, Vice-prezesami: Tadeusz Cholewa i Franciszek Polowiec, Przewodniczącym Komisji Kontrolującej Władysław Wrona, Przewodniczącym Komitetu Budowy Kolonji Edward Brydak.

Niechże wznoszona budowla służy rzeszom młodzieży akademickiej dla wypoczynku i ratowania nadwyrężonego pracą zdrowia.

Wysiłek wspaniałomyślnych ofiarodawców i społeczeństwa niech świadczy chlubnie o głębokiej trosce starszego pokolenia o młodzież, na której barki ma spaść ciężar dalszej rozbudowy Niepodległej Ojczyzny.

Niech więc temu zbożnemu dziełu błogosławi Pan Zastępów.

Podpisy: *Xawery Fierich, Ks. Michał Beister, A. Hupkova, Ludwik Pękala, Stanisław Czeppe, Tadeusz Kachnikiewicz, N. Zielenkiewicz, Zofja Czeppe, Zdzisław Czeppe, Dr. Aleksander Czepielewski, Warzecha Michał, Eugenia Szczekot, Stefan Smolec, Władysław Wrona, Tadeusz Cholewa, Edward Brydak, Zygmunt Mikulski, Wilhelm Führer, Emil Siobowicz, Paweł Szczekot, Dr. Molicki, Petryla Julian, Barbara Wojtynkiewicz.*



Rezolucja, uchwalona przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie Bratniej Pomocy 10/XII 1928 r.

Członkowie Bratniej Pomocy Studentów U. J. w Krakowie zebrani na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu zwracają się do Wysokiej Rady Miejskiej Stoł. Król. miasta Krakowa z następującym apelem:

Bratnia Pomoc Studentów U. J., pierwsza i powszechna organizacja samopomocowa, najliczniejsza i najpoważniejsza placówka Samorządu Akademickiego, która dawała i daje schronienie i pomoc rzeszom młodzieży akademickiej, przybywającym po naukę do naszej Alma Mater, nie może o własnych siłach zaspokoić potrzeb Kolegów.

Budowa II. Domu to nasze hasło programowe.

Domagamy się Walnej Pomocy Społeczeństwa, a zwłaszcza Rady Miejskiej naszego Królewskiego grodu, która pomna naszego dorobku materialnego w okresie dziesięciolecia i twórczej inicjatywy młodych zrozumie nasze potrzeby.

Nasz dom na Oleandrach niedokończony, a mieszkań Kole-dzy zawsze potrzebują. Budowa naszego Domu jest wstrzymana i może być kontynuowana tylko wtedy, gdy mając na własność parcelę pod II. Dom, będziemy mogli zaciągnąć pożyczkę budowlaną w Banku Gosp. Kraj.

Półśrodki — jak dzierżawa parceli są niewystarczające. Młodzieży akademickiej nie można już dzisiaj zbywać półśrodkami. Dlatego też chcemy parcelę nabyć na własność.

Zwracamy się do Rady Miejskiej Król. Stoł. miasta Krakowa, aby w zrozumieniu i odczuciu najistotniejszych potrzeb naszej młodzieży akademickiej, przychylnie załatwiła naszą prośbę o darowiznę lub sprzedaż parceli.

PRZEGLĄD STATYSTYCZNY

TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ POMOCY UCZNIÓW U. J. W KRAKOWIE.

Rok kalendarz.	K u r a t o r	P r e z e s	Ilość członków	Obrót kasowy		Kwota udzie- lonych pożycz.	
				złr.	ct.	złr.	ct.
1866	Prof. Dr. Skobel	Świerż Leopold	330	3 697	31	917	62
1867	Prof. Dr. Gustaw Piotrowski	Hr. Wodzicki Józef	332	5 775	54	3 157	58
1868	" "	Bylicki Franciszek	302	4 763	23	4 417	36
1869	Prof. Dr. Fryderyk Zoll	Dr. Zakrzewski Józef	383	2 834	82	2 024	95
1870	" "	Dr. Szwarec Emil	403	2 841	09	2 714	80
1871	" "	Królikowski Stanisław	384	3 461	90	2 645	50
1872	" "	"	373	3 034	39	2 513	26
1873	" "	Feliks Zygmunt	359	4 339	03	2 588	70
1874	" "	Lachowicz Zdzisław	312	3 427	36	2 710	81
1875	" "	Dr. Lachowicz Zdzisław	362	3 231	19	2 481	02
1876	" "	Chwalibogowski Władysław	401	4 064	64	2 873	76
1877	" "	Dr. Szyszyłowicz Dionizy	365	3 416	70	2 832	43
1878	" "	Dr. Boroński Lesław	377	3 779	69	2 921	26
1879	" "	Dr. Fierich Maurycy	293	4 187	97	3 830	41
1880	" "	Dr. Gluziński Antoni	351	10 063	—	3 827	41
1881	" "	Kasperek Ferdynand	472	5 602	43	4 006	—
1882	" "	Zaleski Karol	494	5 428	49	4 049	81
1883	" "	Damski Wacław	527	4 577	71	4 092	34
1884	" "	Głuchowski M. Fr.	488	6 232	27	4 576	62
1885	" "	Dr. Głuchowski M. Fr.	532	6 101	38	5 885	25

Rok kalendarz.	K u r a t o r	P r e z e s	Ilość członków	Obrót kasowy		Kwota udzie- lonych poz.	
				złr.	ct.	złr.	ct.
1886	Prof. Dr. Fryderyk Zoll	Dr. Głuchowski M. Fr.	665	5.750	44	5.071	62
1887	"	Michalik Franciszek	192	6.203	8	4.419	80
1888	"	Michalik Franciszek	214	5.247	—	4.438	60
1889	"	Binder Romuald	528	9.244	03	4.463	14
1890	"	Nowak Julian	425	20.925	22	6.115	30
1891	"	Tyrała Jacek	474	15.095	95	6.744	50
1892	Prof. Dr. Bolesław Ulanowski	Serbeński Walerjan	515	15.231	48	6.853	82
1893	Prof. Dr. Edmund Krzymuski	Marowski Kazimierz	321	19.491	79	6.939	89
1894	"	Droba Stanisław	310	15.554	91	6.014	11
1895	"	Fischer Edmund	513	14.301	64	5.164	—
1896	"	Bielewicz Piotr	493	13.040	95	4.698	—
1897	Prof. Dr. Ks. Wład. Knapieński	Bobrowski Emil	257	10.085	92	3.128	40
1898	"	Mallik Włodzimierz	700	17.805	62	4.222	73
1899	"	Skorupski Franciszek	420	20.861	54	5.459	93
				Waluta koronowa			
1900	Prof. Dr. Ks. Wład. Knapieński	Niewolak Franciszek	391	37.214	44	25.222	11
1901	"	Hr. Tarnowski Władysław	405	33.280	05	24.628	48
1902	"	Smolik Julian	507	53.186	07	38.837	29
1903	"	Michejda Tadeusz	597	42.554	48	30.435	75
1904	"	Dr. Kozubski Włodzimierz	791	41.046	72	15.759	97
1905	Prof. Dr. Julian Nowak	Wittek Stanisław	696	34.884	18	7.521	60
1906	"	Krzysztoń Wilhelm	548	99.319	91	13.652	82
1907	"	"	537	89.633	30	16.631	29

Rok kalendarz.	K u r a t o r	P r e z e s	Ilość członków	Obrót kasowy		Kwota udzie- lonych pożycz.	
				koron	hal.	koron	hal.
1908	Prof. Dr. Julian Nowak	Bazyłski Ignacy	602	100.755	86	19.360	03
1909	Prof. Dr. Jerzy Mycielski	Kolarz Antoni	630	111.275	58	19.123	94
1910	" " "	Muszyński Adam	653	112.829	14	20.587	13
1911	" " "	" "	761	121.376	56	25.746	54
1912	Prof. Dr. Roman Dyboski	Breuer Stefan	764	140.256	99	27.454	68
1913	" " "	Zaufał Władysław	768	261.304	04	26.661	98
1914	" " "	Dr. Sporysz Paweł					
1915	" " "	" " "					
1916	Prof. Dr. Stanisław Kutrzeba	" " "					
1917	" " "	Bigo Tadeusz					
1918	" " "	Świeżawski Eustachy					
1919	" " "	" "					
1920	" " "	Kaczkowski Józef					
1921	Prof. Dr. Jan Dąbrowski	Dr. Woelfle Władysław					
1922	Prof. Dr. Tadeusz Kowalski	Dr. Malik Stefan					
1923	Prof. Dr. Roman Dyboski	Szubert Eustachy					
1924	" " "	" "	782				
1925	" " "	Dr. Synowiecki Adam					
				Waluta w złotych polskich			
1926	Prof. Dr. Roman Dyboski	Skrzyński Błażej	1249	378.662	08	21.318	59
1927	" " "	Szubartowski Alojzy	952	234.997	64	43.982	15
1928	" " "	Smolec Stefan	1013	187.569	33	18.572	—

Skład Towarzystwa.

Władze Towarzystwa:

Kurator Towarzystwa:

Prof. Dr. ROMAN DYBOSKI do 1. VIII. 1928.

Prof. Dr. KAZIMIERZ ROUPPERT od 1. VIII. 1928.

Zarząd Towarzystwa:

Siefań Smolec

prezes T-wa.

Tadeusz Cholewa

I. wiceprezes.

Franciszek Polowiec

II. wiceprezes.

Ludwik Bar

I. sekretarz.

Antoni Guzy

II. sekretarz.

Mirjan Mielecki

skarbnik.

Antoni Guja

kontrolor kuchni.

Edward Brydak

kierownik Domów.

Mieczysław Łebkowski

kontrolor kasy.

Wincenty Saks

kierownik biblioteki.

Franciszek Kruk

kierownik kuchni.

Stanisław Górka

kierownik Kom. informacyjnej.

Józef Warchala

kierownik czyteln.

Kazimierz Machalski

kierownik Kom. Reg. Stat

Władysław Gajewski

kierownik Komisji klimatycznej.

Edward Brydak

kier. Kom. Budowy kol. w Pławnej.

Wydział:

Bernacik Stanisław	Korpała Józef
Bożek Jan	Mikulski Zygmunt
Drzewiński Józef	Putkowski Mieczysław
Dudek Stanisław	Szewczyk Władysław
Iskrzycki Tadeusz	Wadoń Antoni
Zukowski Julian	

Zastępcy Wydziałowych:

Bigaj Walerjan	Kołat Leon
Burka Eustachy	Bochenek Marcei
Fus Leon	Lubaska Władysław
Kaczka Jan	Niedźwiedzki Antoni
Kalinowski Stanisław	Olszowski Jan
Stanczykiewicz Tadeusz	

Komisja Kontrolująca:

Wrona Władysław
Przewodniczący

Bryjak Franciszek	Ryndak Karol
Ćwilewicz Bolesław	Słobodzian Stefan
Karakulski Jan	Oświecimski Józef
Klein Eugenjusz	Sokołowski Gabrjel
Kropaczek Adam	Steinhoff Adam
Górski Mieczysław	Stępień Stanisław
Marcinkowski Józef	Żurek Józef

Zastępcy członków Komisji Kontrolującej:

Chybowski Jerzy	Marmużniak Stanisław
Fornal Jan	Marek Paweł
Dębiec Aleksander	Mazurkiewicz Stanisław
Kubica Józef	Łukasik Leon
Lehman Lubomir	Zarębski Ignacy

Sąd Koleżeński:

Stachnik Leopold

Przewodniczący

Christoff Otto

Chudziński Mieczysław

Krzemieński Zygmunt

Obtułowicz Sylwester

Płata Józef

Piątkiewicz Zygmunt

Wąlek Edward

Wójcik Antoni

Delegaci do Centrali A. S. S.:

Gembala Alojzy

Tecl Edward

Machalski Kazimierz

Zastępcy delegatów do Centrali A. S. S.:

Urbanek Antoni

Żabiński Robert

W ciągu roku ustąpili z powodu służby wojskowej lub zrezygnowali: Jan Karakulski, Karol Ryndak, Stefan Słobodzian, Jerzy Chybowski, Paweł Marek, Leon Łukasik.

Skreśleni: Eustachy Burka.

Kooptowani w ciągu roku: Antoni Niedźwiedzki (kier. Kom. klimat.), Z. Mikulski (kier. domów), J. Korpała (kier. domów).

Urzednicy Towarzystwa.**Kancelarja:**

Władysław Zarębski, kier. buchalterji i odd. wierzytelności

Zygmunt Piątkiewicz, maszynista

Marjan Wójcikiewicz, pomoc. kancel.

Hurtownia Tytoniowa i sklep :

Bohdan Piechowski, kierownik hurtowni
Mieczysław Kamiński, magazynier hurtowni
Aleksander Okrutniewicz, funkcj. hurtowni

Domy :

Edward Tecl, administr. domów akad. do dn. 31. I. 1928
Józef Kaszycki, administr. domów akad. od dn. 1. II. 1928
Józef Kieszek, pomoc. admin. domów

Kuchnia :

Eustachy Wolski, sekretarz i buchalter kuchni
Aleksander Niewiński, kasjer kuchni
Stanisław Tarabuła, magazynier kuchni
Stanisław Sznajder, kasjer kuchni

Lekarz Domów Akademickich :

Dr. Ludwik Wilczyński

Syndyk Towarzystwa :

Dr. Józef Skąpski

Dr. Lewandowski

Członkowie honorowi :

Zdzisław Banachowski
Dyr. Wiktor Barabas
Dr. Antoni Beaupré
Dr. Tadeusz Bednarski
Dr. Michał Bobrzyński
Prof. Dr. Tadeusz Browicz

Dr. Otto Bujwid
Dr. Franciszek Bylicki
Zygmunt Hr. Cieszkowski
Dr. Wilhelm Dadlez
Dr. Wacław Damski
Prof. Dr. Roman Dyboski

Prez. Dr. Fr. Ksaw. Fierich	Prof. Dr. Stan. Estreicher
Dr. Kazimierz Gałęcki	Prof. Dr. Julian Nowak
Dr. Julian Gertler	Dr. Ferdynand Obtulowicz
Dr. Ksawery Górski	Dr. Stanisław Pareński
Marja Górzynska	Dr. Władysław Raszko
Prezes Józef Greger	Dr. Józef Rosenblatt
Józefa Janiszewska	Dyr. Piotr Rokosz
Prof. Dr. Leopold Jaworski	Prof. Dr. J. Rostafiński
Dr. Wawrzyniec Kędzior	Ks. Jan Siemiński
Prof. Dr. K. Kostanecki	Dr. Józef Skąpski
Dyr. Józef Kretschmer	Dr. Emil Scharz
Prof. Dr. Edmund Krzymuski	Jan Kanty Steczkowski
Inż. Wacław Krzyżanowski	Dr. Roman Sulimir
Gen. Mieczysław Kuliński	Hr. Stanisława Tarnowska
Dr. Zdzisław Lachowicz	Prof. Dr. Rafał Taubenschlag
Ks. Dr. Zygmunt Lenkiewicz	Stan. Konst. Tchorznicki
Zygmunt Lisowski	Ign. i Hel. Tukałowie
Prof. Dr. Jan Łoś	Zdzisław Włodek
Prof. Alfons Małdziński	Dr. Ludwik Wilczyński
Dr. Władysław Markiewicz	Prof. Dr. W. Zakrzewski
Prof. Dr. Jerzy Michalski	Dr. Karol Zaleski
Dr. Leopold Mussil	Prof. Dr. Fryderyk Zoll
Dr. Ludwik Natanson	Dr. Władysław Żydłowicz
Prof. Dr. Wład. Natanson	Prof. Dr. Marchlewski

Członkowie Protektorowie:

Dr. Jan Brzeski	Zygmunt Hajkowski
Dr. Kazimierz Budzyński	Prof. Talko Hrynciewicz
Dr. Stefan Breyer	Dr. Stanisław Jankowski
Hr. Marja Badeniowa	Dyr. Szczęsny Kobyłański
Dr. Henryk Breyer	Dyr. Antoni Kolarz
Piotr Bielewicz	Dr. Wilhelm Krzysztoń
Dr. Bogusław Chrzan	Prof. Dr. Kazimierz Majewski
Dr. Dziwoński Władysław	Dr. Józef Raczyński
Zygmunt Franeman	Stanisław Rachwał
Bar. Jan Götz Okocimski	Franciszek Sypowski
Grono Profesorów Gimnazjum	Seweryn Skrzyński
w Bochni	Dr. Józef Seruga
Arcyks. Karol Stefan Habsburg	Hr. Zdzisław Tarnowski

Dobrze zasłużeni:

(Bene meriti)

Dr. Karol Czarnocki

Dr. Walerjan Serbeński

Dr. Karol Piotrowicz

Dr. Eustachy Szubert

Dr. Henryk Węglowski

KURATOR TWA.



Prof. Dr. Roman Dyboski

Kurator Twa.

WŁADZE TWA W R. 1927/28.



Siedzą od prawej: Machalski, Bar, Smolec, Prof. Dr. Roupert, Wrona, Cholewa; Stoją w 1. rzędzie: Olszowski, Wadon, Górka, Niedzwiedzki, Brydak, Mieleki, Łebkowski, Piechowski, Warchał; Stoją w drugim rzędzie: Bożek, Mikułski, Oświęcimski, Korpała, Kossek, Bochenek, Kamiński.

Członkowie zwyczajni Towarzystwa

na rok administracyjny 1927/28.

1. Filozofja.

- | | |
|----------------------------|-----------------------------|
| 1. Anton Marjan | 31. Boratyńska Zofja |
| 2. Armatys Jan | 32. Boruszczak Grzegorz |
| 3. Augustowski Mieczysław | 33. Bożek Bolesław |
| 4. Augustyński Henryk | 34. Brahman Joachim |
| 5. Bajda Jan | 35. Bromowicz Zbigniew |
| 6. Bałuk Stanisław | 36. Bruździński Stanisław |
| 7. Bandura Wacław | 37. Brydak Henryk |
| 8. Banica Adam | 38. Bryjak Franciszek |
| 9. Barendziak Stanisław | 39. Budyń Józef |
| 10. Barus Marjan | 40. Bulanda Antoni |
| 11. Batrymówna Celina | 41. Bulanda Kazimierz |
| 12. Bazański Mikołaj | 42. Bulandzianka Janina |
| 13. Bążunkówna Helena | 43. Bulandzianka Stanisława |
| 14. Beck Stanisław | 44. Burda Stanisław |
| 15. Bednarz Józef | 45. Burkot Franciszek |
| 16. Bereźnicki Anastazy | 46. Buszek Franciszek |
| 17. Bernacik Stanisław | 47. Caputa Marjan |
| 18. Bernakiewicz Kazimierz | 48. Chądzyńska Marja |
| 19. Berny Józef | 49. Charłampowicz Tadeusz |
| 20. Bersia Maurus | 50. Cholewa Tadeusz |
| 21. Berszakiewicz Julian | 51. Chomicka Bronisława |
| 22. Białkówna Marja | 52. Christoff Otto |
| 23. Białota Michał | 53. Chrzanowski Wacław |
| 24. Biernat Tadeusz | 54. Chudzicki Tadeusz |
| 25. Bigaj Walerjan | 55. Chudzik Apolonjusz |
| 26. Błażejowski Marjan | 56. Chudziński Mieczysław |
| 27. Błonski Franciszek | 57. Chyżewski Eugenjusz |
| 28. Bobiński Kazimierz | 58. Ciałoń Wilhelm |
| 29. Bogusz Jan | 59. Cichocki Roman |
| 30. Bolechówna Kamila | 60. Cikowski Józef |

- | | |
|-----------------------------|-----------------------------|
| 61. Ciochoń Jan | 101. Dyczkowski Eugenjusz |
| 62. Codello Aleksander | 102. Dyczkowski Jan |
| 63. Cora Julian | 103. Dzieniakowska Jadwiga |
| 64. Czarnecki Bogusław | 104. Dzordzic Petar |
| 65. Czarnecki Mieczysław | 105. Dzumska Zofja |
| 66. Czarnówna Zofja | 106. Eilmer Jerzy |
| 67. Czerwiński Stanisław | 107. Farbowski Kazimierz |
| 68. Czerwiński Stanisław | 108. Foryniakówna Antonina |
| 69. Czerwiński Jan Bronisł. | 109. Fedak Edmund |
| 70. Czyżyk Kazimierz | 110. Fedkiw Roman |
| 71. Ćwilewicz Bolesław | 111. Fedorowicz Edward |
| 72. Dańczak Seweryn | 112. Florkowski Włodzimierz |
| 73. Dąbrowski Józef | 113. Fornal Jan |
| 74. Dąbrowski Michał | 114. Foryś Kazimierz |
| 75. Depowski Stefan | 155. Froczyński Karol |
| 76. Denelówna Leokadja | 116. Führer Wilhelm |
| 77. Deńca Władysław | 117. Fus Leon |
| 78. Długosz Mieczysław | 118. Fyga Wojciech |
| 79. Dmochowska Wanda | 119. Gaczorek Stanisław |
| 8. Dobrowolski Marjan | 120. Gajdan Roman |
| 81. Dobrowolski Henryk | 121. Gałan Jarosław |
| 82. Dobrzański Adam | 122. Gargula Alfons |
| 83. Dobrzański Aleksander | 123. Gawel Władysław |
| 84. Dolina Andrzej | 124. Gazeł Antoni |
| 85. Dominik Walenty | 125. Gąsior Marjan |
| 86. Dozorski Mirosław | 126. Gecorówna Anna |
| 87. Drapich Edward | 127. Gembala Alojzy |
| 88. Drąg Ignacy | 128. Blatmanówna Anna |
| 89. Drobich Józef | 129. Głęb Wincenty |
| 90. Drobiński Stanisław | 130. Gnoiński Dominik |
| 91. Drozd Alojzy | 131. Godzik Franciszek |
| 92. Duchnik Władysław | 132. Golec Józef |
| 93. Duczko Kazimierz | 133. Goliński Jan |
| 94. Duda Ludwik | 134. Gondek Czesław |
| 95. Dudek Stanisław | 135. Goslar Alojzy |
| 96. Durokiewiczówna Kaz. | 136. Gospodinow Aleksander |
| 97. Duszyk Władysław | 137. Gościński Władysław |
| 98. Dworski Julian | 138. Gowda Teofil |
| 99. Dyakowska Jadwiga | 139. Grabownicki Jerzy |
| 100. Dychus Józef | 140. Grabowska Marja |

- | | |
|----------------------------|------------------------------|
| 141. Gracz Marjan | 181. Jędrychowski Jan |
| 142. Gregorczyk Stanisław | 182. Jotte Zofja |
| 143. Groch Kazimierz | 183. Kaczor Andrzej |
| 144. Grochal Bronisław | 184. Kalinowski Stanisław |
| 145. Grochal Władysław | 185. Kałuża Karol |
| 146. Grudziński Hendyk | 186. Kałużniacki Orest |
| 147. Gryzakowska Józefa | 188. Kamiński Adam |
| 148. Grząba Stanisław | 187. Kamieńska Marja |
| 149. Grządką Stanisław | 189. Kamiński Mieczysław |
| 150. Grzybowski Stanisław | 190. Kamłowska Janina |
| 151. Gurgul Kazimierz | 191. Kamuda Roman |
| 152. Guzy Antoni | 192. Kamycki Józef |
| 153. Gwizda Gwido | 193. Kania Jan |
| 154. Haj Franciszek | 194. Karakulski Jan |
| 155. Harla Antoni | 195. Karasek Stefan |
| 156. Hein Walter | 196. Kaszper Tadeusz |
| 157. Hetmaniukówna Eust. | 197. Kazimierczyk Jan |
| 158. Hodakowski Tadeusz | 198. Kędrzyna Szymon |
| 159. Hołowszcak Jarosław | 199. Kibiński Michał |
| 160. Horodyski Jan | 200. Kieszek Józef |
| 161. Hrabal Kazimierz | 201. Kijak Stanisław |
| 162. Hrabówna Helena | 302. Kiliński Józef |
| 163. Hrabkiewicz Kazimierz | 203. Kisip Bronisław |
| 164. Hubicki Mieczysław | 204. Kleinederówna Elżbieta |
| 165. Huczyński Bolesław | 205. Klimek Jan |
| 166. Hućko Tomasz | 206. Kluczny Czesław |
| 167. Hyrlicki Stefan | 207. Knauerówna Anna |
| 168. Indyk Roman | 208. Kmiecińska Janina |
| 169. Ingram Stanisław | 209. Kochanówna Helena |
| 170. Izdebski Józef | 210. Kochański Roman |
| 171. Jamrozówna Marja | 211. Kochman Józef |
| 172. Joniec Jan | 212. Kocialkiewicz Stanisław |
| 173. Janus Władysław | 213. Kolber Antoni |
| 174. Januchta Karol | 214. Kołat Leon |
| 175. Januszewska Salomea | 215. Konderla Adolf |
| 176. Jarosińska Felicja | 216. Kondrowicz Zofja |
| 177. Jarmundowicz Leon | 217. Konstanty Ignacy |
| 178. Jasiewicz Władysław | 218. Kozaczka Bronisław |
| 179. Jednorakówna Zenobja | 219. Koraszewski Ant. Jacek |
| 180. Jelonkiewicz Franc. | 220. Korcala Józef |

- | | |
|----------------------------|---------------------------|
| 221. Korpała Józef | 261. Kwiecień Ludwik |
| 222. Korzeniowska Jadwiga | 262. Kwieciński Lucjan |
| 223. Kotder Władysław | 263. Lachendro Julian |
| 224. Kotlarczyk Tadeusz | 264. Lachman Stanisław |
| 225. Kowalski Bolesław | 265. Lechman Lubomir |
| 226. Kowalczewski Marjan | 266. Lelek Jan |
| 227. Kowalski Zdzisław | 267. Lelo Jan |
| 228. Koza Włodzimierz | 268. Leskowits Mikołaj |
| 229. Kozaniewiczówna Zofja | 269. Lewandowski Jan |
| 230. Kozdęba Tadeusz | 270. Lewiński Jan |
| 231. Koziara Michał | 271. Lewita Stanisław |
| 232. Koziej Jan | 272. Lichnarski Stanisław |
| 233. Koziół Franciszek | 273. Ligęza Marjan |
| 234. Kozłowski Ludwik | 274. Ligęzianka Marja |
| 235. Kośmider Władysław | 275. Lissak Józef |
| 236. Krajewski Franciszek | 276. Literka Leonard |
| 237. Kropaczek Adam | 277. Loewenstark Leno |
| 238. Król Franciszek | 278. Longa Wojciech |
| 239. Król Tadeusz | 279. Lubos Jerzy |
| 240. Królówna Stefanja | 280. Lubaska Władysław |
| 241. Kruk Franciszek | 281. Ludera Franciszek |
| 242. Krupiński Tadeusz | 282. Łabuz Józef |
| 243. Krzemiński Zygmunt | 283. Łagota Józef |
| 244. Kublin Stefan | 285. Łuczyńska Stanisława |
| 245. Kuczyński Bogusław | 286. Łukasik Leon |
| 246. Kudas Stanisław | 287. Łysiak Julian |
| 247. Kudasik Stanisław | 288. Łyszczarz Ludwik |
| 248. Kudela Maksymiljan | 289. Machalski Kazimierz |
| 249. Kuhl Leonard | 290. Macko Stefan |
| 250. Kuklanka Kazimiera | 291. Maj Stanisław |
| 251. Kukucz Karol | 292. Majda Franciszek |
| 252. Kulka Aleksy | 293. Majeranowski Wład. |
| 253. Kutybianka Janina | 294. Majerczak Józef |
| 254. Kurowski Władysław | 295. Majka Władysław |
| 255. Kursyka Jan | 297. Manterys Maksymiljan |
| 256. Kusionowicz Władysław | 296. Maksoń Wojciech |
| 257. Kusto Franciszek | 298. Marcinkowski Józef |
| 258. Kuźmowicz Modest | 299. Marek Paweł |
| 259. Kuźdrzał Stanisław | 300. Markiewicz Antoni |
| 260. Kwiecień Jan | |

- | | |
|-----------------------------|-----------------------------|
| 301. Markiewicz Zygmunt | 341. Mychać Grzegorz |
| 302. Marmużniak Stanisław | 342. Myhał Włodzimierz |
| 303. Maroszek Kazimierz | 343. Mysona Mieczysław |
| 304. Marzał Józef | 344. Myszka Tadeusz |
| 305. Marszałek Antoni | 345. Nawrocki Wacław |
| 306. Masłowska Wanda | 346. Nicpoń Ludwik |
| 307. Matusiak Włodzimierz | 347. Niedziela Władysław |
| 308. Mazurkiewicz Kazimierz | 348. Niezgoda Zbigniew |
| 309. Mazurkiewicz Stanisław | 349. Niegborowicz Władysław |
| 310. Mazurowska Alina | 350. Niłecka Alina |
| 311. Mazurek Józef | 351. Nowak Franciszek |
| 312. Mączyński Tadeusz | 352. Nowak Józef |
| 313. Maśior Jan | 353. Nowakowski Julian |
| 314. Medwit Józef | 354. Nowicki Władysław |
| 315. Merta Józef | 355. Nyśko Piotr |
| 316. Mędyk Józef | 356. Obtułowicz Sylwester |
| 317. Miąsik Andrzej | 357. Olczak Tadeusz |
| 318. Michalski Leon | 358. Olszenkówna Irena |
| 319. Michałek Edmund | 359. Olszewska Marja |
| 320. Michałek Teodor | 360. Olszewski Jan |
| 321. Micor Franciszek | 361. Olszewski Zygmunt |
| 322. Midowicz Władysław | 362. Opałka Jerzy |
| 323. Mielecki Marjan | 363. Opara Maksymilian |
| 324. Migdałek Jan | 364. Orzechowski Stanisław |
| 325. Mikulski Tadeusz | 365. Oświęcimski Józef |
| 326. Miłkowski Stanisław | 366. Pachonński Jan |
| 327. Mirocki Stanisław | 367. Paczosa Marjan |
| 328. Mirorochówna Marja | 368. Pająk Rudolf |
| 329. Mleczek Franciszek | 369. Pałka Franciszek |
| 330. Młynarski Zygmunt | 370. Palider Józef |
| 331. Modrzejewska Zofja | 371. Pańków Mikołaj |
| 332. Moraw Stanisław | 372. Pasek Jan |
| 333. Motowski Alojzy | 373. Pasowicz Kazimierz |
| 334. Mrończyk Karol | 374. Pastuszka Franciszek |
| 335. Mrozkówna Zofja | 375. Paszkiewiczówna Czesł. |
| 336. Mundała Kazimierz | 376. |
| 337. Murycyszyn Teodor | 377. Paullyówna Janina |
| 338. Musiał Paweł | 378. Paullyówna Krystyna |
| 339. Mutka Stanisław | 379. Pawlina Bolesław |
| 340. Münch Henryk | 380. Pączek Jan |

- | | |
|---------------------------|-----------------------------|
| 381. Perkowski Stanisław | 421. Reicher Zbigniew |
| 382. Pęksa Juljusz | 422. Rokicki Stefan |
| 383. Pęska Wanda | 423. Romanek Wojciech |
| 384. Piasecki Szymon | 424. Romaniuk Michał |
| 385. Piątkiewicz Zygmunt | 425. Romanowski Adam |
| 386. Piąty Piotr | 426. Romańczyk Władysław |
| 387. Piechnik Jan | 427. Rozenkranz Róża |
| 388. Piekarz Józef | 428. Rychlikówna Marja |
| 388. Piesch Kazimierz | 429. Ryndak Karol |
| 390. Pieter Józef | 430. Ryś Bronisław |
| 391. Pietsch Karol | 431. Ryżewska Elżbieta |
| 392. Pięta Kazimierz | 432. Ryżewska Marja |
| 393. Pirztkówna Józef | 433. Rządek Kazimierz |
| 394. Pisowicz Marjan | 434. Sadulski Józef |
| 395. Piwowarczyk Antoni | 435. Saj Włodzimierz |
| 396. Płachta Michał | 436. Saks Wincenty |
| 397. Płata Józef | 437. Salomonówna Józef |
| 398. Płatek Jan | 438. Sandomierska Alina |
| 399. Płonka Emeryk | 439. Sankowski Stanisław |
| 400. Podgórski Stanisław | 440. Sarna Zygmunt |
| 401. Podkanowicz Marjan | 441. Szotter Henryk |
| 402. Podkulski Władysław | 442. Schäffer Jerzy |
| 403. Podoba Tadeusz | 443. Schmidt Emeryk |
| 404. Poliska Wanda | 444. Schröder Tadeusz |
| 405. Polowiec Franciszek | 445. Sądzikówna Joanna |
| 406. Popiński Stanisław | 446. Sibik Ludwik |
| 407. Potykiewicz Bazyli | 447. Sichel Bronisława |
| 408. Potrówna Wanda | 448. Sielecki Władysław |
| 409. Powroźniak Józef | 449. Sięiewiczówna Zofja |
| 410. Poznański Józef | 450. Sikorski Mieczysław |
| 411. Półgronek Jan | 452. Siwiec Bronisław |
| 412. Pragłowski Ludwik | 453. Siwiec Franciszek |
| 413. Proć Stefan | 454. Skalski Stanisław |
| 414. Prugier Władysław | 455. Skorupa Jan |
| 415. Przewoźnik Stanisław | 456. Skowroński Jan |
| 416. Raczkowska Miecz. | 457. Skowroński Kazimierz |
| 417. Rojski Zygmunt | 458. Skrobotowicz Bronisław |
| 418. Rajbar Antoni | 459. Skrublikówna Marja |
| 419. Reger Bolesław | 460. Skut Adam |
| 420. Regier Zbigniew | 461. Słobodzian Stefan |

462. Smagała Kazimierz
463. Smarzyński Piotr
464. Smityczówna Rojka
465. Smokowski Mieczysław
466. Smolec Stefan
467. Smoliński Józef
468. Smółka Tadeusz
469. Sochacki Eugenjusz
470. Socha Paweł
471. Sochacko Otton
472. Solarski Leon
473. Sowakówna Feliksa
474. Sowrzanka Emilja
475. Sowiński Tadeusz
476. Sowiźrał Jan
477. Spławiniński Stanisław
478. Stachnik Leopold
479. Stachowicz Paweł
480. Stachura Adolf
481. Stachura Stanisław
482. Stachyra Tadeusz
483. Stahl Włodzimierz
484. Stanczykiewicz Tadeusz
485. Stanisław Tadeusz
486. Stankiewiczówna Henr.
487. Starochowiczówna A.
488. Sawiarz Marjan
489. Steczko Józef
490. Stefanowicz Michał
491. Steinhoff Adam
492. Stolarzewicz Leon
493. Słusek Alojzy
494. Suder Suder Bolesław
495. Sulma Tadeusz
496. Sułek Stanisław
497. Suman Antoni
498. Sumińska Janina
499. Surówka Klemens
500. Surzycki Stefan
501. Surzycki Tadeusz
502. Surzykówna Walerja
53. Sypuła Józef
504. Swierzy Emil
505. Swirad Bronisław
506. Szabatowski Paweł
507. Szabelski Franciszek
508. Szada Florjan
509. Szaflarski Władysław
510. Szostak Julian
511. Szatkowski Florjan
512. Szela Tadeusz
513. Szendzielarz Paweł
514. Szewczyk Mikołaj
515. Szewczyk Władysław
516. Szkadłubowicz Kazimierz
517. Szlama Władysław
518. Sznajder Stanisław
519. Szowrzaniec Tym.
520. Szpiłówna H.
521. Szubartowski Alojzy
522. Szuk Józef
523. Szust Eugenjusz
524. Szwarcówna Celina
525. Szwarcówna Henryka
526. Talapkówna Stan.
527. Talkówna Helena
528. Tarabuła Stanisław
529. Targ Alojzy
530. Tarnowski Alfons
531. Taub Walter
532. Tauropiński Wincenty
533. Tchorzewski Bronisław
534. Tecl Edward
535. Tokarz Józef
536. Tomaka Stanisław
537. Tomanek Alfred
538. Trela Jan
539. Triska Jan
540. Tręmbik Jerzy
541. Truskolaski Zdzisław

- | | |
|---------------------------|----------------------------|
| 542. Turała Józef | 574. Włodarczyk Józef |
| 543. Turoń Józef | 575. Wojtanowski Tadeusz |
| 544. Tylek Andrzej | 576. Wojtaszewski Miecz. |
| 545. Ulak Franciszek | 577. Wolfówna Helena |
| 546. Ulwański Jarosław | 578. Wolski Eustachy |
| 547. Urbanek Antoni | 579. Wołkówna Bronisława |
| 548. Wachtel Jakób | 580. Woś Władysław |
| 549. Wojcieszówna Wanda | 581. Woźniak Czesław |
| 550. Wojkowski Marjan | 582. Woźniakowski Janusz |
| 551. Wala Antoni | 583. Wójcik Antoni |
| 552. Walentowski Stefan | 584. Wreźlewicz Czesław |
| 553. Waliszko Kładysz | 585. Wyrobkówna Janina |
| 554. Wałek Edmund | 586. Zabierowski Władysław |
| 555. Warchala Józef | 587. Zadebski Stanisław |
| 556. Warszawska Michalina | 588. Zajac Edward |
| 557. Wawrzeczko Józef | 589. Zajac Zofja |
| 558. Wawrzyka Franciszek | 590. Zaremba Jan |
| 559. Wachała Antoni | 591. Zaręba Jakób |
| 560. Wątopek Józef | 592. Zarębski Ignacy |
| 561. Weisberżanka Anna | 592. Zasowski Jerzy |
| 562. Weissówna Helena | 593. Ziaja Stanisław |
| 563. Wesolińska Helena | 594. Zielina Paweł |
| 564. Węgliński Romuald | 595. Zieliński Kazimierz |
| 565. Węgrzyn Władysław | 596. Zięba Stefan |
| 566. Wierzbicki Marjan | 597. Złonkiewicz Czesław |
| 567. Wilbrig Jan | 598. Zych Wiktor |
| 568. Wilczyński Henryk | 599. Zroliński Alojzy |
| 569. Wilusz Józef | 600. Żmuda Franciszek |
| 570. Wingert Edward | 601. Żukowski Julian |
| 571. Winter Zygmunt | 602. Żutko Stefan |
| 572. Wiśniowski Tadeusz | 603. Żytyński Włodzimierz |
| 573. Witaszek Jan | 604. Żywot Stanisław |

Prawo.

- | | |
|------------------------|----------------------|
| 1. Agadstein Alfred | 6. Basiak Piotr |
| 2. Alberti Roman | 7. Bednarek Feliks |
| 3. Antes Fryderyk | 8. Biały Mécisław |
| 4. Babiński Mieczysław | 9. Biernacki Janusz |
| 5. Bar Ludwik | 10. Błahut Władysław |

11. Bocheński Józef
12. Bochniewicz Káz.
13. Bodnaruk Grzegorz
14. Bodziocki Franciszek
15. Bojdecki Miłosław
16. Bonecki Marjan
17. Bońdecki Bogusław
18. Borecki Ignacy
19. Borowiec Władysław
20. Borczyk Bolesław
21. Brabdes Leopold
22. Brożyna Józef
23. Brzozowicz Bolesław
24. Brydak Edward
25. Burda Rudolf
26. Burnatowicz Wiktor
27. Chlipała Józef
28. Chudoba Andrzej
29. Chudzik Jan
30. Chwalibiński Miecz.
31. Chyba Włodzimierz
32. Czaja Kazimierz
33. Czajkowski Bohdan
34. Czarnota Stanisław
35. Dudek Emil
36. Dużniak Jan
37. Drzewiński Stanisław
38. Dziadoń Stanisław
39. Dziobek Jan
40. Dyduch Józef
41. Ehrich Stanisław
42. Engelbert Ryszka
43. Filipek Ferdynand
44. Filus Cezary
45. Florkowski Julian
46. Fołtyn Stanisław
47. Frühauf Stanisław
48. Gajewski Zenon
49. Gałczyński Włodz.
50. Gorycki Antoni
51. Gawel Jan
52. Geneja Alfons
53. Gerke Alfred
54. Gleich Stan. Jerzy
55. Golemo Antoni
56. Górski Mieczysław
57. Gretschel Stanisław
58. Gromny Edward
59. Guzy Alfons
60. Hein Wincenty
61. Heynar Stanisław
62. Hoffman Paweł
63. Hołejko Longin
64. Iskrzycki Tadeusz
65. Jabłoński Stanisław
66. Joniec Władysław
67. Jaroń Tadeusz
68. Jastrzębski Stanisław
69. Jaworski Władysław
70. Jodłowski Stanisław
71. Kaczka Jan
72. Kaczmarczyk Józef
73. Kaczor Andrzej
74. Kański Władysław
75. Kapusta Józef
76. Kaszycki Marjan
77. Kądziela Wiesław
78. Klein Eugenjusz
79. Kleszcz Józef
80. Klimaszewski Stanisław
81. Klimecki Stanisław
82. Kłodziński Jerzy
83. Kłos Edward
84. Knipiński Jan
85. Kochaj Kazimierz
86. Kogusz Włodzimierz
87. Kołodyński Marjan
88. Komorowski Jan
89. Kosik Stanisław
90. Koper Stanisław

- | | |
|--------------------------|------------------------------|
| 91. Kosk Edward | 131. Niedzielski Marjan |
| 92. Korzeniowski Jan | 132. Niessner Władysław |
| 93. Kowal Stanisław | 133. Niklas Engelbert |
| 94. Kowalczyk Teofil | 134. Nitschówna Wanda |
| 95. Kowalów Jar. Lew | 135. Niwiński Aleksander |
| 96. Kowalski Jan | 136. Noszczyński Eustachjusz |
| 97. Kowalski Rajmund | 137. Nyrkowski Stanisław |
| 98. Kowalski Włodzimierz | 138. Olejak Piotr |
| 99. Kozeń Jan | 139. Orzechowski Adam |
| 100. Krajewski Stanisław | 140. Ostrowski Antoni |
| 101. Krężel Tadeusz | 141. Ostrowski Kazimierz |
| 102. Krużycki Walerjan | 142. Ostrowski Teofil |
| 103. Książek Władysław | 143. Oźga Stanisław |
| 104. Kusiak Władysław | 144. Pachonński Mieczysław |
| 105. Laskowski Antoni | 145. Paleczny Adam |
| 106. Laskowski Wacław | 146. Pasięka Władysław |
| 107. Lasocka Ewa | 147. Pawłowski Józef |
| 108. Lech Bolesław | 148. Pęckowski Zbigniew |
| 109. Lepszy Kazimierz | 149. Pępek Józef |
| 110. Linka Michał | 150. Piątkowski Tadeusz |
| 111. Lisiewicz Zygmunt | 151. Pieczarowski Józef |
| 112. Liszka Emil | 152. Pirożyński Bolesław |
| 113. Majka Stanisław | 153. Pieszch Zdzisław |
| 114. Makary Tadeusz | 154. Płonka Antoni |
| 115. Malarz Mieczysław | 155. Podbiał Dominik |
| 116. Malczyk Józef | 156. Połtowicz Kazimierz |
| 117. Mańkowski Antoni | 157. Połtowicz Konstanty |
| 118. Matusik Zygmunt | 158. Popiel Stanisław |
| 119. Mączko Antoni | 159. Preiss Zbigniew |
| 120. Medwecki Władysław | 160. Przetacznik Józef |
| 121. Miączyński Jerzy | 161. Przybyło Władysław |
| 122. Miąsik Marcin | 162. Pudło Edward |
| 123. Michałek Roman | 163. Putkowski Mieczysław |
| 124. Michelson Józef | 164. Radost Mieczysław |
| 125. Mikúlski Zygmunt | 165. Radwański Tadeusz |
| 126. Młynek Marjan | 166. Rajca Edward |
| 127. Muczka Władysław | 167. Rauer Wacław |
| 128. Mołodecki Władysław | 168. Rażny Stanisław |
| 129. Moralski Tadeusz | 169. Reczyński Kazimierz |
| 130. Müller Władysław | 170. Reinschlüssel Zygmunt |

- | | |
|-----------------------------|----------------------------|
| 171. Repec Kazimierz | 206. Sztorc Tadeusz |
| 172. Rosochowicz Antoni | 207. Szumowski Jan |
| 173. Rożatowski Zygmunt | 208. Tabor Jan |
| 174. Różański Zygmunt | 209. Tatkowski Alojzy |
| 175. Rój Marjan | 210. Tracz Józef |
| 176. Russek Stanisław | 211. Turzeniecki Bogusław |
| 177. Rutkowski Henryk | 212. Urban Jan |
| 178. Ryndak Kazimierz | 213. Urban Wincenty |
| 179. Ryznar Tadeusz | 214. Warzeszkiewicz Stan. |
| 180. Sallus Wanda | 215. Wąchała Jan |
| 181. Sawicki Jerzy | 216. Wąs Stefan |
| 182. Cholz Aleksander | 217. Wdowiak Bronisław |
| 183. Serwin Jan | 218. Werhun Marjan |
| 184. Sęk Ludwik | 219. Wincker Adam |
| 185. Sikora Tadeusz | 220. Winczowski Franciszek |
| 186. Skibiński Franciszek | 221. Wisłocki Juliusz |
| 187. Skowyra Franciszek | 222. Wiszniewski Hubert |
| 188. Słowikowski Franciszek | 223. Wojciechowski Jerzy |
| 189. Sobol Tadeusz | 224. Wojewoda Czesław |
| 190. Sokołowski Gabrjel | 225. Woliczko Marjan |
| 191. Stachawiec Władysław | 226. Wołek Władysław |
| 192. Stachnik Władysław | 227. Worona Jan |
| 193. Stelmach Franciszek | 228. Worosz Tadeusz |
| 194. Stapor Jan | 229. Woźniak Stanisław |
| 195. Stefanko Eugenjusz | 230. Wrona Władysław |
| 196. Stępień Józef | 231. Zach Tadeusz |
| 197. Stojęba Eugenjusz | 232. Zagórowski Tadeusz |
| 198. Strzałko Franciszek | 233. Zajac Jan |
| 199. Studentowicz Czesław | 234. Zalewski Wojciech |
| 200. Śliwiński Włodzimierz | 235. Zamorski Kazimierz |
| 201. Święcicki Mieczysław | 236. Zdaniewicz Edward |
| 202. Szczepański Józef | 237. Zieliński Bolesław |
| 203. Szczerkamnik Mikołaj | 238. Żurek Jan |
| 204. Szczygieł Józef | 239. Żurek Józef |
| 205. Szczurowicz Antoni | 240. Życzkowski Józef |

Medycyna.

- | | |
|-----------------------|------------------|
| 1. Adwentowski Jan | 3. Białas Roman |
| 2. Bednarczyk Leopold | 4. Białek Edward |

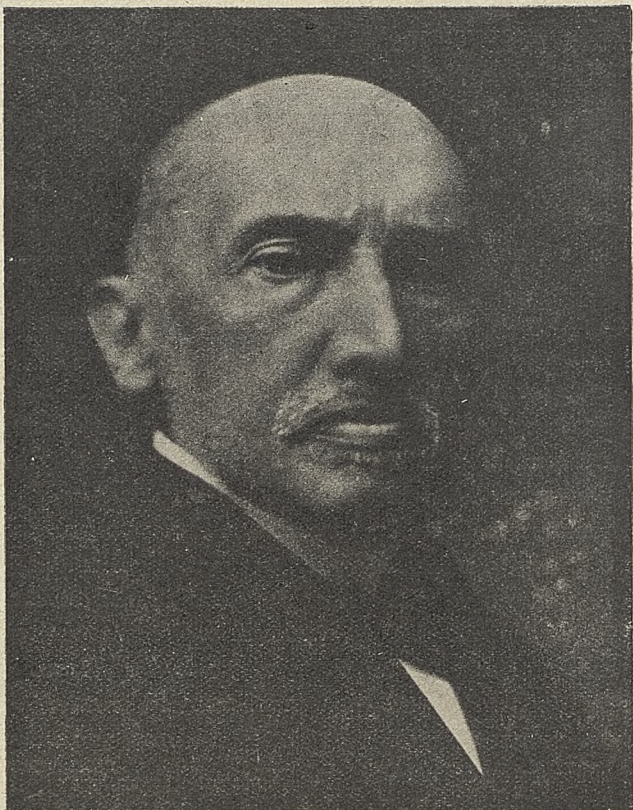
5. Białek Stanisław
6. Bochenek Marcelli
7. Bodzenta Adolf
8. Burka Eustachy
9. Bryniarski Wincenty
10. Chmielowski Ignacy
11. Chrzanowski Stefan
12. Chudoba Antoni
13. Chwalibóg Stanisław
14. Dębiec Aleksander
15. Drozd Józef
16. Dumania Stanisław
17. Dziubiński Władysław
18. Dyduch Wincenty
19. Fedorin Piotr
20. Ferens Ernest
21. Filasiewicz Bolesław
22. Filip Piotr
23. Filus Zygmunt
24. Franus Antoni
25. Frąckowiak Tadeusz
26. Frączek Józef
27. Fryczkowski Feliks
28. Fryczkowski Izydor
29. Furtak Mikołaj
30. Gadowski Jan
31. Gajewski Władysław
32. Gawryś Feliks
33. Gąsior Jan
34. Gerula Czesław
35. Gładysek Stefan
36. Gorzeński Marjan
37. Góra Stanisław
38. Górski Franciszek
39. Grabiec Franciszek
40. Grabczyński Jan
41. Guja Antoni
42. Gyża Michał
43. Hodunko Włodzimierz
44. Horodeński Józef
45. Hudyka Antoni
46. Janiga Jan
47. Jaskmaniecki Bolesław
48. Kaczorowski Bolesław
49. Kadobiański Juljusz
50. Kalitowski Czesław
51. Kania Henryk
52. Korasadowicz Stanisław
53. Karolini Tadeusz
54. Katraroff Symeon
55. Katiński Maciej
56. Kędracki Antoni
57. Kibler Kazimierz
58. Kierun Juljan
59. Kołodziej Józef
60. Kołtun Jan
61. Kotlarczyk Kazimierz
62. Koszutska Halina
63. Kowalski Marjan
64. Kozarski Jerzy
65. Koziarowski Marjan
66. Krasoń Hieronim
67. Ksyk Stanisław
68. Kubielas Włodzimierz
69. Kuchta Jan
70. Kumicki Janusz
71. Kukulski Zbigniew
72. Kuśmierski Apolinary
73. Kuzan Włodzimierz
74. Laskowski Stanisław
75. Łebkowski Mieczysław
76. Machoń Tytus
77. Malanek Adam
78. Małynia Czesław
79. Mamowski Zenon
80. Maresch Jan
81. Marschall Brunon
82. Marszałek Jan
83. Matoga Władysław
84. Matusiak Stanisław

- | | |
|-----------------------------|---------------------------|
| 86. Mędrych Stanisław | 113. Stoch Władysław |
| 86. Michalski Roman | 114. Szczytowski Jan |
| 87. Mirek Roman | 115. Szczotka Jan |
| 88. Młynarkiewicz Zdzisław | 116. Szewczyk Aleksander |
| 89. Mroźkiewicz Kazimierz | 117. Sztenac Henryk |
| 91. Niedźwiecki Antoni | 118. Szubarga Józef |
| 91. Pabijan Stanisław | 119. Wadoń Antoni |
| 92. Paciorek Julian | 120. Walkowski Jan |
| 93. Pajerski Romuald | 121. Wałęga Eugenjusz |
| 94. Papież Alojzy | 122. Wasilewski Władysław |
| 95. Piechowski Bohdan | 123. Wawrzon Edward |
| 96. Piekarz Marjan | 124. Wechsler Beno |
| 97. Podkopał Józef | 125. Wiślonchówna Janina |
| 98. Pończa Józef | 126. Wojnar Stanisław |
| 99. Poradowski Jan Florjan | 127. Wojtasiewicz Michał |
| 100. Poraniewski Wincenty | 128. Wolański Roman |
| 101. Pragłowski Tadeusz | 129. Wójcik Kazimierz |
| 102. Przytkiewicz Zdzisław | 130. Wójtowicz Eustachy |
| 103. Rodziński Zdzisław | 131. Wrona Stanisław |
| 104. Rusek Zenon | 132. Zachowski Witold |
| 105. Rusinek Stefan | 133. Zajdel Alfred |
| 106. Rydygier Józef | 134. Zakrzewski Lucjan |
| 107. Schmidt Emeryk | 135. Ziomek Jan |
| 108. Składzień Aleksander | 136. Zaczyński Jan |
| 109. Składzień Edmund | 137. Żabiński Robert |
| 110. Sowiński Władysław | 138. Żid Stanisław |
| 111. Sutmarowski Franciszek | 139. Żurowski Ludwik |
| 112. Syrek Adam | 140. Żywot Mieczysław |

Rolnictwo.

- | | |
|-----------------------|---------------------------|
| 1. Bogusławski Wiktor | 10. Kubica Józef |
| 2. Bobiatyński Bohdan | 11. Lichomski Henryk |
| 3. Chybowski Jerzy | 12. Matras Stanisław |
| 4. Czorny Leopold | 13. Michalski Wacław |
| 5. Fischer Tadeusz | 14. Miczyński Jan |
| 6. Gnoiński Władysław | 15. Miłaszewski Władysław |
| 7. Kocurek Antoni | 16. Ostrowski Stanisław |
| 8. Kotar Szymon | 17. Ostrowski Marja |
| 9. Król Jan | 18. Pisz Tadeusz |

- | | |
|-------------------------|-----------------------|
| 19. Rabjanówna Marja | 24. Szolkoplas Daniel |
| 20. Strzelec Stanisław | 25. Szymczak Michał |
| 21. Szafarczyk Maksym. | 26. Wojańczyk Antoni |
| 22. Szlama Władysław | 27. Wiśniewski Adam |
| 23. Schlenk Franciszek | 28. Zięba Stanisław |
| 29. Żydłowicz Władysław | |



Ś. † p.

Dr. Franciszek Xawery Fierich

Profesor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego,
b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Prezydent Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej,
b. członek Wydziału i b. Wiceprezes Twa,
Członek Honorowy Twa,

Człowiek wielkiego umysłu i serca, serdeczny i nieodżałowany
przyjaciół i dobroczyńca młodzieży akademickiej, głośny fundator
kolonii w Pławnej, który ofiarował parcelę pod jej budowę i walczył
się przyczynił po rozwoju Twa.

† 8. IX. 1928.

Ś. † p.

Dr. JAN ŁOŚ

profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
b. rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
b. przewodniczący Komitetu budowy II. Domu Akadem.,
członek honorowy Twa, wielki przyjaciel i dobrodziej Twa
† 10. XI. 1928.

Ś. † p.

Dr. EDMUND KRZYMUSKI

profesor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego,
kurator Twa w latach 1892—1896,
członek honorowy Twa
† 6. VIII. 1928.

S. † p.

Dr. JÓZEF ROZSTAFIŃSKI

profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego,
członek honorowy Twa.

Ś. † p.

Dr. TADEUSZ BROWICZ

Członek honorowy Twa

Dyr. WIKTOR BARABASZ

Członek honorowy Twa

Dyr. SZCZĘSNY KOBYLAŃSKI

Członek protektor Twa

Dr. STEFAN BREYER

Członek protektor Twa

WŁADYSŁAW MNERKA

Student filozofji,

Członek zwyczajny Twa, b. sekretarz Twa.

Cześć Ich popiołom!

JOZEF KORPAŁA:

Życie organizacyjne młodzieży akademickiej.

Młodzież akademicka w Polsce, licząca w sumie swej około 40 tys. studujących, stanowi niemal odrębną warstwę społeczną, odcinającą się znamiennymi cechami od masy społecznej. To też młodzież sama z pewną dumą nazywa swą społeczność akademicką — „Rzeczpospolitą akademicką” — dla podkreślenia cech jej autonomicznego życia i rozwoju.

Tkwi w tem pojęciu znaczna doza słuszności, jeśli się weźmie pod uwagę autonomję szkół akademickich, prawa i przywileje akademickie, swoistą organizację studjów, wreszcie całą strukturę życia społecznego i organizacyjnego młodzieży, której układnikiem są rozliczne organizacje i instytucje akademickie, prasa, imprezy różnego typu, bogactwem swym i różnorodnością utrudniające orjentację w zagadnieniach i prądach życia tej Rzplitej akademickiej.

Dlatego też wskutek — pozornie tylko nadmiernego, dla postronnego obserwatora — rozproszkowania życia organizacyjnego młodzieży, mimo znacznej popularności „akademika” w społeczeństwie, życie społeczne i organizacyjne młodzieży akademickiej nieznane jest społeczeństwu oraz absolwentom szkół średnich, wstępującym do szkół akademickich. Wynikiem tego jest nietylko nawskrós uczuciowy stosunek społeczeństwa do młodzieży akademickiej, przejawiający się sporadycznie w różnych formach pomocy, ale — co gorsze — niezrozumienie, szermujące często ogólnikowemi zarzutami oraz szablonowemi i dogmatycznemi opinjami o życiu i ideologii młodzieży akademickiej.

Mimo współdziałania społeczeństwa z młodzieżą akademicką na wielu terenach pracy (samopomoc, polityka, praca kulturalno-ośw.) związek starszej generacji z młodem pokoleniem oparty jest raczej na formalnem porozumieniu i życzliwości jednostek, niż istotnem zrozumieniu młodzieży, charakteru i atmosfery

życia organizacyjnego¹⁾). Mimowoli nawet rzuca się w oczy, że „ten stosunek do młodzieży jest może zbyt jednostronny, zbyt mało może w nim ciepła i przyjaźni, zbyt mało serdeczności i ciągłości.“ Równocześnie zaś — niezależnie od pobłażliwej wyrozumiałości — „społeczeństwo zdaje się wymagać od młodzieży akademickiej rzeczy nadludzkich, żąda od niej wszystkiego co rozważne, głębokie i celowe, potępia przejawy lekkomyślności i braku doświadczenia życiowego, nie zdając sobie sprawy z istotnych cech życia młodzieży akademickiej w Niepodległym Państwie“²⁾).

Wprawdzie nie brak wyraźnych objawów zainteresowania życiem młodzieży akademickiej, czego dowodem liczne artykuły w prasie, ankiety i dyskusje, ale wszystkie niemal dotyczą zewnętrznych przejawów życia a nie cech istotnych. Zarzuty, bładania i moralizatorstwo przeważają nad koniecznością zgłębienia zagadnień i przyczyn, poznania podłoża i warunków życia społecznego młodzieży. Znamienne jest, że w dyskusjach tego rodzaju przeważają głosy pedagogów i polityków, którzy charakteryzują młodzież na podstawie obserwacji na własnych terenach pracy. O jednostronności tych opinii pisać nawet nie trzeba. Prawdziwy bowiem sąd oraz właściwą charakterystykę życia młodzieży akademickiej w Polsce formułować można jedynie przy uwzględnieniu przemian w życiu społeczno-politycznym, ewolucji, ideologii młodych, tych prądów, które ożywiały młodzież niegdyś i w ostatnim dziesięcioleciu.

Rozumiano to jeszcze przed laty, gdyż kilka poważnych studiów poświęcono zgłębieniu istoty i cech życia organizacyjnego młodzieży akademickiej, które wywołały ożywioną dyskusję i liczne polemiki. Dość wspomnieć o dziele Scriptora: *Nasza młodzież* (Kraków 1902) oraz wybitnego znawcy dziejów życia młodzieży A. Karbowiaka: *Młodzież polska akademicka za granicą 1795—1910* (Kraków 1910). Wprawdzie zainteresowanie to w okresie, kiedy młodzież w życiu społeczno-politycznym narodu odgrywała poważną — by nie powiedzieć dominującą — rolę, było zrozumiałem i koniecznem, tem więcej, że życie to miało więcej cech wspólnych niż obecnie — ale niezna-

¹⁾ Por. mój artykuł p. t. „Dzisiejsza młodzież akademicka.“ Kurjer literacko-naukowy I. K. C. nr. 45. 5 listopad 1928.

²⁾ Stosunek społeczeństwa do szkół wyższych i młodzieży akademickiej. *Pomoc i Samopomoc Akademicka*, nr. 10—11, 1928.

jomość psychiki młodzieży dzisiejszej i prądów ją przenikających utrudnia ogromnie rozumienie wielu znamiennych dla chwili obecnej przejawów życia akademickiego, staje się źródłem urojonych pretensyj i nieporozumień.

Czas już wreszcie, by społeczeństwo przestało opierać znajomość i opinię o życiu młodzieży na mniej lub więcej tendencyjnych lub sensacyjnych — gorzej jeśli wręcz fałszywych — notatkach i artykułach prasy, a zainteresowało się szczerze zagadnieniami tego bujnego życia młodych, podając dłoń do współpracy na tych terenach, gdzie młodzież jej istotnie potrzebuje. Tam, gdzie dążenia wszystkich harmonizują się w idei humanitaryzmu i hasłach realizowania odwiecznych ideałów.

Dwie są możliwe drogi podejścia do życia młodych. Jedna to znajomość absolwentów i uczniów szkół średnich, druga zaś — obserwacja rozwoju organizacji i instytucji — by nie mówić — pożycia młodzieży między sobą, oraz jej stosunku do studjów. Wybór jednej z nich przesądza zgóry opinię i charakterystykę. Obserwacja bowiem oraz statystyka stwierdziły ponad wszelką wątpliwość, że poziom umysłowy dzisiejszych maturzystów szkół średnich jest conajmniej niewystarczający do studjów samodzielnych. St. Witwicki słusznie zauważa przedewszystkiem „brak kwalifikacji moralnych do pracy uniwersyteckiej” u napływającej młodzieży, „brak poczucia swego obowiązku i cudzej własności, wykręcanie się, brak ambicji...”³⁾ W przemówieniach inauguracyjnych rektorów stale zaczynają się powtarzać zwroty, że „uczniów jest aż nadto dużo i że poziom przygotowania nowo-wstępujących jest po dawnemu niewystarczający”⁴⁾.

Wielu doszukuje się przyczyn tego groźnego stanu, pociągającego obniżenie ogólnego poziomu studjów, przedłużenie ich okresu i zmianę systemu egzaminacyjnego, przedewszystkiem w skutkach przeobrażeń powojennych. Natomiast wbrew takim czy innym opiniom zdaje się nie ulegać wątpliwości, że młodzież, która jeszcze w atmosferze wojennej doszła do uświadomienia, że o wartości społecznej obywatela rozstrzygają jego indywidualne wartości intelektualno-moralne oraz świadomość

³⁾ St. Witwicki: „Poziom umysłowy dzisiejszych maturzystów szkół średnich.” *Przegląd Współczesny*, marzec 1927.

⁴⁾ Rektor L. Marchlewski: Przemówienie inauguracyjne. *Szkoły Akademickie*, z. 4. 1928.

odpowiedzialności wobec wyższych czynników ideowych, czy też rzeczywistych organizacji społecznych (naród, państwo), że ta właśnie młodzież nadaje dziś jeszcze ton życiu organizacyjnemu. Wśród niej zaprawiają się do twórczej pracy ci, których szkoła średnia nie uczyniła nawet dojrzałymi do studiów uniwers. Uderzającym zwłaszcza jest brak przygotowania społecznego i zasad u młodych adeptów, którzy zaniedbali konieczność samokształcenia w licznych dawniej na terenie szkół średnich organizacjach samokształceniowych. Skutkiem zaś jest zarówno obniżenie poziomu umysłowego jak i idealizmu, u tych którzy wzrosli w wolnej Polsce a nie pojęli jeszcze, że „nie wystarczy mieć głowę w wolnej Polsce, trzeba tę Polskę mieć w głowie.”

Odmienne wnioski nasuwa obserwacja rozwoju instytucji akademickich, a zwłaszcza samopomocy, które przed wojną miały nieco inny charakter. Tutaj to przedewszystkiem zarysowuje się jasno różnica między młodzieżą w ostatnich latach niewoli a tą, jaka jest w Polsce niepodległej. Już w latach 90-tych ubiegłego stulecia stwierdzano „brak wielkiej organizacji społecznej, działający celowo na rzecz naszej młodzieży za granicą na studjach rozprószonej”, z całej zaś „samodzielnej akcji młodzieży, a raczej z racji, że, ta akcji zabiera pewnym jej jednostkom bardzo wiele czasu a mimoto z różnych powodów nie może być dostateczną”⁵⁾ wysnuwano wniosek o konieczności stworzenia ogólnej instytucji społecznej, któraby materialną pomoc społeczną skupiła w wielkim środowisku. Walki poszczególnych organizacji, przesycone elementem polityki, rozwiąły te marzenia.

W atmosferze tej młodzież akademicka zdobyła się jednak na czyn wielki! Najpiękniejszym owocem samopomocy, kwiatem czystego koleżeństwa, nieskrępowanego obozami, przekonaniami i wyznaniem, stała się „Bratnia pomoc w Zakopanem”, Towarzystwo istniejące od czerwca r. 1900”⁶⁾. Nie trzeba dodawać, że „młodzież, kształcąca się za granicą, użyczła tej instytucji od samego początku jej istnienia dość wydatnej pomocy”, choć nie takiej, na jaką ta jedyna — święcąca niedawno jubileusz 25-cio lecia Domu zdrowiu „Bratnia Pomoc” — zwłaszcza ze strony społeczeństwa zasługuje.

⁵⁾ A. Karbowiak: *Młodzież polska*, s. 319.

⁶⁾ op. cit. s. 320.

Dość przegłądnąć książkę pamiątkową p. t. 25-cio lecie Domu Zdrowia „Bratnia Pomoc (Warszawa-Zakopane 1927), na którą złożyły się artykuły takich pionierów tej instytucji, jak Dr. Żychoń, St. Downarowicz, rekonwalescentów jak Dr. Bartel, obecny prezes gabinetu — by ogarnąć ogrom poświęcenia i trudów, płynących z idealizmu młodych i przeświadczenia, że „walka z chorobą, to nietylko akt humanitarny w stosunku do chorego, to obowiązek społeczny i patriotyczny”⁷⁾. Dlatego też wtedy, gdy „roznamietnienie polityczne, które w ostatnich latach przedwojennych — jak trafnie zauważa prof. Dyboski — silniejszym niż kiedykolwiek fermentem przenikało zgromadzoną ze wszystkich dzielnic Polski młodzież akademicką w Krakowie, miało w Towarzystwie Wzajemnej Pomocy bodaj główną arenę, a raczej główny obiekt walki”⁸⁾ — wtedy w Domu Zdrowia nie badano wcale przekonań politycznych, co więcej nie pozwalano na dysputy zarówno polityczne jak i religijne. „Przekonali się prawicowcy i lewicowcy, że o ile plują krwią, to zawsze czerwoną i jakoś powoli zbliżali się, a często nawet zaprzyjaźniali ze sobą”⁹⁾.

Oczywiście atmosfera wojenna, pauperyzacja społeczeństwa, zmieniły pożycie młodzieży między sobą. Ponad hasła polityczne, które realizowano romantyzmem zbrojnego czynu w rowach strzeleckich, na uświęconych szlakach lodowej Północy, ponad zagadnienia grup wysunięto ideę samopomocy, która skryształizowała się ostatecznie w deklaracji ideowej Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, skupiającego 26 tys. członków.

To przesunięcie znamionuje przede wszystkim młodzież ostatniego okresu, która przeszła twardą szkołę uspołecznienia całej psychiki; to też „Towarzystwo Wzajemnej Pomocy — według opinii Kuratora Prof. Dyboskiego — jak było zdawna uczelnią pracy obywatelskiej, dyskusji parlamentarnej i administracji społecznej, tak dziś staje się uczelnią żywotnie potrzebnej naszemu społeczeństwu myśli ekonomicznej”¹⁰⁾. Słusznie przeto widzi się przyszłość materialnej pomocy młodzieży akademickiej

⁷⁾ 25-cio lecie Domu Zdrowia, art. St. Downarowicza, s. 12.

⁸⁾ R. Dyboski: Ze wspomnień kuratorskich (1911—1926). Księga pamiątkowa T-wa Wz. P. U. U. J. Kraków. 1926. s. 50.

⁹⁾ Dr. J. Żychoń: 1900—1925. 25-cio lecie Domu Zdrowia, s. 9.

¹⁰⁾ R. Dyboski: Ze wspomnień... s. 59.

w rozwoju samopomocy, która zyskuje sobie ogólne uznanie nawet u obcych.

Z idei samopomocy zrodziła się myśl organizacji kół prowincjonalnych, które z czasem wyeliminowały niemal całkowicie element polityki z dziedziny samopomocy, stały się podstawą twórczej pracy dla dobrze pojętego dobra ogółu. Nic też dziwnego, że obrady Towarzystwa — jak przyznaje Kurator — „stoją na poziomie rzeczowości, który tam w czasach przedwojennych był nieznany”¹¹⁾. Nauka zaś tej ciężkiej — ogółowi nieznanej — z ogromnem nieraz poświęceniem sił i czasu studjów spełnianej pracy nie idzie na marne, lecz kształci całe zastępy przyszłej elity zawodowej społeczeństwa.

Ten zdrowy odruch młodzieży akademickiej, odgraniczający problemy polityczne od czysto gospodarczych, był nietylko ciekawym przejawem kryzysu dotychczasowych organizacji, ale zarazem i dowodem dojrzałości społecznej młodzieży, która tem samem „skonsolidowała ściślej całą młodzież około zagadnień czysto gospodarczych jej bytu”¹²⁾. Uwolniono się od przedstawicieli partij politycznych, którzy nie ponosili pełnej odpowiedzialności za swe czyny, a na ich miejsce wprowadzono do T-wa innych, których indywidualne zalety były już wcześniej znane, a ocenione na terenie pracy Akad. Kół Prowincjonalnych. Przez to samo młodzież wyprzedziła znacznie myśli o syndykaliźmie i konieczności wyodrębnienia zagadnień gospodarczych od politycznych w naszych izbach ustawodawczych.

Oczywiście samopomoc to jedna tylko, choć najważniejsza dziedzina realnej, twórczej pracy organizacyjnej, prawdziwa szkoła pracy społecznej, w której rok rocznie setki młodzieży na przeróżnych odpowiedzialnych stanowiskach zaprawiają się do pracy dla dobra narodu i państwa. Wobec rozległych zadań i niezmiernych potrzeb zacierają się różnice, myśl wyzwala się z dogmatyzmu ideowego, wzrasta poczucie odpowiedzialności, zrozumienie potrzeb i nakazów chwili.

Znamionuje to zasadniczy przełom w psychice młodego pokolenia, który obejmuje coraz to szersze dziedziny, aż do rewizji całej filozofji życia młodych, jednoczący rozproszkowane zain-

¹¹⁾ op. cit.

¹²⁾ E. Szubert: Reorganizacja Towarzystwa po wojnie, s. 62. Księga Pamiątkowa.

interesowania, uświadamiający potrzebę i wartości głęboko tkwiących w człowieku dążeń i porywów.

Przedewszystkiem więc objawił się silny pęd do życia organizacyjnego i rozrost organizacyj. Wszędzie bowiem, nawet w sodalicjach, podkreśla się konieczność czynnego udziału w życiu akademickiem, choć równocześnie nie należy przeceniać tego przełomu duchowego w dzisiejszym życiu akademickiem i twierdzić, że „obudził się u nas samorzutny pociąg do religii“, że „ateistów wśród nas niema i być nie może“, co więcej, że „religja staje się naszym szańcem.“

Niestety obserwacja całego życia akademickiego wskazuje na największe braki właśnie w dziedzinie kultury duchowej. I choć udziela się ogółowi „gorączka wszystkich realizacyj, rozsądza go potrzeba czynu i zaznaczenia swojej osobistości... dynamika ukrytych sił“, któremi trzeba umiejętnie kierować, to jednak trudno jest zauważyć objawy jakiegoś „głodu metafizyki, dręczącej tęsknoty za ideałem.“ Poprostu jesteśmy „bardziej realni i bardziej życiowi“¹³⁾.

Mylą się jednak ci wszyscy, którzy w realizmie młodych, w przemianach ich psychiki, tak widocznej w życiu organizacyjnem, widzą falę ogólnego pesymizmu“, płynącą po ruinach romantycznych ruin, „po zdruzgotaniu optymizmu poprzednich wieków.“ Przeciwnie! Z głębokiego optymizmu, ukochania życia jakim ono jest w sobie, powstał trwały dorobek naszego dziesięciolecia we wszystkich dziedzinach życia organizacyjnego, a zwłaszcza samopomocowej.

Dorobek materialny przedstawia się wprost imponująco! Blisko 4000 studentów mieszka w domach akademickich, wybudowanych przeważnie własnymi środkami, których wartość przekracza 12 milj. zł., 1000 studentów korzysta ze stypendjów akademickich zwrotnych, których liczba rokrocznie wzrasta o 50. Około 7.000 młodzieży korzysta z jadłodajni studenckich, do 8.000 studentów znajduje doraźną pomoc w formie długoterminowych pożyczek¹⁴⁾.

Na tem dopiero tle rozważyć należy stosunek do kwestyj społeczno-politycznych. Celowo pomiąłem tutaj stosunek do kultury wogóle i zagadnienie lektury, jako mało ciekawe. O ile

¹³⁾ O. Lubowiecka: Przełom duchowy w dzisiejszem życiu akademickiem. Przegląd Powszechny. T. 180. 1928.

¹⁴⁾ L. Robowski: Dorobek... P o m o c i S a m o p o m o c, nr. 10—11. 1928.

bowiem młodzież „przedwojenna” karmiła się lekturą Sienkiewicza, Żeromskiego, Brzozowskiego, to młodzież dzisiejsza poprzestaje na lekkiej beletryście: London, Makuszyński, Ossendowski, Benoit, to główni przedstawiciele, chociaż — przyznać należy — czyta się dużo poezji z pod znaków: „Skamandra”, „Wiadomości Literackich”, oraz „Czartaka” i „Ezoteru.” Naogół jednak jest to lektura niezorganizowana, która w istocie mało wpływa na kulturę i światopogląd jednostek.

Rozważając zagadnienie stosunku młodzieży akademickiej do kwestyj społecznych i politycznych, podkreślić należy zasadniczy błąd w życiu akademickim, a mianowicie zbytnią niewolniczość w naśladowaniu starszego społeczeństwa i przejmowaniu jego metod. To też słusznie zauważył min. G. Simon, że „z dorobku starszego pokolenia młodsze pokolenie winno obierać ogólną tendencję swych dążeń, strzec się natomiast dogmatyki programowej, a zwłaszcza oceniania kierunków politycznych i społecznych nie według tego, co się w nich mieści, lecz ze względu na to, kto je reprezentuje.” Pogląd b. słuszny, bo „młodzież nie jest po to, by wcielać się w gotowe formy, lecz po to, by odświeżać pierwiastki ideowe narodu”...

W rzeczywistości jednak ogół młodzieży nie lubi myśleć samodzielnie i dlatego osłania się wygodnym parawanikiem „apolityczności”, która w gruncie rzeczy jest tylko oportunistem, o ile nie jest obłudą. Co prawda, to czynne, świadome zadań młodzieży jednostki zerwały się do pracy z chwilą nastania spokojniejszej atmosfery w r. 1920, by ogół wyrwać z apatii i przejąć żądzą czynnej twórczej pracy, ale rezultaty dotąd są nikłe.

Zanim pogłębimy się w bliższe szczegóły tego zagadnienia należy przypomnieć, że przed wojną wszelkie niemal instytucje akad. były w rękach organ. ideowo-wychowawczych, względnie ideowo-politycznych. Organizacje te ciążyły niejako nad życiem młodzieży akad., one nadawały mu ton, porywały do nowych czynów. Wprawdzie i wtedy praca ta nie zawsze była owocną i celową, ale głosy ostrej krytyki były rzadkie.

Przed wojną szerokie koła społeczeństwa poddawały się hasłom młodz. akad., a nieraz oddawały w jej ręce decyzję.

Po uzyskaniu niepodległości młodzież stanęła na rozdrożu. Dawna rola kierownicza w życiu narodowym skończyła się bezpowrotnie. Nowe wypadki odwróciły umysły ku nowym zagadnieniom. Sytuacja materialna młodzieży wysunęła na czoło

zagadnienia walki o byt. Życie ideowe młodzieży zanikło na lat parę. Powstały nowe instytucje i organizacje samopomocowe, mające na celu przede wszystkim poprawę warunków materialnych studjującej młodzieży. Jednem słowem polityka „żołądkowa” wzięła górę nad ideowością. Stąd zrodził się powszechny materializm szerokich kół. Stąd to odżegnywanie się od polityki akadem., a temsamem od wszelkiej pracy ideowej. Masa akademicka nie zawsze pamięta, że młodość, w czasie najbujniejszego intelektualnego rozkwitu, jakim jest okres studiów uniwersyteckich, powinna być synonimem budującej się ideologii. Przyczyny tego stanu są zbyt widoczne by ich nie uwzględnić. Przede wszystkim łatwo przyjęła młodzież hasło „precz z polityką” — co w rzeczywistości stało się hasłem „precz z ideowością” — hasło popularne w społeczeństwie, poparte wpływem dorywczej kultury pracy codziennej, nawiasem mówiąc prasy brukowej. Drugiem, ważnem niezmiernie źródłem, jest przerost „politykierstwa” akademickiego. Młodzież akademicka zbyt skwapliwie nawiązała ścisły kontakt z ugrupowaniami politycznemi, oddała się pod ich wpływy, i na teren akademicki przeniosła wszystkie złe pierwiastki życia społeczno-politycznego, miast zapału dla czystej idei.

Przywódcy młodzieży, jeśli chcą pchnąć życia akademickie na nowe tory, muszą zrozumieć, że młodzież akademicka nie może iść w szarym ogonku partyj politycznych, nie może być kadrami uzupełniającymi; musi wyprzedzać bieg myśli, kroczyć własnymi drogami.

Z gruntu fałszywym jest bowiem pogląd, że walka przedwyborcza i wyborcza, że polityka wiecowa, jest tą platformą ściągania się poglądów, kuźnicą światopoglądów. Pogląd ten doprowadził do załamania się życia ideowego młodzieży. Są bowiem dziedziny życia akad., są organizacje czy instytucje, gdzie ideowość żadnej roli grać nie powinna, ze względu na ich ogólno-akad. charakter.

Właściwe oblicze ideowe młodzieży, jej ideologię reprezentują organizacje ideowo-wychowawcze. Mamy tam wszystkie ugrupowania polityczne od skrajnej prawicy do skrajnej lewicy. Według zgodnej opinii wszystkie te organizacje — z małemi tylko wyjątkami — są odpowiednikami poszczególnych partyj politycznych. O ile przed wojną org. ideowe utrzymywały tylko luźny kontakt z partjami, prowadziły samodzielną „politykę”,

to obecnie wyrzekły się tej samodzielności. Nic więc dziwnego, że tylko około 20 proc. młodzieży grupuje się w org. ideowych, reszta okazuje im swe sympatje uczuciowe przy ważniejszych wydarzeniach na terenie akademickim. Oczywiście jest to żywioł płynny, na tych masach polegać nie można, ale można je wzajemnie wygrzywać.

Skutkiem tego małego stosunkowo zainteresowania ogółu życiem ideowym w tej dziedzinie, chaos i rozproszkowanie dominuje nad próbami organizacji całego terenu. Wyjątek stanowił tylko I. Zjazd ogólno-akad., odbyty w lutym 1920 w Warszawie. Był on pierwszym krokiem na drodze do zorganizowania życia akad. Wyłoniony Komitet stworzył Zw. Nar. P. M. A., którego zjazdy doprowadziły do rozbicia ideowego tak, że obecnie Z. N. P. M. A. oraz jego władza Nacz. Kom. Akad. jest tylko reprezent. młodzieży prawicowej po ostat. zjeździe w Poznaniu.

Uwagi te — nie wyczerpujące całego zagadnienia — kończę wezwaniem do zrewidowania haseł i metod pracy kół ideowych w myśl postulatu wysuniętego przez jeden z organów młodych — że „ideologja młodych ludzi, to ideologja twórczej pracy dla duszy i potęgi materialnej narodu... Że ideowość młodych pokoleń, młodej inteligencji polskiej — wynikać winna z faktu, że jesteśmy, że żyjemy jako naród wolny.“

W tej dziedzinie mamy jednak ogromnie ciekawy fakt do zanotowania, fakt zasadniczej rewizji deklaracyj ideowych, które przybierają postać śmiałych, syntetycznych koncepcyj naszego życia społecznego, opartych o dwa istotne czynniki: naród i państwo. Znamieniem jest, że właśnie czynnik państwowy góruje zarówno w deklaracjach organizacji samopomocowych jak ideowych, nadając swoistą cechę życiu organizacyjnemu młodych.

Uzupełnienie obrazu życia organizacyjnego stanowi działalność naukowa i rozwój kół naukowych. Wprawdzie — dominujące niegdyś — stanowisko ich należy do przeszłości, ale mimo to odgrywają one poważną rolę w organizowaniu pracy naukowej, wdrażaniu w technikę i atmosferę tej pracy, która jest istotą okresu studjów uniwersyteckich. Coraz to szersze rzesze biorą w nich czynny udział i kończą studia — a rektor Uniw. Jag. Prof. Marchlewski przyznaje, że „rezultat studjów naszych uczniów zatracą charakter osławionych studjów wojennych, są przejawy poważnego traktowania obranych studjów fachowych coraz rzetelniejsze, poczucie obowiązku coraz większe, tak, że

tylko nadmiernym pesymizmem obarczony obserwator miałby coś do zarzucenia."

Tak więc czynna współpraca w życiu organizacyjnym młodzieży, w jego trzech głównych dziedzinach: samopomocowej, ideowej, naukowej, wytwarza typ organizacyjnie i społecznie wyrobionego obywatela, przygotowuje do zajęcia poważnych stanowisk w gronie elity społecznej narodu.

Obrazem tego przysposobienia społecznego, trybuną ścierających się opinii, dowodem twórczych poczynąń młodej myśli jest prasa akademicka, zasługująca na poważne zainteresowanie i uznanie, jako organizator opinii, twórczyni światopoglądu. Ona winna się stać pomostem łączącym pokolenia, heroldem myśli i prądów nowych romantyków pokolenia, którzy w szarej, systematycznej, czasem niewdzięcznej pracy organizacyjnej, wychowują pokolenie najmłodszych, wskazują drogi samokształcenia, uczą idealizmu, odpowiedzialności i ofiarności społecznej.

Przemówienie na uroczystości 10-lecia Polski Niepodległej, urządzonej w klubie T-wa Wz. P. U. N. J., wygłoszone przez Józefa Korpałę.

Religią ludów są legendy. W nich przejawiają się charakter, dążenia i ideały — mistyczny król-duch narodów. Taką legendą była religja i filozofja społeczeństw Hellady. Z niej zrodził się mit o równości, fikcja demokracji, która na polach Cheronei padła do stóp nowej legendy — Aleksandra Macedońskiego, by odżyć w hellenizmie zachodniej kultury.

Ale zostawmy Olimp i Helladę, która dziejami swymi stwierdziła, że „tłum jest zawsze niesprawiedliwy i zna tylko dzisiaj — dzień wczorajszy dla niego nie istnieje” — pomińmy mit o „złotej wolności”, by spojrzeć w oczy romantycznej wizji — niepodległej Polski. Z pieśni i czynów Legjonów, opromienionych laurami słonecznej Italji, z wiary mesjanistów, poezji „trzech wieszczów”, świętych „narodowego pamiątek kościoła”, powstał mit o „wolności, równości i braterstwie.” Niepodległa Polska stała się czarowną wizją, wykołysaną w dniach bólu i tęsknoty. Wpatrzone w nią pokolenia szły w bój „jak kamienie rzucone na szaniec.”

Ale z ofiarnej krwi powstały nowe legendy — obrońców Woli i reduty Ordona, Bema i Traugutta, które dla nowych pokoleń były bezcennym „skarbem i siłą, siłą często potężniejszą, niż historia, niż rzeczywistość.” Bo gdy tragiczna rzeczywistość r. 1863 zdawała się grzebać romantyczną wizję Ojczyzny, gdy „trzeba było iskry z nieba... do rozkucia marzącego w śnie olbrzyma”, powstał potężny ruch niepodległościowy, wcielony w „Sen o szpadzie.” Z czynu Legjonów wykresał on nową legendę o „szaleńcach”, którzy w dniu 6 sierpnia 1914 r. na „ofiarny stos walki rzucili swój życia los”...

Romantyzm czynu szarych żołnierzy zburzył potężną wizję niepodległej Polski. Na ruinach romantycznych snów ukazała się „Ta, co nie zginęła.” W szarych dniach listopada, kiedy czyn Legjonów, po powrocie więźnia magdeburskiego, stał się już legendą, Polska przestała być „serdeczną ojczyzną”, „pożłocistym rydwanem”, stała się Rzeczpospolitą, tysiącem zaprzęgów, w które trzeba było włożyć karki, by w znojnym trudzie przeorać ugory niewoli.

Z realizacją romantycznej wizji kończył się czas samowoli ideowej, niewoli ducha w służbie nieznanego, czas modlitwy i wyczekiwania — nadszedł okres realizacji marzeń we wszystkich dziedzinach pracy. I oto wtedy, gdy ideologia przestała być tylko idealistyczną teorią, ofiarności i entuzjazmu, szaleństwa i racjonalizmu, wtedy w całej pełni wystąpił tragizm rozdwojenia w psychice narodu. Polska przestała być legendą! stała się rzeczywistością przemawiającą nakazem pracy i obowiązków. Gdy jedni — bohaterzy Lwowa i Warszawy stali się współtwórcami nowej legendy, w którą uwierzyły masy, legendy wcielonej w osobę Marsz. Piłsudskiego, najmłodsi na ruinach romantycznych ruin daremnie doszukiwali się śladów nowego mitu, miast którego słyszeli tętno gorączkowych dni z hasłami olimpiady i lotów transoceanicznych.

W ciszy odświętnej beczynności, niby sygnał przedwiośnia nowych dni, uderzył okrzyk Gajowca — „Polsce potrzeba wielkiej idei.” Zrozumiano, że Polsce potrzeba nowej, powszechnej legendy. Że trzeba rozpędzić resztki majaków okresu niewoli, zdobyć się na największe wyzwolenie — przewyciężenie dawnego stosunku do faktu niepodległości. Dlatego w dniach święta dziesięciolecia musi się skończyć przeżywany do dzisiaj okres „odrodzenia.” Polska musi się stać źródłem nowej, potężnej

legandy, zdolnej do porwania ducha całego narodu, zbudzenia drzemiących w duszach możliwości, wyzwolenia stłumionego gorączką i realizmem współczesności, romantyzmu twórczej pracy, uprawiającego rolę pod zasiew nowych ideałów ducha.

Niech inni walczą z legendami przeszłości, my musimy mieć ambicję twórców nowej ideologii, legandy o współpracy wszystkich warstw narodu dla dobra Rzpltej Polskiej.

BRATNIA POMOC STUDENTÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

W KRAKOWIE, UL. JABŁONOWSKICH 10/12 :-: TEL. 0557

posiada 2 cztero-piętrowe domy akademickie, kuchnię, bibliotekę, czytelnię i Klub Towarzystki, zakład fryzjerski, warsztat szewski, sklep tytoniowy, sklep galanteryjny, kolonję wypoczynkową w Szczawnicy i w Pławnej, biuro pośrednictwa pracy, komisję klimatyczną, udziela pożyczek zdrowotnych, rygorozalnych, krótko i długoterminowych itd. Wpis do Bratniej Pomocy na okres całego roku wynosi tylko 5 zł. Każdy akademik, odczuwający potrzebę życia społecznego, musi być
✱ ✱ ✱ ✱ członkiem Bratniej Pomocy. ✱ ✱ ✱ ✱

Kuchnia Akademicka

Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ul. Jabłonowskich 10/12, tel. Nr. 0557, po zreorganizowaniu jest pierwszorzędną jadłodajnią akademicką w Krakowie. Wydaje smaczne i obfite obiady i kolacje po cenach najniższych w Krakowie.

KOMISJA INFORMACYJNA BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO W KRAKOWIE

poleca zdolnych, sumiennych i rutynowanych korepetytorów w miejscu i na wyjazd. Zgłoszenia kierować do Zarządu B. P. KRAKÓW, UL. JABŁONOWSKICH 10/12, TEL. 0557. Zgłoszenia osobiste codziennie między godziną 1³⁰ — 2³⁰.

HURTOWNIA i SKLEP TYTONIOWY

BRATNIEJ POMOCY STUDENTÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
W KRAKOWIE, UL. JABŁONOWSKICH 10/12. TEL. 0557.

posiada na składzie wszelkie sorty wyrobów tytoniowych. Tutki
w każdej ilości. Wyroby papierowe, przybory do golenia artykuły
kosmetyczne i galanteryjne po cenach najniższych w Krakowie.

Szybka i solidna obsługa.

Szybka i solidna obsługa.

K u p u j! tylko w naszym
sklepie, gdzie znajdziesz
towary pierwszorzędnej
jakości, po konkuren-
cyjnych cenach. Wielki
wybór bielizny mę-
skiej, bucików, skar-
petek, krawatów,
kołnierzyków
i t. d.

Sklep galanteryjny i manufaktury męskiej
Bratniej Pomocy Studentów Uniw. Jagiel.
Kraków, ul. Jabłonowskich 10/12.

Tel. 0557.

Tel. 0557.

Najwspa-
niałsze wy-
roby krajo-
wych mydeł,
perfum, przybo-
rów toaletowych
po cenach najniższych
w Krakowie nabyć można
tylko w naszym sklepie.

**POPIERAJCIE WSZYSCY
NASZ SKLEP,**

który jest jedyną naszą polską aka-
demicką placówką handl. w Krakowie.

